

Reklama

EXPRESS OPTYK
www.express-optyk.pl
Tuchola, ul. Pocztowa 4
BADANIE WZROKU
UMÓW SIĘ TELEFONICZNIE
501 713 717

Pożar pod Tucholą

Ponad 5 godzin działań. Niedopalek?

Str. 3

Co dalej w Tuchola Parku?

CCC ma się otworzyć 14 kwietnia

Str. 5

15-17 lipca: Dni Borów Tucholskich

Tutaj mają zagrać gwiazdy

Str. 8

Cekcyn wnioskuje o kasę

Nowa elewacja szkoły i drogi

Str. 14

30 lat Tygodnik

dla Was Tucholski

nr 14 (1570) 7 kwietnia 2022

ISSN 1234-6314

cena 4,60 zł (w tym 5% VAT)



Z OSTATNIEJ CHWILI – ŚRODA, GODZ. 13.00

Brutalne zabójstwo Mąż zatrzymany!



Do wstrząsających wydarzeń doszło we wtorek wczesną nocą w Wielkiej Komorzy w gm. Tuchola. Zginęła 45-letnia kobieta. Z czyich rąk? Policja od wtorkowej nocy prowadziła poszukiwania jej męża – 44-letniego Ireneusza R. (stan na środę – godz. 12.00). Co mówią nieoficjalne informacje? Str. 7

Przyczyną wiatr i nadmierna prędkość?

Groźne zderzenie ciężarówek



Drewno wysypało się na ścieżkę!

Str. 9

Obrzucanie jajkami domów, zaczepianie ludzi.

Gang z Kamienicy nęka starsze osoby?! Str. 11

Fot. (LZ)

Reklama



Ceny idą ostro w górę. Mamy na to sposób!

Szczegóły - wkładka ogłoszeniowa

Reklama

**U nas kupisz
nie tylko dach,
ale wszystkie
materiały potrzebne
do budowy
czy
remontu**



**Budujesz nowy dom?
Remontujesz ten,
w którym mieszkasz?
Zapraszamy
do współpracy!**

**Tuchola, ul. Przemysłowa 2
Tel. 692 900 770, 506 507 350
www.dachyborow.pl**

**Przy zakupie kompletnego dachu
system komunikacji dachowej z wyłazem za 1 zł**



9 771234 631209

indeks 367915

Pożar traw w gminie Cekcyn

Silny wiatr nie ułatwiał strażakom zadania

Porywisty wiatr nie ułatwiał strażakom opanowania pożaru traw przy torach kolejowych między Zielonką a Brzoziem. Mimo trudnych warunków druhowie poradzili sobie z żywiołem.

W ostatnim numerze „Tygodnika Tucholskiego” informowaliśmy o tym, że w zależności od dnia w lasach na naszym terenie występował drugi lub trzeci poziom zagrożenia pożarowego. Arkadiusz Kroll, zastępca komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Tucholi podkreślał



W poniedziałek, 4 kwietnia doszło do pożaru traw w gminie Cekcyn.



Splonęła powierzchnia 3000 m².

wówczas, że pożary traw, które miały już w tym roku miejsce, spowodowane były najczęściej niedopałkami papierosów i złym zabezpieczeniem ognisk. O jednym z takich zdarzeń piszemy w tym numerze na stronie 3. Ogień nad jeziorem Bładowek prawdopodobnie został zaprószonej przez człowieka – strażacy przypuszczają, że przyczyną był właśnie niedopałek papierosa. W minionym tygodniu doszło jednak do jeszcze jednego, dużego pożaru – w gminie Cekcyn.

Ogień tuż przy lesie

W wietrzne, poniedziałkowe popołudnie (4 kwietnia po godz. 16:00) doszło do pożaru traw przy torach kolejowych w między Zielonką a Brzoziem.

– Pożar rozprzestrzenił się wzdłuż nasypu, ale było zagrożenie, że może się przenieść do pobliskiego obszaru leśnego, więc działania strażaków polegały przede wszystkim

– Po dojeździe zastępów gaszono ogień ze wszystkich stron, podano cztery prądy wody w natarciu. Po stłumieniu ognia strażacy przystąpili do dogaszania przy pomocy tłumic i szpadli – dodaje.

Warunki pogodowe nie ułatwiały sprawy. Wiał bardzo silny wiatr. Ostatecznie pożar objął dużą powierzchnię – aż 3000 m². Skoro ogień wybuchł tuż przy torach kolejowych, czy ogień mógł powstać od iskry hamującego pociągu?

– Nie możemy tego do końca wykluczyć, jednak prawdopodobnie przyczyną było nieumyślne zaprószenie ognia. Większość pożarów traw powstaje z ewidentnej winy człowieka – podkreśla Arkadiusz Kroll.

Pożar gasiło aż 6 zastępów straży pożarnej: dwa OSP Cekcyn, jeden JRG Tuchola, OSP Zielonka, Zdroje oraz Iwiec. Działania trwały 1,5 godziny.

Elżbieta Doniecka, fot. OSP Zielonka

Bał się, że je zgubi

Pijany bez tablic jechał przez Tucholę

W poniedziałek, 4 kwietnia policjanci zatrzymali 36-latkę, który jechał samochodem bez tablic rejestracyjnych. Okazało się, że ma niemal promil alkoholu w organizmie!

Uwagę policjantów patrolujących ulice Tucholi w poniedziałek, 4 kwietnia zwrócił volkswagen jadący bez tablic rejestracyjnych. Zatrzymali go do kontroli. Za kierownicą siedział 36-latek. Jak się okazało, tablice znajdowały się wewnątrz pojazdu – kierowca tłumaczył, że zdjął je z auta, ponieważ ramki służące do ich mocowania są uszkodzone i bał się, że zgubi je podczas jazdy. Jednak nie tylko

zdemontowane tablice wzbudziły czujność funkcjonariuszy. Wyczuli od 36-latkę woń alkoholu, więc poddali go kontroli trzeźwości. Okazało się, że ich podejrzenia były słuszne – urządzenie pomiarowe wskazało, że w jego organizmie znajduje się blisko promil alkoholu.

Za kierowanie pojazdem niedopuszczonym do ruchu grozi grzywna. Z kolei za kierowanie autem w stanie nietrzeźwości kodeks karny przewiduje karę pozbawienia wolności do 2 lat. W przypadku 36-latkę o konsekwencjach zdecyduje sąd.

(ed)

Wychodzimy naprzeciw Państwa oczekiwaniom!

ROZSZERZAMY DZIAŁALNOŚĆ

OGRZEWANIE PRZYSZŁOŚCI

POMPY CIEPŁA

✔ ogrzewanie ✔ chłodzenie ✔ ciepła woda

- 1 SPRZEDAŻ
- 2 INSTALACJA
- 3 SERWIS

Skontaktuj się z nami i poznaj szczegółową ofertę!

+48 575 998 111 kontakt@ceo-odnawialna.pl

CE Odnawialna Energia

#EKOPASJA

Silny wiatr, niedalekie zabudowania, brak dostępu do pożaru

Pożar pod Tucholą

Ponad 5 godzin działań. Niedopalek?

Palily się trawy, trzciny i krzaki wokół zbiornika wodnego. Trudności w opanowaniu pożaru przysparzał silny wiatr, ale skumulowało się ich o wiele więcej. Z ogniem walczyło dwanaście zastępów z gminy Tuchola, Kęsowo i Gostycyn. Działania zakończono po 5,5 godzinie.

Informacja o pożarze nad Bładowkiem do Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Tucholi trafiła w miniony czwartek, 31 marca o godz. 13:12. Palily się trawy, trzciny i krzaki wokół znajdu-

pożaru przez gęste zakrzaczenie. Ze względu na brak dróg dojazdowych zastępy ratowniczo-gaśnicze poruszały się też polami – opowiada Arkadiusz Kroll. – Działania operacyjne prowadzone były na terenie



Ogniska pożaru widoczne były w kilku miejscach i bardzo szybko się rozprzestrzeniały.



Działania gaśnicze w niektórych momentach trzeba było prowadzić zza krzaków.

jącego się tam zbiornika wodnego.

Na miejsce, informuje zastępca komendanta **Arkadiusz Kroll**, skierowano dziesięć zastępów ratowniczo-gaśniczych i dwa samochody operacyjne. Były to cztery zastępy PSP z Tucholi, jednostki z Gostycyna, Wielkiego Mędomierza, Raciąża, Legbąda, Kęsowa, Piastoszyna, Żalna i Drodzienicy.

Walka z trudnościami

Ogniska pożaru widoczne były w kilku miejscach i bardzo szybko się rozprzestrzeniały. W momencie ugaszenia jednego miejsca, płomienie pojawiały się w kolejnym. Ostatecznie spaleni uległa trzcina wokół całego zbiornika wodnego. Trudności w opanowaniu pożaru przysparzał silny wiatr. Nie pomagał też podmokły i zarośnięty teren, a także bardzo duże zadymienie. Strażacy musieli korzystać z aparatów ochrony dróg oddechowych.

– Nie można było dojść ze strumieniem wody w bezpośrednie sąsiedztwo pożaru. Na pewnych odcinkach zastępy zmuszone były gasić ogniska

o łącznej powierzchni około 6 hektarów.

Dodatkowo strażacy musieli zadbać o to, by wiatr nie przeniósł płomieni na znajdujące się w 200-metrowej odległości budynki. Wodę czerpali ze znajdującego się w Bładowie hydrantu oraz bezpośrednio z będącego na miejscu zbiornika wodnego. Akcja trwała 5,5 godziny.

Reklama

Działanie człowieka

Przyczyną pożaru, jak mówi zastępca komendanta, było ewidentnie zaproszenie ognia.

– Najprawdopodobniej chodzi o niedopalek papierosa – zaznacza Arkadiusz Kroll. – W takich przypadkach raczej nie ma mowy o czymś innym, niż nieumyślne lub umyślne działanie człowieka.

Zbiornik wodny w tym miejscu, Nad Bładowkiem jest miejscem specyficznym. Jak zauważyliśmy,

odwiedzanym przez rybaków. Naliczyliśmy na nim osiem pomostów rybackich. Część z nich wskutek pożaru uległa oczywiście zniszczeniu.

A to nie koniec...

Ostatni zastęp z miejsca pożaru odjechał o godz. 18:39. Jednak dla części strażaków ten dzień nie zakończył się wjazdem na bazę. Zanim dotarli do siebie, jednostki OSP Raciąż i OSP Piastoszyn zostały zadysponowane do kolejnego pożaru, tym razem w Lubierzynie.

– Palila się trawa na nieużytkach – informuje Arkadiusz Kroll. – W ciągu godziny zastępy opanowały sytuację. Spalona powierzchnia wynosiła 450 m². W tym przypadku również, za przyczynę pożaru przyjęliśmy zaproszenie ognia. To podobna sytuacja do tej z miejscowości Nad Bładowkiem. Nieumyślne lub umyślne działanie człowieka. W połączeniu z aktualną suszą i wyschniętym podłożem o pożar nie jest trudno.

(Iz), fot. OSP Gostycyn

Reklama

AUTO REJESTRACJE
AKCYZA, TABLICE, TŁUMACZENIA UBEZPIECZENIE OC/AC
KOMPLEKSOWA OBSŁUGA REJESTRACJI POJAZDÓW
TUCHOLA • ul. Świecka 74-76 (przy rondzie) tel. 535-005-001

AUTO-HANDEL
SKUP AUT
KAŻDY
STAN
KAŻDA
MARKA
tel. 531-714-973

TARTAK
LNIANO
TARTAK JOLTEX
ZAKUPI
SUROWIEC
TARTACZNY
tel. 600 432 117,
696 029 094

Dlaczego Raciąż z niczym?

Polski Ład w Raciążu, a właściwie jego brak. Radna z tej miejscowości czuje niedosyt, ponieważ gmina Tuchola, składając wnioski, nie uwzględniła w nich żadnej inwestycji na terenie Raciąża.

Temat złożonych przez gminę Tuchola wniosków o dofinansowanie z Rządowego Funduszu Polski Ład: Programu Inwestycji Strategicznych pojawił się podczas piątkowego spotkania. Radna **Barbara Grontkowska**, zabierając głos przyznała, iż czuje niedosyt w związku z tym, że taka miejscowość jak Raciąż – jedna z największych w gminie – nie została zauważona. Dokładniej chodzi o to, że na liście wniosków do Polskiego Ładu nie znalazła się żadna inwestycja, która mogłaby być realizowana na terenie wspomnianej miejscowości.

– W niektórych wsiach są po dwie inwestycje, a w Raciążu nic – mówiła radna, przypominając, że chodzi głównie o utwardzenie ulic na cały czas rozrastającym się osiedlu domków jednorodzinnych. – To od lat leży mi na sercu. Może chociaż przy okazji innych naborów gmina ujmie te zadania? – dopytywała.

Burmistrz **Tadeusz Kowalski** odpowiadał na bieżąco. Wspomnił, że nie tylko w kwestii Raciąża nie zgłoszono żadnego wniosku. Mówił też, że wszędzie wszystkiego nie da się zrobić.

– Wcześniej skupialiśmy uwagę i pieniądze na Raciążu. Powstało wiele nowych rzeczy, m. in. boiska, drogi. Teraz przyszedł czas na inne miejscowości. Mimo wszystko pamiętamy o Raciążu – przekonywał burmistrz Kowalski. – Składając wnioski do Polskiego Ładu i wybierając kolejne inwestycje, które chcielibyśmy realizować, kierowaliśmy się tym, na jakie zadania mamy już przygotowaną dokumentację. Na budowę dróg w Raciążu jej niestety nie ma. Nie oznacza to jednak, że temat nie istnieje. Sukcesywnie będziemy przygotowywać kolejne przedsięwzięcia. Zaczniemy oczywiście od projektów.

Tekst i fot. (Iz)

Diety dla sołtysów? Dla każdego tyle samo

Radni gminy Gostycyn podnieśli diety sołtysom. W ciągu miesiąca każdy otrzyma o 150 zł więcej.

Ustalenie zasad przyznania diet oraz zwrotów kosztów podróży służbowych dla sołtysów było jednym z realizowanych punktów czwartkowej sesji. Radni gminy Gostycyn zagłosowali za podwyższeniem diet sołtysów. Temat ten po raz pierwszy pojawił się na forum rady w końcówce ubiegłego roku. Już wówczas na komisjach dyskutowano o tej sprawie. Od stycznia 2020 roku do tej pory sołtysi gminy Gostycyn otrzymywali dietę miesięczną w wysokości 500 zł. Nie była ona różnicowana ani w zależności od wielkości sołectwa, ani w zależności od liczby mieszkańców

czy też wykonywanych obowiązków sołeckich.

W tej chwili, decyzją radnych sołtysi z terenu gminy Gostycyn będą otrzymywali po 650 zł miesięcznie. Dieta ma być płatna raz na kwartał – łącznie z inkasem z podatków. Należne uposażenie powinno w pewnym stopniu rekompensować sołtysowi koszty związane z wykorzystywaniem swojego prywatnego telefonu do kontaktów z mieszkańcami sołectwa, przekazywanie informacji o zebraniach wiejskich, spotkaniach czy też różnego rodzaju sprawach porządkowych i zarządzeniach oraz przekazy-



Czwartkowe spotkanie radnych Rady Gminy w Gostycynie.

wanie deklaracji podatkowych. Dieta jest też formą wynagrodzenia za zaangażowanie i bieżącą

współpracę z jednostkami organizacyjnymi gminy, jak również za organizowanie spotkań.

Przy okazji ustalania stawek diet radni przyjęli też dodatkowe zapisy regulujące wypłaty świadczenia dla sołtysów. Dieta nie będzie przysługiwała za miesiąc, w którym sołtys pełnił funkcję mniej niż połowę dni tego miesiąca. Wspomniano również o zwrotach kosztów podróży służbowych. Zgodnie z tym wpisem w uchwale sołtysowi będzie przysługiwał zwrot kosztów podróży, kosztów noclegów i innych udokumentowanych wydatków określonych w rozporządzeniu wydanym na podstawie kodeksu pracy w momencie realizacji zadań sołeckich poza granicami gminy Gostycyn. Na taki wyjazd polecenie podróży służbowej sołtysowi wydać może wójt.

Tekst i fot. Lucyna Zdanowska

Reklama

W ŚWIĄTECZNYM NASTROJU!

9-10.04

Złot Food Trucków
 Akcja: Zrób zakupy, weź żonkila

10.04

Kreatywne Świąta!
 Animacje dla dzieci

BRAMA POMORZA
Centrum Handlowe

LIPIENICE K. CHOJNIC, UL. PODMIEJSKA 2A

Więcej szczegółów na:
bramapomorza.pl

CCC ma otworzyć się 14 kwietnia. Jakie są dalsze plany Tuchola Parku?

Takie są założenia i taką datę w rozmowie z „Tygodnikiem Tucholskim” podaje prezes zarządu Gzella Investments Marlena Sprada. A co z kolejnymi obiektami? Co z Lidl i McDonald’sem?

Tuchola Park – przynajmniej w większej części – funkcjonuje już od ubiegłego roku. Są też powierzchnie handlowe, które nie zostały jeszcze zagospodarowane. Jednym z nich jest pawilon przeznaczony na sklep obuwniczy CCC. O tej konkretnej placówce handlowej mieszkańcy regionu mówią od dawna, wypatrując jej otwarcia. Pre-



Przed świętami ma otworzyć się CCC, a reszta pawilonów handlowych do letnich wakacji.

Miejsca na Lidl i McDonald’s nadal są puste.



Reklama

zes zarządu Gzella Investments Marlena Sprada odpowiada, że uruchomienie sklepu nastąpi lada dzień. Najprawdopodobniej 14 kwietnia.

– Pozostałe wolne pomieszczenia są zarezerwowane. Zakładamy, że do letnich wakacji bieżącego roku ich najemcy będą gotowi, by otworzyć się dla klientów – przewiduje Marlena Sprada.

Co może wydarzyć się jesienią?

Oczywiście nie mniejszym zainteresowaniem mieszkańców cieszy się budowa zapowiadanych marketu Lidl i baru szybkiej obsługi McDonald’s.

– Rozpoczęcie kolejnej inwestycji, budowy pawilonu handlowego planujemy na jesień 2022 roku – odpowiada prezes zarządu Gzella Investments.

– Lidl i McDonald’s są w trakcie działań związanych z otrzymaniem pozwoleń na budowę. Zakładamy, że po ich otrzymaniu podjęte zostaną wszelkie możliwe kroki w kierunku takim, by inwestycja powstała jak najszybciej. Na chwilę obecną nie planujemy natomiast budowy stacji paliw. Jesienią br. podejmiemy jedynie kroki względem budowy myjni samochodowej – precyzuje Marlena Sprada.

Tekst i fot. Lucyna Zdanowska



IV POKAZ KOTÓW rasowych i domowych

10.04.2022, godz. 12:00 – 18:00



Mieszkańcy bezradni wobec wycinki

Jedni składają wnioski, by rosące przed blokiem drzewo wyciąć, inni mówią stanowcze „nie” wycince zieleni na blokowiskach. – Pozbawiają nas płuc naszego osiedla, tak dłużej być może! – mówią mieszkańcy Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko – Własnościowej w Tucholi. Prezes Jacek Jeżewski przyznaje, że w tej sprawie... rozkłada ręce.

Od kilku tygodni na adres redakcji przychodziły kolejne informacje odnoszące się do nieuzasadnionej – zdaniem adresatów – wycinki drzew na terenie Spółdzielni Mieszkaniowa Lokatorsko – Własnościowej w Tucholi lub mówiące o zbyt mocnym ich podkrzesywaniu. W ślad za listami, w redakcji „Tygodnika” pojawiali się też mieszkańcy spółdzielni. Wszyscy jak jeden – zbulwersowani działaniami ekipy kierującej i decyzjami związanymi z wycinaniem kolejnych drzew oraz krzewów.

– Obudził mnie warkot piły, a z terenu pomiędzy blokami zniknęły dorodne drzewka – mówi jeden z lokatorów spółdzielni. – Jak tylko zobaczyłem, co się dzieje, postanowiłem działać – mówi dalej. – Zadzwoń do spółdzielni i zapytałem, kto podjął decyzję w sprawie wycinki, na jakiej podstawie i dlaczego nikt nas o tym nie poinformował? Niestety nie uzyskałem odpowiedzi wprost na żadne z pytań. Usłyszałem tylko, że spółdzielnia ma zgodę z urzędu. Później wywiedzialem się, że głównym powodem wycinki był zły stan drzew i ze względów bezpieczeństwa należało je usunąć. A teraz doszły do nas informacje, że do takich działań skłoniły spółdzielnię telefony jednej z mieszanek bloku, która narzekała, że przez drzewa nie może otwierać okien. Czy mamy rozumieć, że opierając się na telefonach, czy też piśmie jednej osoby, podjęto decyzję o dość wycinkę? Cemu nikt nie zapytał innych mieszkańców o zdanie? – pyta mieszkaniowiec osiedla.



Jedno z wielu miejsc, gdzie całkowicie wycięto gałęzie.

Podobnych do tej sytuacji jest więcej.

– Rano, idąc do pracy, jak zawsze przechodziłem koło naszego osiedlowego drzewka. Zaledwie kilka godzin później, po powrocie, przed blokiem zastałem już tylko pusty trawnik. Po rosnących tam drzewach nie było ani śladu – mówi kolejny mieszkaniowiec. – Jeśli chodzi o jakiś śmieć, to zanim go ktoś uprzątnie, potrafi leżeć na trawniku przez kilka dni, a tutaj ścięte drzewo zostało wysprzątane do gałązki w mgnieniu oka. Chyba chodziło o to, by nikt nic nie zauważył i nikt nie zadawał pytań. I komu to przeszkadzało?

– Na terenie naszej spółdzielni dochodzi do dziwnych sytuacji, nawet do tego, że trzeba pilnować zieleni – zaznacza czytelniczka. – Co komu przeszkadza drzewka i rosące przed blokami krzewy. Sadziliśmy je po to, by było ładnie, by była zieleń, byśmy nie musieli patrzeć na szare betony. Nie rozumiem decyzji zarządu spółdzielni. Za nic mają zdanie mieszkańców.

„W Tucholi tną niezłe okazy”

Dla niektórych wycinka drzew na osiedlu to problem. Mieszkańcy bloków przede wszystkim zwracają uwagę na środowisko.

– Jest wiele organizacji ekologicznych prowadzących intensywną działalność na rzecz ochrony przyrody, walczących o każde drzewo, bo wiedzą, ile dobrego zieleń wnosi dla ludzi, zwłaszcza w miastach – mówi kolejny, proszący o anonimowość lokator spółdzielni. – Tymczasem w Tucholi wycina się całkiem niezłe okazy. Kierując się taką logiką, należałoby wyciąć wszystkie drzewa powyżej 30 lat wzdłuż chodników, ulicy czy w parkach. Drzewa oczyszczają powietrze, produ-

kuja tlen, obniżają temperaturę w upalne dni, ułatwiają retencję wody, pełnią wiele ważnych funkcji w życiu każdej większej aglomeracji. Zwróćmy uwagę, że miasta ostatnio mają problem z deficytem wody, a to właśnie drzewa pełnią rolę swojego regulatora gospodarki wodnej. Nie można również pozwolić sobie na wycinanie aż tylu drzew naraz w czasach, kiedy jest tak wielki problem ze smogiem.

– Nasz blok odsłania się przed trującym smogiem niosącym się z miasta – dodaje kolejny z lokatorów. – Przez usunięcie drzewa pozbawiono nas naturalnej bariery przed zanieczyszczeniami, hałasem przejeżdżających zwłaszcza nocą pojazdów i przed promieniami słonecznym.

Pytają w urzędzie, potem wieszają informację. Nie ma protestów?

Dlaczego więc spółdzielnia wycina drzewa? Prezes Jacek Jeżewski powtarza, że wszystkie wycinki przeprowadzono na podstawie wniosków mieszkańców.

– Nie pozwoliłbym sobie na wycięcie drzewa bez wcześniejszej zgody urzędu miejskiego.

Co zaś się tyczy podkrzesywania, to trzymamy się przepisów i tego, że zabiegi pielęgnacyjne w obcinaniu żywych gałęzi nie powinny przekraczać jednej trzeciej długości korony – mówi Jeżewski. – W tym roku w porównaniu z latami poprzednimi i tak mieliśmy mniej wycinek. Te, które zlecieliśmy, zostały wykonane ewidentnie na prośbę mieszkańców. Z każdego wniosku, który wpłynie do spółdzielni przygotowana jest informacja, pismo, które wieszamy na tablicy ogłoszeń danego bloku. Po miesiącu, kiedy żadne zastrzeżenie w tej sprawie nie wpłynie, gdy ze strony lokatorów nie ma żadnych protestów, wysyłamy do wydziału środowiska prośbę o wydanie pozwolenia na wycinkę. Oczywiście zgodnie z zaleceniami urzędu w miejsce wyciętych sadzimy nowe drzewa. W tym tygodniu na przykład odbieram dwadzieścia sadzonek drzewek, które zostaną posadzone na terenie naszej spółdzielni w miejsce wcześniej usuniętych pniaków. Tak to wygląda – tłumaczy Jeżewski. – Jeśli ze strony mieszkańców byłoby jakiegokolwiek protestu, to nie wycinalibyśmy drzew. To nie nam one przeszkadzają i nie planujemy betonowania trawników, jak niektórzy sądzą. Usuwamy tylko te okazy, które sami ludzie nam wskażą uzasadniając przy tym potrzebę wycinki i te, co do których nikt nie wnosi uwag.

Prezes Jacek Jeżewski dodaje, że władze spółdzielni popierają działania mieszkańców w kwestii dbałości o zieleń.

– Jestem zadowolony z tego jak lokatorzy dbają o wizerunek wokół swojego bloku, jak sadzą i pielęgnują krzewy ozdobne oraz kwiaty. Ważne, by to robili regularnie. Dla nas to podwójna korzyść. Po pierwsze ładnie to wygląda, po drugie nie musimy wydawać pieniędzy na koszenie trawy wokół danego budynku. Jeśli chodzi o usuwanie drzew to raz jeszcze przypomnę – nie robimy nic wbrew woli naszych mieszkańców.

Tekst i fot. Lucyna Zdanowska

Ogłoszenie płatne

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa
89-500 Tuchola, ul. Piastowska 5a
tel./fax. 52 559 20 40, 52 565 57 00

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie wymienionych usług:

1. Przeglądy kanałów wentylacyjnych i spalinowych – 1-roczne.
2. Wymiana stolarki okiennej i drzwiowej.
3. Roboty instalacyjne: wod.- kan., c.o. i gaz.
4. Roboty dekarские, w tym:
 - drobne prace dekarские,
 - serwis i roboty awaryjne.
5. Dostawa węgla do kotłowni O/M Bysław.

Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia w cenie 120 zł + 23% VAT można odebrać w Dziale Administracji Spółdzielni.

Osobą uprawnioną do kontaktów z oferentami jest
Zastępca Prezesa Zarządu,
tel. 52 559 20 40, 52 565 57 00 w godz. 7:00-15:00.

Oferty prosimy składać w Dziale Administracji Spółdzielni
w terminie do 22.04.2022 r. do godz. 13:00.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 26.04.2022 r.
o godz. 13:00 w siedzibie Zamawiającego.

Zamawiający zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru ofert, a także odstąpienia od przetargu oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. Z tytułu tego nie przysługuje Oferentom żadne roszczenie przeciwko Zamawiającemu.

Reklama, ogłoszenie płatne

Wyjeżdżasz za granicę na wakacje lub do pracy?

Musisz wykonać test na Covid-19?

Zadzwoń i umów się, a my przyjedziemy do Ciebie.
W ofercie test PCR i antygenowy (wynik w 15-20 minut).
Zaświadczenia w j. polskim/angielskim/niemieckim.

Tel. 532 508 034

ARTMED
TRANSPORT SANITARNY

Ogłoszenie

Burmistrz Tucholi podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Tucholi został wywieszony na okres 21 dni, a także zamieszczony na stronie internetowej www.bip.tuchola.pl – wykaz dot. sprzedaży lokalu mieszkalnego numer 1 położonego w Tucholi przy ul. Sportowej 1.

Bliższych informacji udziela
Urząd Miejski w Tucholi
(pok. 204), tel. 52 564 25 30.

Z OSTATNIEJ CHWILI – ŚRODA, GODZ. 13.00

Brutalne zabójstwo. Mąż zatrzymany!

Do wstrząsających wydarzeń doszło we wtorek wczesną nocą w Wielkiej Komorzy w gm. Tuchola. Zginęła 45-letnia kobieta. Z czyich rąk? Policja od wtorkowej nocy prowadziła poszukiwania jej męża – 44-letniego Ireneusza R. (stan na środę – godz. 12.00). Co mówią nieoficjalne informacje?

„Tygodnik Tucholski” pojawił się na miejscu zbrodni dziś rano (środa, 6 kwietnia). Pod adresem, pod którym rozegrały się szokujące wydarzenia, roilo się od policjantów, przyjeżdżały i odjeżdżały radiowozy, w tym nieoznakowane. Intensywne czynności prowa-



Fot. Piotr Paterski



dziła prokuratura. Obserwowaliśmy, jak służby rozmawiają z kolejnymi osobami. Celem bowiem było w tym momencie nie tylko ustalenie szczegółów wtorkowego przestępstwa. Wówczas nadal trwały poszukiwania mężczyzny – mieszkańca jednego z domów znajdujących się pod wskazanym adresem w Wielkiej Komorzy w gminie Tuchola.

Nie żyje 45-latk

Pytamy oficjalnie. Co wydarzyło się w niewielkiej wsi oddalonej od Tucholi o ok. 7 km? W środę rano rzeczniczka prasowa Komendy Wojewódzkiej Policji w Bydgoszczy mł. insp. **Monika Chlebicz** zrelacjonowała „Tygodnikowi”, że we wtorek ok. godz. 22.00 mundurowi dostali zgłoszenie o śmierci kobiety w gminie Tuchola. W związku z tym wydarzeniem rozpoczęto poszukiwania jej 44-letniego męża – **Ireneusza R.** Kolejne wiadomości słyszymy od tucholskiego prokuratora rejonowego **Marcina Przytarskiego**. Tłumaczy on, że – w miejscu zamieszkania – znaleziono zwłoki 45-letniej kobiety.

– Z dużym prawdopodobieństwem można powiedzieć, że mamy do czynienia z przestępstwem zabójstwa – przyznał nam przed południem prokurator. Dodał, że aktualnie trwają czynności wyjaśniające wszelkie okoliczno-

ści zdarzenia. Zlecono wykonanie sekcji zwłok ofiary.

Nieoficjalnie

Według nieoficjalnych informacji, do których dotarliśmy w środę w godzinach przedpołudniowych, w domu, w którym ujawniono zwłoki kobiety, wtorkowego wieczora doszło do awantury. Kobieta miała zostać zaatakowana przy użyciu noża. Zmarła w wyniku obrażeń odniesionych tym narzędziem. Para ma dziecko. Nie mamy pewnej informacji, jakiego konkretnie wydarzenia było świadkiem. Nasi rozmówcy wskazują nam jednak, że tego wieczora uciekło do dziadków.

Małżeństwo było znane w okolicy, pojawiało się regularnie na miejscowych, lokalnych imprezach.

Środa – godz. 13.00

Jeszcze w środę (6 kwietnia) w południe policja podawała nam, że poszukiwania męża zabitej kobiety nadal trwają. Najnowsze wieści uzyskaliśmy dziś o godz. 13.00. W wyniku inten-

Reklama

TAXI
Przewóz max. 6 osób
tel. 781 555 507



sywnych poszukiwań mężczyzny został znaleziony niedaleko miejsca swojego zamieszkania. Informację tę potwierdził nam prokurator rejonowy Marcin Przytarski. Na tamten dany moment mężczyzna nie usłyszał zarzutu zabójstwa, ale prowadzone z nim czynności wyjaśniające. Sytuacja była i jest bardzo dynamiczna. Wszelkie nowości będziemy na bieżąco publikować na portalu tygodnik.pl, a później szeroko w kolejnym wydaniu „Tygodnika”.

Pół roku i trzy zabójstwa

Zabójstwo w Wielkiej Komorzy jest trzecim (!), do którego doszło w powiecie tucholskim w ostatnim półroczu. Przypomnijmy. W przypadku grudniowej zbrodni w Zielonce w gm. Cekcyn o zabójstwo oskarżona jest kobieta, która miała przy użyciu noża zabić swojego partnera. Natomiast w marcu w okolicach Krzywogóńca zginęła kobieta. Zarzut zabójstwa usłyszał 19-letni mieszkaniec tej miejscowości.

Piotr Paterski,
Lucyna Zdanowska

Reklama

SGB Bank Spółdzielczy w Tucholi
Liczysz się dla nas

Kredyt gotówkowy

„Realizuj swoje marzenia od ręki”
prowizja 0,00%

Promocja trwa
od 7.02.2022 r.
do 31.05.2022 r.

CENTRALA
ul. Świecka 15
89-500 Tuchola
tel. 52 334 37 71

ODDZIAŁ:
ul. Główna 24
89-506 Kęsowo
tel. 52 334 40 24

Informacja oparta na reprezentatywnym przykładzie: całkowita kwota kredytu 24 000,00 zł, okres kredytowania 36 miesięcy, raty równe kapitałowo-odsetkowe w wysokości 751,78 zł, roczne zmienne oprocentowanie nominalne 7,99% (stanowi sumę wartości WIBOR 12M, który obecnie stanowi 3,65% i marży Banku w wysokości 4,34 p.p.), kwota odsetek za cały okres kredytowania 3061,27 zł, prowizja za udzielenie kredytu 0,00% całkowitej kwoty kredytu. Przy przyjęciu wyżej wymienionych parametrów RRSO wynosi 8,29%, całkowita kwota do zapłaty, stanowiąca sumę całkowitej kwoty kredytu oraz całkowitego kosztu kredytu wynosi 27 061,27 zł. Ostateczne warunki kredytowania uzależnione są od wyniku oceny wiarygodności i zdolności kredytowej Klienta, daty wypłaty kredytu oraz terminu regulowania zobowiązania kredytowego. Przykład sporządzony na dzień 7.02.2022 r.

Przygotowania terenu, może dodatkowa droga

15-17 lipca: Dni Borów Tucholskich Tutaj mają zagrać gwiazdy

Pierwsze posiedzenie Komitetu Organizacyjnego 63. Dni Borów Tucholskich za nami. Pewniakiem ma być koncert gwiazd. Tych samych, które miały wystąpić dwa lata temu i rok temu.



Fot. (pp)

Do spotkania Komitetu Organizacyjnego 63. Dni Borów Tucholskich doszło w minionym tygodniu. W skład zespołu weszli: **Tadeusz Kowalski** jako przewodniczący, **Jerzy Kowalik**, **Michał Mróz**, **Iwona Opoczyńska**, **Krzysztof Joppek**, **Paweł Cieślęwicz**, **Tomasz Stybaniewicz**, **Piotr Mówiński**, **Janusz Zawadziński**, **Honorata Galczevska**, **Hanna Krueger**, **Mariusz Woźniak**, **Jarosław Łyskawa**, **Stefan Konczal**, **Wojciech Kociński**, **Karol Grzywacz** i **Adam Palusiewicz** jako członkowie oraz **Agnieszka Schreiber** – koordynator z ramienia burmistrza Tucholi.

Podczas spotkania omówiono wstępny program obchodów 63. Dni Borów Tucholskich i imprez lata.

– Na razie mamy ogólny zarys programu. Będziemy starali się go tak ułożyć, by różne ciekawe imprezy nie nakładały się na siebie, by mieszkańcy oraz turyści mogli skorzystać z każdej propozycji. Początkowo planowaliśmy na przykład, by Historyczny Pochód Bo-

rowiaka był w innym terminie, ale chyba jeszcze w tym roku zrobimy to tradycyjnie w połączeniu z Dniem Folkloru – opowiada burmistrz **Tadeusz Kowalski**.

Jak ogarnąć Małpi Gaj?

Burmistrz potwierdza, że koncert gwiazd 63. Dni Borów Tucholskich odbędzie się. Na scenie

wystąpią **Sarsa** i **Kasia Kowalska** – te same, które miały wystąpić najpierw w ramach 61., a potem 62. DBT. Ich koncerty, jak przypominamy odwołano z uwagi na pandemię. Oczywiście interesująca już teraz jest jego lokalizacja. Z uwagi na Tuchola Park plac między ulicami **Witośa** i **Świecką** nie jest brany pod uwagę. Od dawna naturalnym rozwiązaniem wydawało się wykorzystanie terenu po sąsiedzku.

– Zakładamy, że koncert gwiazd odbędzie się w **Małpim Gaju**. To najlepsze miejsce na tego rodzaju imprezy. W parku za urzędem miejskim byłoby zbyt mało miejsca – informuje burmistrz **Kowalski** – Przygotujemy teren w **Małpim Gaju**. Zobaczymy, być może trzeba będzie wykonać w tym miejscu jeszcze jakiś jazd, dodatkową drogę. O tym wszystkim będziemy jednak rozmawiać w trakcie następnych spotkań.

Zgłoś swoją imprezę

W związku z przygotowaniami do organizacji 63. DBT i imprez lata komitet organizacyjny wydał komunikat zachęcający potencjalnych organizatorów do składania zgłaszania imprez. Wypełniony i podpisany formularz należy złożyć w Punkcie Obsługi Klienta urzędu miejskiego lub przesłać pod adres urzędu z dopiskiem „63. Dni Borów Tucholskich” w nieprzekraczalnym terminie do 22 kwietnia br.

Lucyna Zdanowska



Interesujesz się wędkarstwem, chcesz ciekawie spędzić wolny czas, korzystać z nowoczesnego sprzętu wędkarskiego?

Zapisz się do „Młodzieżowej Szkołki Wędkarsko-Ekologicznej” przy Kole PZW nr 135 w Tucholi.

Zapraszamy dzieci i młodzież w wieku 6-15 lat.

Zapisy do 14.04.2022 r.

w Sklepie Wędkarskim SAZAN w Tucholi, ul. Świecka 74-76 (przy rondzie)

lub telefonicznie: 693 776 621

(liczba miejsc ograniczona – decyduje kolejność zgłoszeń).

Pierwsze zajęcia 20.04.2022, godz. 17.00, Stanica Wędkarska nad j. Głębockim w Tucholi

Zadanie dofinansował Burmistrz Tucholi w ramach wspierania i upowszechniania kultury fizycznej i sportu.

**LABORATORIUM ANALITYCZNE
PRZEDSIĘBIORSTWA KOMUNALNEGO W TUCHOLI**
ul. Świecka 96A, 89-500 Tuchola

tel./fax 52 33 43 184

e-mail: laboratorium@pk.tuchola.pl

www.pk.tuchola.pl/laboratorium

OFERUJEMY:

→BADANIA WODY:

- do spożycia z ujęć własnych oraz sieci wodociągowych
 - powierzchniowej
 - basenowej
- (w zakresie mikrobiologicznym i fizykochemicznym)



BADANIA WODY CIEPŁEJ
(bakterie *Legionella* sp.)

→BADANIA ŚCIEKÓW

→POBIERANIE PRÓBEK WODY I ŚCIEKÓW

(wraz z dojazdem do klienta)

Laboratorium posiada Certyfikat Akredytacji nr AB 1047 wydany przez Polskie Centrum Akredytacji.

Uprawnienie laboratorium do wykonywania badań potwierdza Państwowy Powiatowy Inspektorat Sanitarny w Tucholi.

KONKURENCYJNE CENY PROFESJONALNA OBSŁUGA



OŚRODEK WZIASOWY „BORY TUCHOLSKIE” w Okoninach Nadjeziornych

Okoniny Nadjeziorne 65, gm. Śliwice, pow. tucholski, tel./fax: 52 334 00 78, tel. kom.: 609 778 609
www.okoniny.pl e-mail: biuro@okoniny.pl

**Bezpieczny, ogrodzony teren w lesie nad jeziorem:
place zabaw dla dzieci, grillownia, ognisko, boiska sportowe,
miejsca wypoczynkowe i rekreacyjne.**

Organizujemy:

- wesela, przyjęcia
- uroczystości rodzinne
- imprezy integracyjne i plenerowe

- klimatyzowane sale do 200 osób
- noclegi dla gości weselnych
- wystrój sali na życzenie
- apartament dla Młodej Pary GRATIS

Przyczyną wiatr i nadmierna prędkość?

Groźne zderzenie ciężarówek Drewno wysypało się na ścieżkę!



Ratownicy medyczni nieśli pomoc uczestnikom kolizji.



Jeden z kierowców odniósł lekkie obrażenia.

W poniedziałek, 4 kwietnia na drodze wojewódzkiej nr 240 doszło do zderzenia dwóch ciężarówek. Drewno, które przewoziła scania, wysypało się na ścieżkę rowerową, którą – na szczęście – nikt nie jechał.

Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej wydał w poniedziałek, 4 kwietnia ostrzeżenie przed silnym wiatrem – w powiecie tucholskim obowiązywał pierwszy stopień zagrożenia, a na terenach nadmorskich 2 stopień. Przyczyną tych warunków pogodowych był niż Mirella, znajdujący się nad Bałtykiem i związane z nim fronty atmosferyczne. Zjawiska te przyniosły ze sobą załamanie pogody. „Będzie niebezpiecznie wietrznie” – ostrzegali IMGW w poniedziałkowy poranek, a ta prognoza okazała się trafna. Warunki atmosferyczne w poniedziałkowe popołudnie zaskoczyły niejednego kierowcę. Jazda pojazdem o dużych gabarytach w wietrznej pogodzie jest szczególnie trudna. Przekonali się o tym kierowcy dwóch ciężarówek, które zderzyły się w poniedziałek na drodze wojewódzkiej nr 240 między Szumiącą a Bysławiem.

Wiatr, pusta przyczepa i szybka jazda

Do kolizji doszło na łuku drogi. Jak opisuje **Łukasz Tomaszewski**, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Tucholi, policjanci ustalili, że „48-letni kierowca pojazdu ciężarowego marki Mercedes nie dostosował prędkości do warunków ruchu i zderzył się z jadącą z przeciwka ciężarówką marki Scania”. 48-latek jest mieszkańcem powiatu kartuskiego, z kolei za kierownicą scanii siedział 34-letni mieszkaniec Włocławka.

– Przyczepa mercedesa nie była załadowana. Silny wiatr zepchnął ją na przeciwny pas jezdni, gdzie uderzyła w pojazd ciężarowy, który jechał z naprzeciwka – mówi Łukasz Tomaszewski. Choć na kolizję miały wpływ warunki atmosferyczne, jak ustaliła policja, nie bez znaczenia zostaje prędkość, z którą poruszał się mercedes. – Kierowca powinien zmniejszyć prędkość

i dostosować ją do panujących na drodze warunków, tym bardziej że był to pojazd o dużych gabarytach, a przyczepa była pusta – podkreśla rzecznik.

Przyczepa mercedesa lewą stroną uderzyła w lewą stronę kabiny scanii przewożącej drewno. Została ona zepchnięta do rowu, gdzie się przewróciła. Kierowcy pojazdów ciężarowych nie odnieśli poważniejszych obrażeń, dlatego zdarzenie zakwalifikowano jako kolizję [do wypadku dochodzi, jeśli jego uczestnicy odnoszą poważne rany, a czas powrotu do zdrowia wynosi powyżej 7 dni – red.]. Sprawcę kolizji, 48-letniego mieszkańca powiatu kartuskiego policja ukarała mandatem.

Drewno wysypało się na ścieżkę rowerową

– Chcąc uniknąć zderzenia, kierowca scanii zjechał do przydrożnego rowu. Tam ciężarówka przewróciła się na prawy bok, co doprowadziło do wysypania się drewna na ścieżkę rowerową i pobliskie pole – mówi z **Arkadiusz Kroll**, zastępca komendanta powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Tucholi. – Oprócz pomocy w zabezpieczeniu medycznym poszkodowanego kierowcy, strażacy musieli ocenić, czy pod wysypanym drewnem nikogo nie ma – mówi Arkadiusz Kroll. Na szczęście ścieżką rowerową akurat nikt nie jechał. Gdyby był tam rowerzysta,

Scania wylądowała w rowie. Drewno wysypało się na ścieżkę rowerową, którą – na szczęście – nikt nie jechał.



zderzenie mogłoby skończyć się tragicznie. – Strażacy zabezpieczyli też miejsce zdarzenia oraz pojazdy. Przy pomocy pasów transportowych zabezpieczono uszkodzoną część przyczepy: stelaż i plandekę – relacjonuje dalsze działania straży zastępca komendanta powiatowego PSP.

Na miejscu był też zespół ratownictwa medycznego. Udzielał pomocy medycznej kierowcy scanii. 34-latek był przytomny i jak wynika z relacji strażaków-ochotników, został zraniony odłamkami szkła, pochodzącymi z potłuczonej szyby kabiny. Mężczyzna trafił do szpitala. 48-latek nie odniósł natomiast obrażeń.

W trakcie działań ratowniczych droga była całkowicie zablokowana. Po odjeździe karetki z miejsca zdarzenia ruch odbywał się wahadłowo. Działania straży trwały do 18:42, czyli niecałe półtorej godziny. Na miejscu były 2 zastępy Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej PSP Tuchola i 2 zastępy Ochotniczej Straży Pożarnej w Bysławiu.

Elżbieta Doniecka,
fot. OSP Bysław

W poniedziałek, 4 kwietnia warunki drogowe były trudne.



Silny podmuch wiatru sprawił, że przyczepa zjechała na przeciwny pas.

Ogłoszenie płatne

**Stowarzyszenie „Hospicjum im. św. Małgorzaty”
– organizacja katolicka przy parafii rzymskokatolickiej
pw. Bożego Ciała w Tucholi**

serdecznie zaprasza na

ŻONKILOWĄ KWESTĘ,

która odbędzie się 10 kwietnia 2022 r. w Niedzielę Palmową przed kościołami na terenie Tucholi i powiatu tucholskiego.

Kwestujący członkowie będą wyposażeni w specjalne puszkę oraz żonkile, które otrzymają darczyńcy.

Zebrane fundusze zostaną przekazane na zakup sprzętu medycznego dla osób dotkniętych chorobą nowotworową.

*Każda forma pomocy
jest dla nas bardzo cenna.*

*Z całego serca
DZIĘKUJEMY*

Są już pierwsze kandydatury do uhonorowania

Wójt Ireneusz Kucharski wyszedł z propozycją uhonorowania zasłużonych dla gminy Gostycyn mieszkańców. Na zdjęciu z przewodniczącym Ryszardem Sucharskim i wiceprzewodniczącym Janem Misiakiem.



Zasłużony dla Gminy Gostycyn. Będą nadawać taki tytuł!

Gostycyńscy radni podjęli uchwałę w sprawie nadawania wyjątkowym mieszkańcom tytułów honorowych „Zasłużony dla Gminy Gostycyn”. Przygotowania do pierwszego nadania już rozpoczęto.

Podjęta przez radnych w czwartek, 31 marca uchwała określa tryb i zasady nadawania tytułu „Zasłużony dla Gminy Gostycyn”. Akt nadania tytułu wraz ze statuetką ma być wyrazem najwyższego wyróżnienia i uznania dla osób

fizycznych, instytucji, stowarzyszeń za zasługi dla rozwoju gminy Gostycyn, a także na rzecz jej historii, tożsamości i promocji. Uhonorowanie ma również na celu utrwalenie w świadomości społecznej lokalnych więzi i identyfikowanie się mieszkań-

ców z gminą jako wspólnotą samorządową.

Wnioski o nadanie tytułu mogą składać: wójt, przewodniczący rady, komisje stałe rady gminy, rady sołeckie, zarządy organizacji społecznych i stowarzyszeń oraz co najmniej 35 mieszkańców.

Przywilej może być nadawany pośmiertnie. Wnioski będzie rozpatrywała Kapituła Wyróżnienia, która będzie pracowała w następującym składzie: przewodniczący rady gminy, wójt, sekretarz gminy oraz przewodniczący stałych komisji rady.

Sam tytuł zasłużonego nadawać będzie Rada Gminy Gostycyn w drodze uchwały, a akt nadania wręczony zostanie podczas sesji lub podczas innej, gminnej uroczystości.

Jak się dowiadujemy, pomysł uhonorowania osób szczególnie zasłużonych dla gminy Gostycyn za ich działalność, twórczość, aktywność wyszedł od wójta **Ireneusza Kucharskiego**.

– Myślałem o tym już od kilku lat – przyznał Kucharski. – I cieszę się, że dojrzewający pomysł docze-

kał się realizacji. Uważam, że osoby, które działały i nadal działają na rzecz naszej lokalnej społeczności, zasługują na to szczególne wyróżnienie. Dzięki temu budujemy też naszą kulturową tożsamość.

Gospodarz gminy dodaje, że w chwili obecnej trwają już prace przygotowawcze do pierwszego nadania tytułu „Zasłużony dla Gminy Gostycyn”. Nazwisko kandydata zostanie przedstawione do akceptacji rady na jednej z najbliższych sesji.

– Mam w tym temacie sporo do nadrobienia. Dlatego też postaram się przynajmniej raz na kwartał wytypować kogoś do uhonorowania – zapowiada wójt Kucharski. – Myślę też o spisaniu wszystkich tych osób i wydaniu tematycznej broszury.

Tekst i fot. Lucyna Zdanowska

Kamienica zajmowała ważne miejsce w jej sercu

Zmarła Krystyna Górską-Gołaska, córka Teresy z Plater – Zyberków Górskiej i Jana Tadeusza Górskiego, współwłaściciela dóbr ziemskich w Kamienicy. – Dzięki udostępnionym wspomnieniom rodzinnym Teresy z Plater-Zyberków Górskiej oraz Antoniny z Chłapowskich Górskiej, matki i babki zmarłej, mogliśmy poznać życie codzienne w kamienickim majątku w okresie XX-lecia międzywojennego – wspomina historyk Marek Sass.



Krystyna Górską-Gołaska z bratem Jerzym podczas pobytu w domu kultury w Gostycynie, rok 2006.

25 marca, nad ranem, w Poznaniu zmarła **Krystyna Górską-Gołaska**, córka Teresy z Plater – Zyberków Górskiej i Jana Tadeusza Górskiego, współwłaściciela dóbr ziemskich w Kamienicy. Jej pogrzeb odbył się w minionym tygodniu, we wtorek. Uczestniczył w nim przedstawiciel naszego regionu, przyjaciel rodziny Górskich historyk **Marek Sass**. Została pochowana na cmentarzu w Wierzenicy, niedaleko Poznania.

Krystyna Górską-Gołaska (3.04.1929-25.03.2022 r.) w wieku dziesięciu lat straciła ojca, który zmarł od odniesionych ran podczas bitwy kampanii wrześniowej 1939 roku. Czas okupacji spędziła z matką i bratem Jerzym w Woli Pękoszewskiej. Maturę zdała w 1947 roku w Prywatnym Gimnazjum i Liceum Sióstr Niepokalanek w Szymanowie pod Warszawą. Studiowała historię na Uniwersytecie w Poznaniu. W 1951 roku uzyskała tytuł magistra. W październiku 1949 roku rozpoczęła praktykę w Archiwum Państwowym w Poznaniu jako stypendystka Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych. Początkowo pracowała w archiwum olsztyńskim, następnie poznańskim. W 1951 roku ukończyła w Warszawie kurs specjalistyczny z zakresu archiwalnego opracowania zbiorów kartograficznych. Opracowywała mapy rękopiśmienne z XVIII i XIX wieku.

Zaowocowało to pracą na temat organizacji pomiarów gruntowych w Wielkopolsce w latach 1793-1861. W 1960 roku stała się ona podstawą przyznania doktoratu nauk historycznych na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Od listopada 1968 roku pracowała w Pracowni Słownika Historyczno-Geograficznego Wielkopolski w Średniowieczu. W latach 1948-1950 działała w Caritas Akademickim oo. Dominikanów w Poznaniu. Należała do Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Z mężem, Januszem Gołaskim, doczekali się czterech synów.

Bezcenne wspomnienia pomogły odtworzyć historię

– Z panią Krystyną Górską-Gołaską spotkałem się w Pracowni Słownika Historyczno-Geograficznego, kiedy poszukiwałem materiałów do dziejów wsi pogranicza borowiacko-krajeńskiego – opowiada Marek Sass. – Było to w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku. Od tamtego czasu wiele z sobą korespondowaliśmy, m.in. na temat dziejów wsi szlacheckich północnej Krajny, a także dziejów rodziny Górskich. Kamienica – jak dodaje Sass – zajmowała ważne miejsce w sercu Krystyny Górskiej-Gołaskiej, córki współwłaściciela dóbr ziemskich.

– Wielokrotnie tutaj przyjeżdżała, wraz z mężem i bratem – wspomina Marek Sass. – Swoją obecnością zaszczytili nas podczas promocji książki dotyczącej dziejów szlachecko-rycersko-ziemiańskich gminy Gostycyn oraz podczas obchodów 580-lecia najstarszej wzmianki na temat Kamienicy. Dzięki udostępnionym wspomnieniom rodzinnym Teresy z Plater-Zyberków Górskiej oraz Antoniny z Chłapowskich Górskiej, matki i babki zmarłej, mogliśmy poznać życie codzienne w kamienickim majątku w okresie XX-lecia międzywojennego. Bez tych materiałów nie moglibyśmy też podejmować wielu działań edukacyjnych i animacyjnych, chociażby związanych z projektem „Kompozyt – sztuka w dobrym towarzystwie” realizowanym przez Gminny Ośrodek Kultury w Gostycynie – dodaje.

Warto przypomnieć, że w drugiej połowie ubiegłego roku to właśnie Marek Sass zawiązał do Poznania, do państwa Górskich pamiątki rodzinne odnalezione w 2014 roku w pobliżu pałacu w Kamienicy. Były to sztuczce oraz przedwojenne medale łowieckie z Tygodnia Borów Tucholskich oraz trofea łowieckie. Wróciły do rodziny po 80 latach.

Lucyna Zdanowska,
fot. udostępnione
przez Marka Sassa

Obrzucanie jajkami domów, zaczepianie ludzi.

Gang z Kamienicy nęka starsze osoby?!

Radna Grażyna Kida podczas ubiegłotygodniowej sesji zgłosiła, że na terenie Kamienicy i Gostycyna działa gang składający się z kilku chłopaków i dziewczyny. Wszyscy mają być... uczniami szkoły podstawowej. Sprawa trafiła na policję!

Jak wyznała radna **Grażyna Kida** informację o „panującym” na terenie Kamienicy i Gostycyna gangu dowiedziała się od jednej z mieszkanek. Sprawę, jak się okazuje, znali też inni uczestnicy sesyjnego spotkania. Nie byli zaskoczeni pytaniami radnej.

– Młodzieżowy gang tworzą chłopcy i jedna dziewczyna. Wszyscy są uczniami szkoły podstawowej. Obrzucają jajkami domy samotnych osób. Starsi ludzie są też przez nich zaczepiani. Dochodzi do tego, że boją się wychodzić ze swoich domów – informowała radna Kida – Chciałabym wiedzieć, co na to policja, czy w ogóle sprawa została zgłoszona. Czy o sprawie wiedzą rodzice tych dzieci?

Natychmiastowej odpowiedzi radnej udzielił wójt. Przyznał, że o całej tej sprawie wie od dwóch tygodni. Dodał, że reakcja ze strony gminy była natychmiastowa.

– Policja została o tym wszystkim powiadomiona – mówił **Ireneusz Kucharski**. – Przekazaliśmy nazwiska osób, które dopuszczają się wspomnianych przez panią czynów. Czekamy na efekty ich działań.

Policja szuka świadków i zapewnia anonimowość

– Do Posterunku Policji w Gostycynie wpłynęło z urzędu gminy pismo w tej sprawie – potwierdza oficer prasowy mł. asp. **Łukasz Tomaszewski**. – Policjanci, w ramach codziennej służby, zostali skierowani do patrolowania ulic, parków i placów znajdujących się na terenie miejscowości Kamienica i Gostycyn. Nie mogą czuć się oni bezkarni.

Podczas patroli tych miejsc, zwracają szczególną uwagę na grupującą się młodzież. Mundurowi prowadzą również czynności zmierzające do ustalenia wieku i personaliów osób, które mogły dopuścić się uszkodzenia mienia – podaje **Tomaszewski**. – Wszystkie osoby, które były świadkami incydentów spowodowanych przez grupującą się młodzież lub znają personalia tych osób, proszone są o kontakt z Posterunkiem Policji w Gostycynie.



Radna Grażyna Kida zgłosiła podczas sesji sprawę nieodpowiedniego zachowania młodzieży w stosunku do starszych osób.

nie tel. 47 752 36 11 lub dzielnicowym swojego rejonu. Zapewniamy pełną anonimowość.

Nie bój się zgłaszać

Przedstawiciel tucholskiej policji przypomina również o możliwości korzystania z numeru alarmowego 112. Jednocześnie tłumaczy, w jaki sposób traktowane są zdarzenia z udziałem tak młodych ludzi.

– Jeśli zachowanie młodzieży w naszym otoczeniu wyda nam się niepokojące, bo młode, niepełnoletnie osoby będą np. pić alkohol, palić papierosy lub głośno się zachowywać, powinniśmy o tym niezwłocznie poinformować policję. Policjany patrol przybędzie na miejsce i wylegitymuje zastane osoby, a sprawa zostanie przekazana do sądu rodzinnego. Młode osoby, pomimo tego, że nie



Podczas sesji pojawiła się informacja, że grupa młodzieży obrzuca jajkami domy starszych osób.
Fot. (Iz) – zdjęcie poglądowe

są pełnoletnie, również ponoszą odpowiedzialność za swoje czyny. Obok takich zachowań nie można przechodzić obojętnie. O wszelkich sytuacjach, które nas niepokoją, możemy również informować swojego dzielnicowego. Każdy, za pomocą aplikacji „Moja Komenda”, może w łatwy sposób znaleźć telefon kontaktowy lub adres mailowy do dzielnicowego ze swojego miejsca zamieszkania. Informacje o swoich dzielnicowych znajdziemy również na stronie tucholskiej policji w zakładce „dzielnicowi” – tłumaczy. Oficer prasowy przypomina też o internetowym narzędziu, jakim jest Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa.

– Za jej pomocą można przekazywać zgłoszenia o zagrożeniach występujących w danej okolicy. Policjanci będą je na bieżąco weryfikować. W naniesionym zagrożeniu istnieje możliwość dodania opisu oraz zdjęć, które z pewnością pomogą w dokładnej weryfikacji zgłoszenia.

Co ważne, nie ma potrzeby zakładania żadnego konta, podawania swoich danych, czy numeru telefonu. Jedną z kategorii możliwych do wybrania jest: „Grupowanie się małoletnich zagrożonych demoralizacją”. Przypominamy, że Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa nie służy do zgłoszenia pilnej interwencji policji. W takim przypadku należy skorzystać z numeru alarmowego 112.

Szkola reaguje

W temacie – jak to określa gostycyńska radna – miejscowego gangu wypowiada się również dyrektor Szkoły Podstawowej w Gostycynie, **Marek Sass**.

– Działamy. W najbliższych dniach w naszej szkole odbędzie się spotkanie z policjantami, pedagogiem i rodzicami tych dzieci. Liczę, że uda się nam obrać właściwy kierunek. Liczę przede wszystkim na współpracę z rodzicami – mówi Marek Sass.

Tekst i fot. (Iz)

Wójt Gminy Kęsowo
ogłasza przetarg pisemny nieograniczony
na najem lokalu użytkowego położonego w Drożdżenicy 20B
stanowiącego własność Gminy Kęsowo:

1. Przedmiot najmu: lokal użytkowy położony w Drożdżenicy 20B, znajdujący się w budynku stanowiącym mienie Gminy Kęsowo, usytuowanym na działce nr 261/10 obręb Drożdżenica, KW nr BY1T/00007483/2. Powierzchnia użytkowa lokalu wynosi 268,56 m². Lokal użytkowy przeznaczony do organizacji imprez okolicznościowych. Cena wywoławcza (w zł w tym 23% VAT) za 1 dobę określana jest na podstawie Zarządzenia nr 18/2022 Wójta Gminy Kęsowo z dnia 16 lutego 2022 r. i wynosi 369,00 zł, wadium 60 zł. Umowa najmu zawarta będzie na czas określony – **3 lata**.

2. Możliwość, termin i miejsce składania pisemnych ofert: ofertę należy składać w zamkniętej kopercie z dopiskiem „Oferta na najem lokalu użytkowego w Drożdżenicy” w Urzędzie Gminy w Kęsowie w terminie do dnia 10 maja 2022 r. do godz. 12:00. **Pisemna oferta powinna zawierać:** imię, nazwisko i adres albo nazwę lub firmę oraz siedzibę, jeżeli oferentem jest osoba prawna lub inny podmiot; datę sporządzenia oferty; oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń; oferowaną cenę nie niższą niż cena wywoławcza i sposób jej zapłaty; proponowany sposób realizacji dodatkowych warunków przetargu; dowód uiszczenia wadium, podpis oferenta. **Oferent może złożyć tylko jedną ofertę na lokal użytkowy.**

3. Termin i miejsce części jawnej przetargu: część jawna przetargu zostanie przeprowadzona w dniu 12 maja 2022 r. o godzinie 10:00 w budynku Urzędu Gminy w Kęsowie przy ul. Głównej 11.

4. Wysokość wadium, forma, termin i miejsce jego wniesienia: wpłaty wadium z zaznaczeniem tytułu: wadium na najem lokalu użytkowego w Drożdżenicy 20B należy dokonać przelewem na rachunek bankowy Urzędu Gminy w Kęsowie: Bank Spółdzielczy w Tucholi 91 8174 0004 0016 5930 2000 0006 do dnia 9 maja 2022 r. (decyduje dzień odnotowania środków na rachunku bankowym).

5. Dodatkowe informacje: z dodatkowymi warunkami przetargu można zapoznać się w Referacie Infrastruktury, Ochrony Środowiska i Środków Zewnętrznych Urzędu Gminy w Kęsowie ul. Główna 11, pok. nr 5, tel. 52 334 40 91 wew. 15. Niniejsze ogłoszenie zamieszczone jest na stronie www.bip.kesowo.pl (sprzedaż, dzierżawa i najem mienia) oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Kęsowie. Regulamin przeprowadzenia przetargu określa Zarządzenie nr 41/2022 Wójta Gminy Kęsowo z dnia 4 kwietnia 2022 r.

OKNA I DRZWI PCV

DRUTEX

AUTORYZOWANY PUNKT SPRZEDAŻY

TUCHOLA, UL. POCZTOWA 3
tel. 664 958 355



CIEPŁE OKNA

**WYPRZEDAŻ ODZIEŻY
LIKWIDACJA SKLEPU**

Sklep odzieżowy

Tuchola, ul. Świecka 64

Żłobki – złoż wniosek o dofinansowanie

Od 1 kwietnia można składać elektronicznie do ZUS wnioski o dofinansowanie pobytu dziecka w żłobku, klubie dziecięcym lub u dziennego opiekuna.

Dofinansowanie wyniesie do 400 zł miesięcznie na dziecko, które nie jest objęte Rodzinnym Kapitałem Opiekuńczym.

Przypominamy, że od początku roku rodzice mogą ubiegać się o rodzinny kapitał opiekuńczy na drugie i każde kolejne dziecko w rodzinie, w wieku od 12 do 35 miesięcy życia. To jest w sumie do 12 tysięcy złotych na dziecko w miesięcznych transzach – po 500 zł przez dwa lata albo po 1000 zł przez rok. Z kolei na dziecko, na które nie przysługuje rodzinny kapitał opiekuńczy, rodzic może otrzymać tzw. „żłobkowe”, nie dłużej jednak niż do ukończenia roku szkolnego, w którym dziecko ukończy 4.

rok życia – taką informację podaje regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego **Krystyna Michałek**.

– Rodzic może korzystać z dofinansowania pobytu w żłobku na jedno dziecko i pobierać rodzinny kapitał opiekuńczy na inne dziecko w rodzinie. Nie otrzyma jednak dofinansowania na dziecko, które w tym czasie otrzymuje rodzinny kapitał opiekuńczy – wyjaśnia rzeczniczka.

Dofinansowanie, jak już wspomnieliśmy, wyniesie maksymalnie 400 zł miesięcznie na dziecko, ale nie więcej niż wysokość faktycznej opłaty za pobyt dziecka w żłobku, klubie dziecięcym lub u dziennego

opiekuna. Opłata to miesięczna kwota po uwzględnieniu zniżek, dotacji z budżetu gminy lub środków unijnych. Do tej kwoty nie wlicza się opłaty za wyżywienie.

Wniosek o dofinansowanie składa rodzic lub inna uprawniona osoba. Może to zrobić od 1 kwietnia wyłącznie elektronicznie poprzez Platformę Usług Elektronicznych ZUS, bankowość elektroniczną czy portal Emp@tia. Jeżeli wniosek zostanie złożony do końca maja bieżącego roku, to rodzic otrzyma dopłatę od miesiąca, w którym dziecko zaczęło uczęszczać do placówki – ale nie wcześniej niż od 1 stycznia tego roku. Jeśli wniosek złożony po 31 maja, to do-



Fot. (ed)

finansowanie otrzyma od miesiąca, w którym złożył wniosek.

Warto zaznaczyć, że „żłobkowe” nie będzie wypłacane do ręki lub na rachunek rodzica lub innej osoby uprawnionej. ZUS przekaże je na rachunek ban-

kowy podmiotu prowadzącego żłobek, klub dziecięcy, zatrudniającego dziennego opiekuna lub na rachunek bankowy dziennego opiekuna, który prowadzi własną działalność.

(12)

Uwrażliwiają na autyzm – dzieciaki z Trójki ruszyły w miasto

Redakcja „Tygodnika Tucholskiego” była jednym z przystanków uczniów Szkoły Podstawowej nr 3. Na ulicach Tucholi w piątek można było zobaczyć ich rekwizytami o nieprzypadkowym kolorze.

Kilkudziesięciu uczniów z tucholskiej „Trójki” pod opieką nauczycielek przemaszerowało w piątek ulicami miasta. Ekipa odwiedziła siedziby wybranych instytucji i firm. W nich goście tłumaczyli, jaki jest cel ich spaceru. Jednym z przystanków była redakcja „Tygodnika Tucholskiego”. Duża grupa z różnych klas podstawówki niosła ze sobą dziesiątki niebieskich balonów, a wszystko wyjaśniał prezentowany na przdzie transparent z napisem: „2.04 Światowy Dzień Świadomości Autyzmu”.

Od niespełna 15 lat w różnych częściach globu data 2 kwietnia służy przypomnieniu, czym jest

autyzm – zaburzenie często mylnie i niewłaściwie nazywane chorobą. Właśnie tego dnia, co roku, za pośrednictwem różnych akcji – jak chociażby marsze, manifestacje, przedsięwzięcia edukacyjne – społeczeństwo „uczy się” autyzmu. Z jednej strony to dobra okazja, by dowiedzieć się, jak rozpoznawać wśród dzieci jego objawy. Z drugiej, jak współżyć na co dzień z osobami z różnymi spektrami autyzmu, być świadomym zachowania osób żyjących z tymi zaburzeniami.

W drugi dzień kwietnia wiele osób demonstruje solidarność z osobami dotkniętymi autyzmem. Ogólnoswiatowym sposobem



Światowy Dzień Świadomości Autyzmu obchodzony jest 2 kwietnia w wielu miejscach całego świata. W Tucholi do akcji dołącza się m.in. tucholska „Trójka”.

na to jest użycie koloru niebieskiego, np. założenie niebieskiego ubioru, oświetlenie domu na niebiesko lub – tak jak w przypadku uczniów tucholskiej „Trójki” – używanie niebieskich rekwizytów, np. balonów, kokard itp.

Tekst i fot. (pp)

Rozpoznać i zrozumieć.

Definicja i objawy autyzmu – fragmenty*

Autyzm jest zaburzeniem neurorozwojowym. Przyczyny autyzmu nie są w pełni znane – wpływ na jego ujawnienie się mają zarówno czynniki genetyczne, jak i środowiskowe. Wpływa całościowo na rozwój i funkcjonowanie danej osoby.

Osoby w spektrum autyzmu mają trudności w nawiązywaniu kontaktów i przestrzeganiu reguł społecznych, a także ze zrozumieniem reakcji i emocji innych ludzi oraz często wyrażają własne uczucia w nietypowy sposób. Mogą w ogóle nie posługiwać się mową werbalną albo mieć ograniczony zasób słów; mogą też mówić płynnie, ale mieć trudności z rozumieniem kontekstu i wyrażaniem abstrakcyjnych pojęć. Często nie potrafią kompensować tego gestem ani innymi formami przekazu lub ich próby radzenia sobie nie są w pełni wystarczające. W interakcjach z innymi nie okazują wzajemności, ich wypowiedzi mogą często bardziej przypominać wykład niż codzienną rozmowę. Osoby te zwykle przejawiają opór przed zmianami w otoczeniu i przebiegu aktywności; mają nietypowe zainteresowania i pasje.

Zachowują się w nietypowy, powtarzalny lub zrytualizowany sposób, co może dotyczyć sposobu poruszania się, chodzenia, mówienia (np. dobierania słów i formułowania zdań), sposobu wykonywania codziennych złożonych czynności itp. Zdarza się, że posiadają niezwykle dla swojego wieku lub wyjątkowo nasilone zainteresowania i ulubione tematy, którym poświęcają wiele swojego czasu i uwagi. Często w zmieniony sposób odbierają i przetwarzają bodźce sensoryczne z otoczenia, np. narzekają, że jest za głośno, za jasno lub brzydko pachnie, choć wokół inni tak nie uważają. Osoby w spektrum autyzmu naprawdę wtedy czują inaczej, ich zmysły działają w szczególny sposób.

*Źródło: Fundacja dla dzieci i dorosłych z autyzmem Synapsis. Więcej na stronie synapsis.org.pl



W piątek, w przeddzień Światowego Dnia Świadomości Autyzmu, naszą redakcję odwiedzili uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3 w Tucholi.

Wracamy do tematu:

Zerówka pozostaje szkolną

Wójt mówi o „najważniejszym celu”, który został osiągnięty. Początkowo planowano przeniesienie „zerówki” ze szkoły do przedszkola samorządowego. Wymagane prawem terminy nie zostały jednak dotrzymane, a szczegółowo uzasadniana wcześniej uchwała nie wejdzie w życie.

„Tygodnik Tucholski” opisywał sprawę już na początku bieżącego roku. W materiałach na styczniową sesję Rady Gminy Lubiewo pojawił się projekt uchwały dotyczący „zamiaru przekształcenia Szkoły Podstawowej im. Wojska Polskiego w Lubiewie poprzez likwidację oddziału przedszkolnego”. Ostatecznie radni nie głosowali wtedy nad przyjęciem dokumentu. Mówiono m.in. o „niedostycie informacji”, punkt został wycofany z porządku obrad, a uchwała wróciła do prac w komisji. Głosowanie odbyło się za to w lutym. Choć niejednomyślnie (głosami 9 za, 6 przeciw) uchwałę przyjęto, a kolejne procedury mogły ruszyć.

Zostaje tak, jak było

Projekt mówił o „likwidacji oddziału przedszkolnego”, ale przypomnijmy, że de facto w planach była zmiana organu prowadzącego. Liczba grup przedszkolnych nie miała się zmniejszyć. Zarówno w uzasadnieniu do opisywanego dokumentu, jak i tłumaczeniach wójt gminy Lubiewo **Joanny Jastak**, padały argumenty m.in. o „porządkowaniu obecnej sytuacji”.

Funkcjonujące od dłuższego czasu Przedszkole Samorządowe Gminy Lu-

biewo „Borowiacka Tęcza” ma następujące oddziały w: Bysławiu – 5, Lubiewie – 3 i Suche – 1. Natomiast Szkoła Podstawowa w Lubiewie to: klasy I-VIII i jeden oddział przedszkolny dla 6-latków – popularna „zerówka”. To właśnie ten oddział miał zostać „zlikwidowany”, a realnie wchłonięty przez „Borowiacką Tęczę”.

Pod koniec marca, podczas kolejnej sesji rady gminy dowiedzieliśmy się jednak, że żadnych zmian organizacyjnych nie będzie. Po przyjęciu uchwały gmina podjęła kolejne, wymagane prawem kroki. Urząd wystąpił do kuratorium o opinię, a także rozesłał do rodziców dzieci z „zerówki” powiadomienia o zamiarze likwidacji oddziału. Przepisy mówią o skutecznym poinformowaniu wszystkich rodziców. Część z nich nie odebrała jednak listów poleconych do wymaganego terminu – ostatniego dnia lutego. Zatem określony czas minął. Dalsze procedowanie było w tym momencie niemożliwe.

Osiągnięcie celu

Jak relacjonuje Joanna Jastak, 8 marca spotkała się zarówno z rodzicami dzieci z „zerówki”, jak i przedszkola. Wyjaśniała,

dlaczego pojawiła się taka uchwała oraz odpowiadała na pytania. W rozmowie z „Tygodnikiem” twierdzi, że „najważniejszy cel” został osiągnięty. – Wszystkie oddziały będą teraz tak zwanymi feryjnymi. Zajęcia i opieka zostaną zapewnione w czasie wakacji, ferii czy świąt. To jest już pewne – tłumaczy wójt.

Przez rodziców była pytana ponadto, czy aby za rok podobna uchwała nie wróci na obrady rady. Jastak zapewnia, że byłoby to niezasadne, ponieważ najważniejszy punkt został spełniony, a inne nie wpływają na jakość świadczonej opieki.

W uzasadnieniu projektu uchwały poruszano kwestie: „ujednoczenia” struktur placówek, funkcjonowania oddziałów w czasie przerw wakacyjnych, ale także finansów. Według przedstawianych wcześniej argumentów, przeniesienie „zerówki” do „Borowiackiej Tęczy” miało przynieść pewne oszczędności.

To nie ma być likwidacja oddziału przedszkolnego w Lubiewie

Nazwa uchwały rzeczywiście może sugerować taki ruch, ale w rzeczywistości dokument ma ujednolicić lokalny system. Jeden z oddziałów przedszkolnych cały czas zarządzany jest placówką – Przedszkole Samorządowe Gminy Lubiewo „Borowiacka Tęcza”. Głosowanie zaplanowane już na styczniowe posiedzenie, ale radni wykreślili je z porządku obrad.

„Przebiegała”
Rada Gminy Lubiewo w lutym 2022 roku. Wójt Joanna Jastak (w środku) przedstawiła projekt uchwały o likwidacji oddziału przedszkolnego w Szkoły Podstawowej im. Wojska Polskiego w Lubiewie. Radni głosowali nad projektem uchwały, który nie został przyjęty.

Wójt Joanna Jastak: „Najważniejszy cel został osiągnięty. Wszystkie oddziały będą teraz tak zwanymi feryjnymi. Zajęcia i opieka zostaną zapewnione w czasie wakacji, ferii czy świąt. To jest już pewne”.

Wójt Joanna Jastak: „Najważniejszy cel został osiągnięty. Wszystkie oddziały będą teraz tak zwanymi feryjnymi. Zajęcia i opieka zostaną zapewnione w czasie wakacji, ferii czy świąt. To jest już pewne”.

Wójt Joanna Jastak: „Najważniejszy cel został osiągnięty. Wszystkie oddziały będą teraz tak zwanymi feryjnymi. Zajęcia i opieka zostaną zapewnione w czasie wakacji, ferii czy świąt. To jest już pewne”.

Wójt Joanna Jastak: „Najważniejszy cel został osiągnięty. Wszystkie oddziały będą teraz tak zwanymi feryjnymi. Zajęcia i opieka zostaną zapewnione w czasie wakacji, ferii czy świąt. To jest już pewne”.

Wójt Joanna Jastak: „Najważniejszy cel został osiągnięty. Wszystkie oddziały będą teraz tak zwanymi feryjnymi. Zajęcia i opieka zostaną zapewnione w czasie wakacji, ferii czy świąt. To jest już pewne”.

Wójt Joanna Jastak: „Najważniejszy cel został osiągnięty. Wszystkie oddziały będą teraz tak zwanymi feryjnymi. Zajęcia i opieka zostaną zapewnione w czasie wakacji, ferii czy świąt. To jest już pewne”.

Wójt Joanna Jastak: „Najważniejszy cel został osiągnięty. Wszystkie oddziały będą teraz tak zwanymi feryjnymi. Zajęcia i opieka zostaną zapewnione w czasie wakacji, ferii czy świąt. To jest już pewne”.

Wójt Joanna Jastak: „Najważniejszy cel został osiągnięty. Wszystkie oddziały będą teraz tak zwanymi feryjnymi. Zajęcia i opieka zostaną zapewnione w czasie wakacji, ferii czy świąt. To jest już pewne”.

Wójt Joanna Jastak: „Najważniejszy cel został osiągnięty. Wszystkie oddziały będą teraz tak zwanymi feryjnymi. Zajęcia i opieka zostaną zapewnione w czasie wakacji, ferii czy świąt. To jest już pewne”.

Wójt Joanna Jastak: „Najważniejszy cel został osiągnięty. Wszystkie oddziały będą teraz tak zwanymi feryjnymi. Zajęcia i opieka zostaną zapewnione w czasie wakacji, ferii czy świąt. To jest już pewne”.

Wójt Joanna Jastak: „Najważniejszy cel został osiągnięty. Wszystkie oddziały będą teraz tak zwanymi feryjnymi. Zajęcia i opieka zostaną zapewnione w czasie wakacji, ferii czy świąt. To jest już pewne”.

Wójt Joanna Jastak: „Najważniejszy cel został osiągnięty. Wszystkie oddziały będą teraz tak zwanymi feryjnymi. Zajęcia i opieka zostaną zapewnione w czasie wakacji, ferii czy świąt. To jest już pewne”.

Wójt Joanna Jastak: „Najważniejszy cel został osiągnięty. Wszystkie oddziały będą teraz tak zwanymi feryjnymi. Zajęcia i opieka zostaną zapewnione w czasie wakacji, ferii czy świąt. To jest już pewne”.

Wójt Joanna Jastak: „Najważniejszy cel został osiągnięty. Wszystkie oddziały będą teraz tak zwanymi feryjnymi. Zajęcia i opieka zostaną zapewnione w czasie wakacji, ferii czy świąt. To jest już pewne”.

Wójt Joanna Jastak: „Najważniejszy cel został osiągnięty. Wszystkie oddziały będą teraz tak zwanymi feryjnymi. Zajęcia i opieka zostaną zapewnione w czasie wakacji, ferii czy świąt. To jest już pewne”.

Wójt Joanna Jastak: „Najważniejszy cel został osiągnięty. Wszystkie oddziały będą teraz tak zwanymi feryjnymi. Zajęcia i opieka zostaną zapewnione w czasie wakacji, ferii czy świąt. To jest już pewne”.

Wójt Joanna Jastak: „Najważniejszy cel został osiągnięty. Wszystkie oddziały będą teraz tak zwanymi feryjnymi. Zajęcia i opieka zostaną zapewnione w czasie wakacji, ferii czy świąt. To jest już pewne”.

Wójt Joanna Jastak: „Najważniejszy cel został osiągnięty. Wszystkie oddziały będą teraz tak zwanymi feryjnymi. Zajęcia i opieka zostaną zapewnione w czasie wakacji, ferii czy świąt. To jest już pewne”.

Wójt Joanna Jastak: „Najważniejszy cel został osiągnięty. Wszystkie oddziały będą teraz tak zwanymi feryjnymi. Zajęcia i opieka zostaną zapewnione w czasie wakacji, ferii czy świąt. To jest już pewne”.

Wójt Joanna Jastak: „Najważniejszy cel został osiągnięty. Wszystkie oddziały będą teraz tak zwanymi feryjnymi. Zajęcia i opieka zostaną zapewnione w czasie wakacji, ferii czy świąt. To jest już pewne”.

Wójt Joanna Jastak: „Najważniejszy cel został osiągnięty. Wszystkie oddziały będą teraz tak zwanymi feryjnymi. Zajęcia i opieka zostaną zapewnione w czasie wakacji, ferii czy świąt. To jest już pewne”.

Wójt Joanna Jastak: „Najważniejszy cel został osiągnięty. Wszystkie oddziały będą teraz tak zwanymi feryjnymi. Zajęcia i opieka zostaną zapewnione w czasie wakacji, ferii czy świąt. To jest już pewne”.

Wójt Joanna Jastak: „Najważniejszy cel został osiągnięty. Wszystkie oddziały będą teraz tak zwanymi feryjnymi. Zajęcia i opieka zostaną zapewnione w czasie wakacji, ferii czy świąt. To jest już pewne”.

Wójt Joanna Jastak: „Najważniejszy cel został osiągnięty. Wszystkie oddziały będą teraz tak zwanymi feryjnymi. Zajęcia i opieka zostaną zapewnione w czasie wakacji, ferii czy świąt. To jest już pewne”.

Wójt Joanna Jastak: „Najważniejszy cel został osiągnięty. Wszystkie oddziały będą teraz tak zwanymi feryjnymi. Zajęcia i opieka zostaną zapewnione w czasie wakacji, ferii czy świąt. To jest już pewne”.

Wójt Joanna Jastak: „Najważniejszy cel został osiągnięty. Wszystkie oddziały będą teraz tak zwanymi feryjnymi. Zajęcia i opieka zostaną zapewnione w czasie wakacji, ferii czy świąt. To jest już pewne”.

Wójt Joanna Jastak: „Najważniejszy cel został osiągnięty. Wszystkie oddziały będą teraz tak zwanymi feryjnymi. Zajęcia i opieka zostaną zapewnione w czasie wakacji, ferii czy świąt. To jest już pewne”.

Wójt Joanna Jastak: „Najważniejszy cel został osiągnięty. Wszystkie oddziały będą teraz tak zwanymi feryjnymi. Zajęcia i opieka zostaną zapewnione w czasie wakacji, ferii czy świąt. To jest już pewne”.

Wójt Joanna Jastak: „Najważniejszy cel został osiągnięty. Wszystkie oddziały będą teraz tak zwanymi feryjnymi. Zajęcia i opieka zostaną zapewnione w czasie wakacji, ferii czy świąt. To jest już pewne”.

Wójt Joanna Jastak: „Najważniejszy cel został osiągnięty. Wszystkie oddziały będą teraz tak zwanymi feryjnymi. Zajęcia i opieka zostaną zapewnione w czasie wakacji, ferii czy świąt. To jest już pewne”.

Wójt Joanna Jastak: „Najważniejszy cel został osiągnięty. Wszystkie oddziały będą teraz tak zwanymi feryjnymi. Zajęcia i opieka zostaną zapewnione w czasie wakacji, ferii czy świąt. To jest już pewne”.

Wójt Joanna Jastak: „Najważniejszy cel został osiągnięty. Wszystkie oddziały będą teraz tak zwanymi feryjnymi. Zajęcia i opieka zostaną zapewnione w czasie wakacji, ferii czy świąt. To jest już pewne”.

B-CKiP wywalczyło kasę:

Będą teatry i spotkania na plaży

Zaplanowano m.in. wspólne zajęcia z gośćmi z Ukrainy. Celem jest dzielenie się kulturą i tradycjami. Na plażę powrócą też popularne warsztatownie. W najbliższych miesiącach do gminy Lubiewo przyjedzie ponadto aż 6 teatrów. Na wszystko jest kasa z dofinansowań, łącznie – 30 tysięcy złotych!

Sezon imprezowy zbliża się wielkimi krokami, a w wymiarze lokalnym bardzo często głównymi organizatorami wydarzeń są instytucje kulturalne. Niektóre z nich już parę miesięcy temu rozpoczęły wyścig o zdobycie środków zewnętrznych, aby zrealizować jak najwięcej atrakcji dla mieszkańców i gości przybywających latem w Bory. Wnioski zostały rozesłane w Polskę. Teraz Biblioteka – Centrum Kultury i Promocji Gminy Lubiewo zbiera pierwsze żniwa. W ostatnim czasie placówka otrzymała dwie pozytywne odpowiedzi z: Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności oraz ministerstwa kultury i dziedzictwa narodowego.

Warsztatownie i wspólne spotkania z Ukraińcami

Współpraca na linii B-CKiP – PAFW trwa już od kilku lat i jest niezwykle owocna. To dzięki dofinansowaniom z tej fundacji realizowane były w Bysławiu projekty „PLAŻA” i „Kierunek PLAŻA”. Tytułowa plaża nad Jeziorem Bysławskim stała się rozpoznawalną, lokalną marką – miejscem spotkań, dobrej zabawy, poznawania prze-różnych kultur. W tym roku przyszedł czas na projekt „Kreatywne warsztatownie” z dofinansowaniem w kwocie 10 tysięcy złotych.

– W zeszłym roku realizowaliśmy projekt „Kierunek PLAŻA”, a działaniem, które cieszyło się największą popularnością, była utworzona nad Jeziorem Bysławskim rodzinną warsztatownią. W zajęciach organizowanych przez animatorki naszej instytucji brali udział rodzice razem z dziećmi. Spotkania odbywały się co piątek w godzinach popołudniowych, w każdym z nich brało udział od kilkunastu do nawet siedemdziesięciu osób. Dlatego w tym roku skupimy się właśnie na warsztatowniach, choć cały projekt podzielony został aż na 3 obszary, realizowany będzie od kwietnia do grudnia 2022 roku – tłumaczy **Izabela Kotłęga**, specjalista ds. promocji i animacji w B-CKiP.

Pierwszym, ze wspomnianych obszarów będzie spotkanie integrujące, otwierające – „Rodzinny Dzień Dziecka”. Odbędzie się na plaży, a osi spotkania stanie się ekologia. Następnie głównym punktem programu staną się warsztatownie. Zaplanowano aż 8 interesujących spotkań, znany są już wstępne tematy! Zaplanowano warsztaty: mozaiki artystycznej, sensoryczne – obrazy na ciastolinie, stolarskie, florystyczne, cukierkowe, krawieckie, dotyczące programowania – kodowania i warsztaty ekologiczne.



Warsztatownie świetnie sprawdziły się w gminie Lubiewo. Znowu możemy spodziewać się wielu ciekawych zajęć.

Trzecia część projektu skupi się na rodzinnych spotkaniach, w tym kreatywnych warsztatach dla gości z Ukrainy. Chodzi o dzielenie się kulturą i tradycjami.

– Pomysł na zajęcia rodzinne w Świetlicy Wiejskiej w Bysławiu powstał po rozmowach z częścią uchodźców zamieszkujących tę miejscowość. Spotkania rozpoczniemy w kwietniu/maju lub od września, po zrealizowaniu warsztatowni. Bierzemy pod uwagę dwa terminy. Część Ukraińek oraz ich dzieci mają w sobie wielką gotowość. Pocięchy uczęszczają już do lokalnej szko-

ły, część Ukraińek podjęła nawet pracę. Niektórzy są bardziej wycofani i potrzebują więcej czasu. Oczywiście warsztatownie na plaży też będą przestrzenią wspólną, dla wszystkich. Mogą okazać się dobrym miejscem na poznanie się – kontynuuje Kotłęga.

Teatry objazdowe

Na drugi, duży projekt, B-CKiP otrzymało dwa razy więcej środków. 20 tysięcy złotych udało się pozyskać z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. W gminie Lubiewo zaplanowano działania w ramach idei „Ob(d)jazdowy TEATR”. Co kryje

się pod tą nazwą? Jak tłumaczy Kotłęga, celem jest upowszechnianie i zwiększenie obecności kultury wysokiej w życiu społecznym poprzez organizację cyklu spektakli w wykonaniu teatrów objazdowych.

– Przywołamy historyczną rolę wędrownych teatrów w budowanie polskiej kultury na prowincji. Zaprosiliśmy do współpracy 6 teatrów z różnych miejsc w Polsce. Zagrają 7 spektakli w czasie 5 teatralnych wydarzeń! Wybraliśmy takie teatry, których oferta charakteryzuje się wysoką wartością artystyczną. Część wydarzeń odbędzie się w przestrzeni publicznej na plaży w Bysławiu. W ofercie znajdują się: spektakle lalkowe oparte na tradycji i historii, klasyka bajek w spektaklach marionetkowych, spektakl rodzinny grany w konwencji dell arte, spektakl uliczny w konwencji teatru ruchu, cyrku oraz spektakle dla dorosłych i seniorów zawierające zarówno satyrę, jak i humor – wymienia jednym tchem nasza rozmówczyni.

Podkreśla, że idea B-CKiP skierowana jest do wszystkich grup wiekowych, szczególnie do tych osób, których dostęp do kultury ograniczają dwie podstawowe bariery: ekonomiczna i przestrzenna. Zaproszone w ramach opisywanych działań teatry to: Teatr Vaška z Torunia, Teatr na Walizkach z Wrocławia, Teatr Barnaby z Gdańska, Teatr Male Mi z Łodzi, Teatr A3 Kolekcjonerzy Wzrusze.

Kamil Tajl, fot. BCKiP

Nowa elewacja szkoły i drogi. Cekcyn wnioskuję o kasę

Gmina Cekcyn złożyła wnioski do Polskiego Ładu. Samorząd stara się o pieniądze na m.in. gminne drogi i remonty w szkołach. Na liście przedsięwzięć jest też przekształcenie budynku po przedszkolu na potrzeby biblioteki.

W marcu zakończył się nabór wniosków do drugiej edycji Programu Inwestycji Strategicznych. Gminy mogą zdobyć wsparcie do 95% wartości inwestycji, w zależności od jej rodzaju. Samorządy miały możliwość złożenia trzech wniosków: w pierwszym, największym wartość dofinansowania nie może przekroczyć 65 mln zł, w drugim 30 mln zł, a w trzecim 5 mln zł. Upłynął również termin składania wniosków do trzeciej edycji programu dedykowanego obszarom zależnym od byłych państwowych gospodarstw rolnych, czyli tzw. gminom popegeerowskim. W tym przypadku samorządy mogły złożyć dwa wnioski: jeden o wartości do 2 mln zł, a drugi do 5 mln zł. Dofinansowanie jest jeszcze wyższe – może wynosić nawet 98%. Obydwa programy są realizowane w ramach Rządowego Funduszu Polski Ład.

Drogi za 10 mln zł. Najważniejszy wniosek gminy Cekcyn

Choć maksymalne kwoty dofinansowań ustalono na bardzo wysokim poziomie, samorządy podchodzą do tego z rozwagą. Starają się o mniejsze sumy, by zwiększyć szanse na zdobycie środków. To, że ta strategia działa, było widoczne podczas pierwszego naboru. Wówczas Powiat Tucholski złożył największy wniosek ze wszystkich samorządów z naszego terenu, o rekordowej wartości niemal 85 mln zł, a otrzymał pieniądze

tylko na jeden z nich, najmniejszy (niepełna 5 mln zł). Z kolei gmina Cekcyn „zgarnęła” w tamtym rozdaniu ponad 10 mln zł – na o budowę II linii rurociągu tłoczego do oczyszczalni ścieków w Tucholi wraz z zakupem pojazdu asenizacyjnego.

Zgodnie z zasadami drugiego naboru PIS, pierwszy wniosek może mieć wartość do 65 mln zł. Gmina Cekcyn stara się o około 10 mln zł. Wniosek dotyczy budowy: wielu gminnych dróg: do Lubińska, części ul. Polnej w Cekcynie, dróg w Ostrowie i w Zamartem, odcinka w kierunku leśniczówki Szczuczaniek



Gmina chce zadbać o obiekty oświatowe. Odświeżenia wymaga m.in. elewacja Szkoły Podstawowej w Cekcynie. Fot. Piotr Paterski



Jeden z wniosków dotyczy rozbudowy sieci wodno-kanalizacyjnej przy ul. Zbożowej w Cekcynie. Fot. Piotr Paterski



Biblioteka miałaby znajdować się w budynku po przedszkolu. Gmina Cekcyn stara się o kasę na dostosowanie obiektu. Fot. ed

Remonty szkół i nowa siedziba biblioteki

Gmina Cekcyn złożyła też dwa wnioski do trzeciej edycji Programu Inwestycji Strategicznych, dedykowanego terenom popegeerowskim. Każdy z nich ma wartość 1.750.000 zł. Pierwszy dotyczy remontów obiektów oświatowych w Cekcynie, Iwcu i Zielonce. Zaznaczmy, że w przypadku Cekcyna chodzi wyłącznie o budynek starej podstawówki.

– Prace w szkole w Cekcynie miałyby obejmować wymianę instalacji wodno-kanalizacyjnej, częściowe odtworzenie sanitariatów i odnowienie elewacji budynku. W Iwcu zaplanowany jest remont pomieszczeń po mieszkaniu, aby dostosować je na potrzeby szkoły, z kolei w Zielonce chcielibyśmy przebudować kuchnię – mówi Jacek Brygman.

Drugi z wniosków dotyczy adaptacji pomieszczeń po byłym przedszkolu w Cekcynie na potrzeby Gminnej Biblioteki Publicznej. O planach przenosin cekcyńskiej biblioteki pisaliśmy latem. Obecnie mieści się ona w budynku urzędu gminy, gdzie została przeniesiona w 2002 roku. Zbiory biblioteczne powiększają się i przestrzeń staje się niewystarczająca. Jeśli gmina uzyska dofinansowanie, budynek po przedszkolu przejdzie gruntowny remont, a w miejscu, gdzie obecnie znajduje się księgozbiór, planowana jest salka Rady Gminy Cekcyn.

Samorząd czeka na rozstrzygnięcie. Choć początkowo zapowiadano, że nastąpi ono pod koniec maja, podczas jednego ze zdalnych spotkań organizowanych przez wojewodę kujawsko-pomorskiego **Waldemar Buda**, wiceminister funduszy i polityki regionalnej zapowiedział, że prawdopodobnie nastąpi ono już pod koniec kwietnia.

Elżbieta Doniecka

w Krzywogórcu, fragmentu z Iwca w kierunku Starego Wierzbuchina, drogi za żłobkiem w Cekcynie (w części wsi zwanej Maderą) i z Trzebcin w kierunku Łaskiego Pieca.

– Jest to zadanie, na którym zależy nam najbardziej – nie ukrywa **Jacek Brygman**, wójt gminy Cekcyn.

Kolejny wniosek ma wartość 2,5 mln zł i dotyczy rozbudowy sieci wodno-kanalizacyjnej przy ul. Zbożowej w Cekcynie. Znajduje się tam kompleks działek pod budownictwo mieszkaniowe. W ubiegłym roku Rada Gminy Cekcyn uchwaliła miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego tego terenu. Najmniejszy, trzeci wniosek dotyczy budowy szatni sportowej w Krzywogórcu, obok boisk do siatkówki plażowej. Samorząd stara się o około 600 tys. zł.

Przypom

„S
Ta

– Słysz
się Kons
na Majd
chiwaln

Na początk
łożenia „Ty
powiedzieli
ukazywać b
z minionyc
z nich był a
darzeniu, kt
przez tuchol
czył „kredyt
nia „na kres
Kiedy 24 lu
na Ukrainę,
siadom z za
priorytetem
który obok
we wszystkich
Dziś, po prz
dzianych p
wybieramy
się z tym, co
inie. Cofamy
do opowieś
i **Sergija M**
studentów
ukraińskiego

3
dl

Konstant
Mychalcz

W Tucholi
Studiują le
Zarządzani
ni czas sp
– na bieżą
kie rozgryw
– za połud
Polski. Żyją
danie i co
kraju.

Wiadomo

– Kiedy na
byłem tutaj
mogłem w
obecnością
o wolność.
nak z nimi

Zdaniem
nien być ob

– Dzięki
czyli na wła
czasowa wł

Konstia
co kontakt
na Ukraini
przez Skyp
się na Maj

Przypominamy archiwalny tekst o krwawej pacyfikacji protestów w Ukrainie

Sercem i myślami w Ukrainie”. W 2014 roku opisywaliśmy Euromajdan



Opisywaliśmy, że Rosja zbiera wojska. Jeśli to prawda – może dojść do walk – martwił się Konstantyn, Ukrainiec, który w lutym 2014 roku opowiedział nam o wydarzeniach w Ukrainie. O krwawo tłumionych protestach mówił cały świat. Przypominamy archiwalny tekst opublikowany na naszych łamach 8 lat temu.

W lutego minęło 30 lat od założenia „Tygodnika Tucholskiego”. Zawsze, że na naszych łamach znajdowały się materiały archiwalne z trzech dekad. Pierwszym artykułem o pożarze kina – wywołanym do dziś wspomnianą jest „Kolejny natomiast dotyczył na biedę”, czyli kupowania „kuchni” w tucholskich sklepach. W tym czasie doszło do inwazji Rosji na Ukrainę. W tym czasie doszło do inwazji Rosji na Ukrainę. W tym czasie doszło do inwazji Rosji na Ukrainę.

wspierał redakcję „Tygodnika” jako tłumacz artykułów na język ukraiński. Choć nie byli w swojej ojczyźnie, mieli kontakt ze swoimi bliskimi, dzięki czemu mogli przekazać, co dzieje się za wschodnią granicą naszego kraju. „- Słyszeliśmy, że Rosja zbiera wojska. Jeśli to prawda – może dojść do walk” – martwił się 8 lat temu Konstantyn. Nie mylił się.

O Ukrainie mówił cały świat

W 2013 roku w Ukrainie doszło do fali manifestacji i protestów. Był to ogólnonarodowy opór, którego sercem był Majdan, czyli plac Niepodległości w Kijowie. Nasi wschodni sąsiedzi zaproteutowali przeciwko sprawującemu władzę **Wiktorowi Janukowyczowi**. Nie był to pierwszy raz, gdy wyrazili swój sprzeciw – wystarczy wspomnieć pomarańczową rewolucję, czyli serię protestów spowodowanych sfałszowaniem wyborów prezydenckich w 2004 r., które „wygrał” właśnie Janukowycz. Gdy w listopadzie 2013 roku nie podpisał umowy stowarzy-

szeniowej z Unią Europejską, jego rodacy głośno powiedzieli „dosyć”. Rozpoczęła się fala protestów, o których mówiono w całej Europie. Brutalne próby tłumienia sprzeciwu przyniosły odwrotny skutek, doprowadzając do jego eskalacji. Demonstracje rozlały się na cały kraj, a plac Niepodległości w Kijowie stał się symbolem protestów, nazwanym „Euromajdanem”. Wiktor Janukowycz wraz z prorosyjską Partią Regionów krwawo tłumili bunt, efektem czego było wielu zabitych i setki rannych. Kulminacyjnym momentem rewolucji był „Czarny czwartek” – 20 lutego na Majdanie zginęło ponad 70 osób. Demonstranci uzbrojeni w kostki brukowe i koktajle Mołotowa wyruszyli naprzeciw jednostkom Berkutu, specjalnym oddziałom milicji. Ofiarą i silny opór naszych sąsiadów doprowadziły do odsunięcia od władzy Janukowycza, który jednak znalazł schronienie w Rosji. Konsekwencją tych wydarzeń było nasilenie aktywności prorosyjskich separatystów. Wspierani przez Rosję

(a dokładnie tzw. „zielone ludziki”) do prowadzili do aneksji Krymu. Separatyści byli aktywni też na wschodzie i południu kraju, w wyniku czego w kwietniu 2014 roku powstały samozwańcze republiki: ługańska i doniecka.

Przebudzenie Europy

Choć w teorii w 2015 roku doszło do zawieszenia broni, relacje między Rosją i Ukrainą nie ustabilizowały się. W 2021 roku media zaczęły donosić o koncentracji rosyjskich wojsk wzdłuż ukraińskiej granicy. W czerwcu tego samego roku podczas szczytu NATO w Brukseli Ukraina otrzymała przyzwolenie, by w przyszłości stać się członkiem sojuszu, co Rosja uznała za zagrożenie swoich interesów. Kolejny raz postanowiła pokazać swoją siłę, organizując wraz z Białorusią ćwiczenia wojskowe na ogromną skalę. W listopadzie ubiegłego roku rosyjskie wojska wróciły na granicę z Ukrainą. Ostatecznie w nocy 24 lutego 2022 roku **Władimir Putin**, prezydent Rosji wydał ogłoszenie o rozpoczęciu „wojskowej operacji specjalnej”, która ma na celu „demilitaryzację i denazyfikację Ukrainy”. Wskazał, że robi to dla ludności będącej od ośmiu lat „ofiara ludobójstwa

ze strony kijowskiego reżimu”. Oficjalne, propagandowe rosyjskie media powielają tę retorykę, nie mówiąc o „wojnie”, choć nikt od samego początku nie miał wątpliwości, że tylko tak można nazwać agresję Rosji. Opór naszych wschodnich sąsiadów wzbudził podziw na Zachodzie, ale co ważniejsze, zaskoczył też agresora. Unia Europejska przebudziła się, potępiając atak Rosji i wprowadzając szereg sankcji, dotkliwych dla tamtejszej gospodarki. Europa i USA wspierają Ukraińców nie tylko poprzez sankcje, lecz również militarnie. Mimo to wojna zbiera krwawe żniwo i choć odbywają się rozmowy pokojowe, prezydent Ukrainy **Wołodymyr Zełenski** w miniony czwartek (31 marca) nazwał je „tylko słowami”, podkreślając, że nie przyniosą konkretnych efektów. Dzisiejszą sytuację za naszą wschodnią granicą śledzi cały świat. Opisywane w 2014 roku w „Tygodniku Tucholskim” krwawo tłumione protesty są jej zarzewiem. Ukraińcy wprost mówią, że wojna trwa u nich nie od marca, lecz właśnie od 8 lat...

Elżbieta Doniecka

Źródło: Natalia Stawarz, Majdan, Krym, wojna w Donbasie: historia Ukrainy 2014-2022

30 lat
a Was

Tekst opublikowany 27 lutego 2014 roku w „Tygodniku Tucholskim”, autorstwa Lucyny Zdanowskiej:

Rozmawiamy z Ukraińcami Konstantynem i Sergi-
jem, którzy studiują na tucholskiej uczelni. Jeszcze
tydzień temu obserwowali te najdramatyczniejsze
wydarzenia w swojej ojczyźnie, gdy ginęli ich ro-
dacy. Dziś w przyszłość patrzą z wielką nadzie-
ją, ale i nadal z obawą.

yn Zinczenko i Sergij
enko pochodzą z Ukrainy.
mieszkają od czterech lat.
śnictwo w Wyższej Szkole
ia Środowiskiem. Ostat-
ędzają, jak swoi rodacy
co śledzą wydarzenia, ja-
wają się daleko od Tucholi
niowo-wschodnią granicą
tym, co działo się na Maj-
obecnie dzieje się w ich

ści mają z pierwszej ręki
Majdanie doszło do walk,
Żle się czuję z tym, że nie
resprzeć swoich rodaków
ą, że nie mogłem walczyć
Całym sercem byłem jed-
– przyznał Sergij.

m studentów reżim powi-
alony o wiele wcześniej.
tej rewolucji ludzie zoba-
sne oczy, jak bardzo dotych-
ładza była skorumpowana.
ntyn i Sergij na bieżą-
ują się ze swoją rodziną
e. Najczęściej rozmawiają
e. O tym, co działo i dzieje
danie, wiedzą z pierwszej

ręki, bowiem ich rodzice wspierali
walczących o wolność Ukraińców.

– To nieprawda, że dochodziło
do zamieszek. Ludzie stali na Majdanie,
by zwrócić na siebie uwagę. Nie przy-
chodzili po to, by niszczyć sklepy, sa-
mochody czy też mieszkania. To władza
robiła wszystko, by wyglądało to inaczej.
Wynajmowała ludzi, którzy niszczyli wi-
zerunek inteligentnej rewolucji. To poli-
cja, która atakowała, zabierała i grabiła,
co się dało – uważa Sergij. – Na Majdanie
funkcjonowało tzw. suche prawo. Nikt
z walczących na barykadzie nie mógł
być pod wpływem alkoholu. Takich osób
po prostu nie wpuszczano. Na placu sta-
li m.in. profesorowie, biznesmeni i stu-
denci – wszyscy, którym zależało i zależy
na zmianach w naszym kraju.

– Szczególnie mocno zaangażo-
wały się uczelnie – dodaje Konstantyn.
– Nie broniły studentom udziału
w walkach, mało tego – podawały wła-
dzom 100% frekwencję na zajęciach.

Nie idealne, ale lepsze

Obaj młodzi Ukraińcy twierdzą,
że to, co udało się do tej pory osią-
gnąć, to dopiero wygrana bitwa. Wie-
le jeszcze przed nimi. Cieszą się z na-

wet najmniejszego zwycięstwa, które
przynosi każdy kolejny dzień.

– Nie ma Janukowycza. Azarow
nie jest premierem. Zbliżamy się
do rozwiązań politycznych, ale zaczy-
nają się pojawiać pytania o gospodar-
kę oraz o to, jak państwo ma funkcyj-
nować – mówią.

Już w tej chwili widać polepsze-
nie – wyjaśnia Sergij. – Obowiązujące
do tej pory reformy zostały odwołane.
Wróciliśmy do poprzednich. Wpraw-
dzie nie są one idealne, ale przynaj-
mniej lepsze niż te, które popierał
prezydent.

Tucholscy studenci obawiają się
tylko jednego.

– Słyszeliśmy, że Rosja zbiera wo-
jska. Jeśli to prawda – może dojść
do walk – martwi się Konstantyn. –
Jeśli Rosja się nie wtrąci, to Ukraina
szybko z wszystkim sobie poradzi – do-
daje Sergij.

Potrzebujemy pomocy, ale sama
Ukraina potrzebuje jej bardziej

Konstantynowi i Sergijowi zale-
ży na skończeniu szkoły w Tucholi.
W ciągu kilku lat nauki bardzo dobrze
opanowali język polski, ale jak wspo-



minają, początki były trudne. Nie po-
chodzą z bogatych rodzin i w chwili
obecnej sami muszą sobie radzić,
by utrzymać się w Polsce. Myślą o po-
wrocie do kraju. Nie wykluczają rów-
nież możliwości pozostania. Warun-
kiem jest znalezienie pracy.

– Dzięki temu mielibyśmy pieniądze
na to, by utrzymać się w Polsce, a przede
wszystkim by pomóc naszym rodzinom.

W tej chwili wsparcia udzielają
im znajomi i przyjaciele. To właśnie
im wszystkim chcieliby podziękować
za pomoc.

Pytani przez nas o to, co jest im
potrzebne, prawie jednogłośnie mó-
wią, że jakoś sobie radzą.

– Potrzebujemy pomocy, ale sama
Ukraina potrzebuje jej bardziej – przy-
znają i zachęcają do wsparcia swoich
rodaków – w jakiegokolwiek dogodnej
formie.

Sprawą studentów z Ukrainy za-
interesowaliśmy także rektora WSZŚ,
czyli uczelni, na której studiują. Jak
przyznał w na razie bardzo krótkiej roz-

Ukraińska rodzina trafiła do Tucholi

Od ubiegłego tygodnia w Tucho-
li przebywa rodzina z Ukrainy.
W opiekę nad gośćmi zza wschod-
niej granicy zaangażowali się
mieszkańcy (w tym członkowie
Bractwa Kurkowego).

– Chodzi o zwykłą ludzką po-
moc – mówią krótko.

Wsparcie dla przybyszów zade-
klarował także burmistrz Tucholi.
Jeśli rodzina wyrazi chęć pozosta-
nia na jakiś czas na terenie mia-
sta, udostępni im jeden z lokali
socjalnych.

mowie z nami **Krzysztof Kannenberg**,
już wcześniej, kiedy tylko pojawiły się
pierwsze doniesienia o sytuacji na Ukra-
inie, deklarował on swoją pomoc w za-
kresie prawnym. Konkretniej z rektorem
będziemy rozmawiać w najbliższym
czasie.

Lucyna Zdanowska

Braterskie epicentrum poezji

„W epicentrum” – takie hasło było motywem przewodnim niezwykłego wieczoru, zorganizowanego przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Cekcynie w piątek, 25 marca.



Spotkanie zorganizowała Gminna Biblioteka Publiczna w Cekcynie.

W miejscowym ośrodku kultury wystąpili **Mateusz i Szymon Brucy** – bracia pochodzący ze Starogardu Gdańskiego. Szymon Brucki od wielu lat wykonuje poezję śpiewaną, którą uważa za najlepszą formę przekazu sztuki lirycznej. Muzykę traktuje jako pełnoprawny środek przekazu treści, który doskonale uzupełnia tekst, tworząc tym samym odrębne dzieło artystyczne. Jego talent nie pozostaje niedoceniony – jest laureatem wielu ogólnopolskich konkursów, przeglądów

i festiwali poezji śpiewanej (tylko w tym roku zdobył nominację do prestiżowego Studenckiego Festiwalu Piosenki w Krakowie). Niedawno ukończył polonistykę na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika, a obecnie jest doktorantem w murach tejże uczelni. Mateusz Brucki jest „starogardzianinem całym sercem”, ale i entuzjastą Borów Tucholskich. Jest polonistą i miłośnikiem teatru oraz sztuki. Specjalizuje się w ekfrazie (poetyckim opisie dzieła sztuki). Spod jego pióra wyszło kilka tomików



Od lewej: Barbara Kasica-Kołomyjska, Mateusz Brucki, Kazimierz Rink i Szymon Brucki.

wierszy, m.in. „Wpół do wiersza”, „Ćwierć wieku według Anny”, „Nie polecam nas bogom”.

Ziemia przychylna poetom

Bracia nie po raz pierwszy zawitali do cekcyńskiego ośrodka kultury – Szymon Brucki występował tu podczas pierwszego i drugiego finału Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego o „Cisową gałązkę”, organizowanego przez Gminną

Bibliotekę Publiczną w Cekcynie, a Mateusz Brucki jest laureatem pierwszej edycji. Pojawił się tu również na piętnastym finale, w lipcu ubiegłego roku. „Cisowa gałązka” odegrała bardzo istotną rolę, kiedy zaczynałem pisać i wpłynęła na to, jak tworzę obecnie” – podkreślał wówczas, nazywając Cekcyn „ziemią przychylną poetom”.

– Szymon i Mateusz Brucy występowali w listopadzie w Kawiarni Literackiej Domu Kultury Modraczek w Bydgoszczy – mówi **Anna Meler**, p.o. dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Cekcynie. Skontaktowała się z braćmi, którzy zgodzili się wystąpić w Cekcynie. – Chcieliśmy poprzez organizację wieczorku nawiązać do Światowego Dnia Poezji, który obchodzi się 21 marca – dodaje. Podkreśla, że jest zachwycona występem Szymona

i Mateusza Bruckich i nie dziwi się ich sukcesom.

Mateusz Brucki zaprezentował podczas spotkania ekfrazy rzeźb i obrazów (m.in. „Oblicza wojny” oraz „Ukrzyżowanego” Salvadora Dalego, „Wierzycę” Józefa Olszyny czy „Śmierć pikadora” Francisco de Goi). Ekfrazę „Chochołów” Wyspiańskiego zadedykował **Barbarze Kasicy-Kołomyjskiej**, lokalnej poetce z gminy Gostycyn. Szymon Brucki śpiewał m.in. wiersz swojego brata, własną aranżację utworu „Miłość jest czekaniem” (słowa: Małgorzata Hillar, muzyka: Radosław Ciecholewski), „Fotografię rodzinną z Marsa” (słowa: Józef Baran), a także „To tylko koniec” (słowa: Grzegorz Paczkowski).

Elżbieta Doniecka,
fot. Gminna Biblioteka
Publiczna w Cekcynie

Wokół książek Anny Barczyk-Mews

Autorka powieści i kierowniczka Ośrodka Pomocy Społecznej w Śliwicach – **Anna Barczyk-Mews** będzie bohaterką spotkania autorskiego w tucholskiej bibliotece.



Anna Barczyk-Mews podczas spotkania autorskiego w Lubiewie.

Spotkanie z **Anną Barczyk-Mews**, które organizuje Miejska Biblioteka Publiczna w Tucholi, odbędzie się w czwartek, 7 kwietnia o godz. 17:00. Poprowadzi je **Agnieszka Olszowy**. Pani Anna zaprezentuje i opowie o swoich powieściach „m+p=Love” i „Alter ego”.

Autorka jest tucholanką, z wykształcenia socjologiem, z pasji rękodzielniczką. Pracuje jako kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Śliwicach. Mówi o sobie, że jest niepoprawną optymistką. Uznaje, że „dobro wraca”. Emanuje od niej pozytywna energia, którą zaraża wszystkich wokół siebie. Pani Anna

angażuje się akcje pomocy dzieciom i jest bezkompromisowa w kwestii ochrony praw zwierząt. Prowadzi na Instagramie profil@dom_na_przedmieściach, w którym przedstawia swoją codzienność. Za swój sukces uważa sesję fotograficzną do miesięcznika „Moje Mieszkanie”.

(Iz), fot. (kt)

Opowiedz o ulubionej książce i wygraj nagrodę!

Gminna Biblioteka Publiczna w Cekcynie zachęca dzieci i młodzież do uczestnictwa w konkursie „Booktalking – w 5 minut o książce”.

Do 30 kwietnia trwa konkurs „Booktalking – w 5 minut o książce”, organizowany przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Cekcynie. Aby wziąć w nim udział, należy wypożyczyć z cekcyńskiej biblioteki 3 dowolne książki i zaprezentować jedną z nich w formie audiowizualnej (np. przy pomocy nagrania wykonanego smartfonem) oraz przesłaniu przygotowanego materiału za pomocą messenger'a do Biblioteki Gminnej w Cekcynie lub na e-mail biblioteka@cekcy.pl. Czas nagrania nie może przekraczać 5 minut. Do filmu należy dołączyć kartę zgłoszeniową oraz zgodę rodziców (są dostępne na www.

cekcy.pl, link można znaleźć również na naszej stronie internetowej www.tygodnik.pl). Załączniki należy podpisać i dostarczyć do biblioteki. Przy ocenie prac uwzględniane będą: oddanie atmosfery książki, umiejętność zainteresowania słuchacza, zaskakujący sposób prezentacji, przestrzeganie wyznaczonego czasu nagrania, przywołanie ciekawego fragmentu publikacji i zaangażowanie emocjonalne. Konkurs oceniany będzie w 3 kategoriach wiekowych: 7-9 lat, 10-12 lat i 13-15 lat. Ogłoszenie wyników i wręczenie nagród nastąpi na początku maja.

Elżbieta Doniecka

Historia oparta na relacjach, czyli „Pruszcz (auto)portret pomorskiej wsi”

Nagrywał wspomnienia ludzi już w latach 90. Potem... rzeźbił

Przez wiele miejscowości tylko przejeżdżamy, a czasem warto się w nich zatrzymać. Takie słowa padły podczas czwartkowej promocji książki Marka Sassa. Chodziło o Pruszcz.

Najpierw w Bysławku, Wielkim Mędromierzu, Gostycynie i Kamienicy, a teraz także w Tucholi – w miniony czwartek odbyła się promocja książki Marka Sassa pt. „Pruszcz (auto)portret pomorskiej wsi”. Spotkanie w Miejskiej Bibliotece Publicznej poprowadził Paweł Redlarski. O oprawę muzyczną zadbał przedstawiciel Gminnego Ośrodka Kultury w Gostycynie – Ewa Talaśka i Adam Cymerys.

Wstępem do rozmowy z Markiem Sassem na temat jego książki i warsztatu pracy był utwór kanadyjskiego poety, pisarza i piosenkarza Leonarda Cohena. Jak wspomnieli czwartkowy gość tucholskiej biblioteki, Cohen jest dla niego mistykiem słowa i niekwestionowaną ikoną muzyki oraz poezji drugiej połowy XX wieku. Później głos zabrał Paweł Redlarski. Pytań było sporo. Marek Sass, odpowiadając, kilkakrotnie podkreślał, że opisywanie dziejów wyłącznie na podstawie dokumentów to martwa historia. Dużo ważniejsza i cenniejsza jest historia oparta na relacjach, na budowaniu tożsamości mieszkańców.

Pisanie książki to jak rzeźbienie w glinie

Książka „Pruszcz (auto)portret pomorskiej wsi” ukazała się na rynku wydawniczym 6 grudnia. Liczy ponad 300 stron i zawiera prócz treści merytorycznych liczne zdjęcia (w tym wcześniej niepublikowane), aneksy, tabele, zestawie-

nia, indeks nazwisk. Napisanie jej, o czym sam wspomnieli podczas wizyty w tucholskiej bibliotece autor, było wyzwaniem. Sass gromadził materiały do niej latami. Zbierał wspomnienia mieszkańców. Pierwsze nagrania z rozmów pochodzą z lat 90. Później dochodziły kolejne wątki i kolejne zagadnienia, które trzeba było rozwinąć i potwierdzić. Czytał i analizował odszukane informacje. Wszystko po to, by domknąć projekt, zrealizować obietnicę i stworzyć monografię swojej rodzinnej wsi. Na pytanie słuchaczy czwartkowego spotkania, w jaki poradził sobie z ogromem materiału, posłużył się metaforą. Przyrównał pisanie książki do rzeźbienia w glinie.

– Na początku mamy kupę gliny. Potrzeba dużo pracy, by z niej powstała piękna rzeźba. Sporo tej gliny przy okazji należy odrzucić. Rzeźba musi przecież przemówić do odbiorcy – mówił tłumaczył. – Tak samo jest z książką. Nie można zawrzeć w niej wszystkich informacji, które są w posiadaniu autora, bo znuziłoby to czytelnika. Należy z tego wszystkiego wybrać to, co najważniejsze i to, co najciekawsze. Ważne jest też zachowanie proporcji, by na przykład o jednej rodzinie nie pisać kilku stron, a o drugiej podać informacje w dwóch zdaniach.

Dwa powody

– Pierwszym powodem powstania książki była chęć napisania o swojej



Marek Sass niezwykle obrazowo opowiadał o tym wszystkim, co opisał w książce.

miejscowości, o mojej wsi rodzinnej i o miejscu, z którego wywodzą się moi przodkowie. Przyznaję, nie było to łatwe. Prościej pisze się o miejscach, z którymi człowiek nie jest tak bardzo emocjonalnie związany. Drugim powodem była obietnica dana bratu mojego ojca, który, kiedy stałem przed wyborem studiów, zapytał, co zamierzam w życiu robić. Odpowiedziałem, że idę na studia historyczne. Wyraził wówczas nadzieję, że będę tym, który w końcu opisie dzieje tej okolicy. Można więc powiedzieć, że wydając monografię, domknąłem ten rozdział – mówił autor książki.

Obraz, który towarzyszy mieszkańcom od pokoleń

Prace ruszyły za sprawą ryciny Johana Rudolfa Storna przedstawiającej Pruszcz w 1661 roku.

– Powiedziałem sobie, że jak teraz tego nie zrobię, to kiedy – przyznał Marek Sass. – Pokazał mi ją kolega, Tomasz Jutrowski. – dodaje. – Upubliczniona rycina, która w niezwykle sposób przenosi nas w czasie i pozwala wyobrazić sobie, jak wyglądał Pruszcz ponad trzysta sześćdziesiąt lat temu, spowodowała, że postanowiłem domknąć w końcu przeszłość. Do tego doszły opisy z ksiąg parafialnych z przełomu XVIII/XIX wieku. W taki sposób rozpoczęła się ostateczna praca nad monografią.

Drugim swego rodzaju wynaczniakiem podczas pisania monografii, o którym wspomnieli Marek Sass, był obraz Najświętszej Panny Maryi Królowej Świata, który od II połowy XVIII wieku towarzyszy kolejnym pokoleniom mieszkańców prusieckiej parafii.



Hanna Szramka prezentuje książkę Marka Sassa.

Jest to obraz z dawnego ołtarza głównego.

– Zmieniali się ludzie, zmieniała się wieś, a ten obraz był z mieszkańcami przez kilka pokoleń i jest z nimi nadal. To niezwykle. To jedyne, najstarsze dziedzictwo. Przez lata zmieniały się nazwiska mieszkańców, ubywało lub przybywało domów, a to pozostawało niezmiennie – wspominał autor.

Rozwój wsi przyszedł wraz z koleją

Podczas czwartkowego spotkania z czytelnikami Marek Sass wspomnieli też o początkach Pruszcza, o czasach, w których nazwa miejscowości pojawiła się po raz pierwszy w dokumentach, o właścicielach ziemskich i o tym, co namacalnego po sobie pozostawili. Mówił o zmianach, jakie nastąpiły w Pruszczu za sprawą budowy linii kolejowej.

– We wsi pojawiła się większa liczba rzemieślników i sklepów. Były dwie karczmy. Świetnie prosperowała piekarnia – wymieniali autor.

Książka w swojej części opowiada właśnie o mieszkańcach wsi – właścicielach folwarków, młynów, wspomnianych rzemieślnikach, zwyczajach i życiu codziennym. Jest też o historii Pruszcza w okresie zaborów, w czasie II Rzeczypospolitej, w czasie wojny i okupacji oraz z okresu PRL, a także z czasów nam współczesnych. Autor opisuje również pożar, wskutek którego zniszczeniu uległa duża część gospodarstw. Sporo miejsca pozostawiono na wspomnienia mieszkańców. Wypowiadają się osoby, których rodziny od pokoleń mieszkają w Pruszczu, ale i ci, którzy przybyli na te ziemie po wojnie. Wszystko składa się i komponuje w jedną wielką całość – bogatą monografię prusieckiej miejscowości.

– Nie chciałem ograniczać mieszkańców ani pod względem długości wspomnień, ani tematu. Chodziło o to, by pokazali, jak oni widzą Pruszcz i jak go zapamiętują.

Książkę na zlecenie Gminnej Biblioteki Publicznej w Gostycynie i Urzędu Gminy w Gostycynie wydał Magraf S.C. Bydgoszcz (wydawca m.in. również „Tygodnika Tucholskiego”). Kupić ją można w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Tucholi, Gminnej Bibliotece Publicznej w Gostycynie oraz filiach.

Tekst i fot.
Lucyna Zdanowska



Z możliwości spotkania promocyjnego skorzystało spore grono czytelników.



Muzyczny duet – Adam Cymerys i Ewa Talaśka.



Publiczność dopisała.



Uśmiechy na twarzach oznaczają, że spotkanie było niezwykle ciekawe, a wtrącenia autora zabawne.

Już czuć świąteczny nastrój

Podczas cyklu zajęć z rękodziela seniorzy z mędomierskiego klubu wykonali mnóstwo pięknych ozdób wielkanocnych i kartek. Przy okazji wspominali dawne obyczaje związane z Wielkim Postem i Wielkanocą.



Kawa i słodkości towarzyszyły zajęciom rękodzielniczym w klubie seniora.



Kolorowe kurczaki i kartki z życzeniami – to efekty pracy części klubowiczów.

W najbliższą niedzielę

Zajac odwiedzi Cekcyn

W najbliższą niedzielę, 10 kwietnia na plaży w Cekcynie odbędzie się spotkanie z zajacem.

Gminny Ośrodek Kultury w Cekcynie wraz ze Stowarzyszeniem Rodzina Kolpinga organizują spotka-

nie z zajacem. Odbędzie się ono w najbliższą niedzielę, 10 kwietnia w godzinach od 15:00 do 18:00

na plaży przy Jeziorze Wielkim Cekcyńskim. Będzie to okazja do przyozdobienia swojego domu na święta, ponieważ zaplanowano kiermasz rękodziela artystycznego. W programie także: stoiska gastronomiczne, rozstrzygnięcie Gminnego Konkursu na Ozdobę Wielkanocną, a przede wszystkim – wizyta zajaca! Będzie można wziąć udział w zajęciach tańca, poszukiwać wspólnie ukrytych jajek, a także uczestniczyć w innych, tematycznych zabawach i konkursach. To tylko kilka z przygotowanych atrakcji. Zaplanowano również malowanie twarzy oraz bańki mydlane.

Ogłoszenie płatne

**Zatrudnimy pracowników
do pracy w Niemczech
w przetwórstwie rybnym
i ogrodnictwie.**

Nie wymagamy znajomości j. niemieckiego.

Kontakt telefoniczny
od poniedziałku do piątku
w godz. od 9:00 do 13:00

663-626-877



Ozdoby – wianki, jajka i kolorowe szklanki do świec.

Na podsumowującej wystawie Klubu Seniora+ w Wielkim Mędomierzu królowały ozdobne, kolorowe jajka, kurczaki, kwiaty oraz wianki. Można było też obejrzeć całą kolekcję pięknych kartek. To efekt pracy seniorów w trakcie jednego z ostatnich spotkań klubu. Do wykonania ozdób i kartek z życzeniami uczestnicy wykorzystali m.in. gotowe elementy zdobni-

cze. Pomysłów było mnóstwo – tak samo jak technik plastycznych, z których skorzystali seniorzy. Najważniejsze jednak było to, że przy pracy wszyscy wymienili się bawili. Dodatkowo przy kawie i ciastku oraz wspólnych rozmowach stworzyli wyjątkową, świąteczną atmosferę. Opowiadano o zwyczajach i kultywowanych w domach tradycjach.

(Iz), fot. nadesłane



Praca wre. Jedne panie wykonują ozdoby na wielkanocny stół, inne okolicznościowe kartki.

Chór przed Wielkanocą



W Niedzielę Palmową, 10 kwietnia o godz. 16:00 w kościele pw. Bożego Ciała w Tucholi odbędzie się muzyczne spotkanie wielkopostne – koncert chóru Camerata działającego pod dyrekcją Marzenny Tyrańskiej. Zespół zaśpiewa utwory sakralne, pasyjne i wielkopostne.

(Iz)



Łowcy jeńców nie biorą. Oberwało... Bładowo



Rozmowa anioła Gabriela i anioła Fleszara z bogiem. Słynna „Lokomotywa” przerobiona (i to brawurowo) na poetycki dreszczowiec o królu, którego goni sraczka. Zmierzające w niebezpiecznym, improwizacyjnym kierunku absurda dialogi. Łowcy.B – po wielu latach działalności, ale też przy stopniowo uszczuplanym składzie – nadal są jedną z najbardziej oryginalnych grup kabaretowych na polskiej scenie.



Choć z sześciu słynnych swetrów polskiego kabaretu zostały trzy, nie zmienił się rodzaj żartu serwowany przez aktualne trio Łowców.B. Nadal zdecydowanie bliżej mu do tzw. brytyjskiego poczucia humoru niż do polskiej komedii, tym bardziej romantycznej. O tym, jak można skleić absurd z absurdem, mogła w piątek przekonać się publiczność w Tucholskim Ośrodku Kultury. Grupa przyjechała do Tucholi z programem „Jaka to melodia?”. Całość jednak nie skupiła się wyłącznie na parodii popularnego telewizyjnego programu muzycznego, bo ta stanowiła tylko jeden z bardzo różnorodnych skeczów. Z pełnym przekonaniem można jednak ocenić, że dla wielu tucholskich widzów była to... najbardziej oddechana wersja „Jakiej to melodii”, jaką widzieli (i zobaczą) w życiu. W innych momentach? Aniołowie Gabriel i Fleszar kłócili się z bogiem, plemniki śpiewały na temat swojej przyszłości, koneserzy kina zapuszczali się w psychodeliczną, ale przy tym coraz śmieszniejszą rozmowę z gwiazdą kina, która przede wszystkim nie zagrała w wielu wybitnych filmach. Kilukrotnie bohaterzy szpilkę wbijali... mieszkańcom Bładowa. Takie złośliwości do klasyk – grupy kabaretowe często w żartach „zaglądają” do miejscowości, sąsiadujących z miejscami, w których właśnie grają. Jednak zdecydowaną wisienką na torcie – co pokazał też aplauz

publiczności – była brawurowo odegrana przez Łowców przeróbka „Lokomotywy”. Tym razem ze scenariuszem, którego bohaterem jest król z atakiem sraczki – szukający do spełnienia „tronu” rzecz jasna. Choć brzmi głupio, w wykonaniu tria

pochodzącego z Cieszyna wyglądało to fenomenalnie.

Nie ma co ukrywać: Łowcy.B, to nie jest humor dla wszystkich. Czy żart ten nam odpowiada, zdecydowanie warto przekonać się osobiście, na żywo.

Tekst i fot. (pp)

Reklama, ogłoszenie płatne

KOPALNIA KRUSZYWA

Drew-Kos Tuchola
ul. Chojnicka 74
tel. 534 665 535
52 334 38 38

Oferujemy:

- piasek, glinę,
- ziemię z wykopów
(do wyrównywania terenu),
- ziemię ogrodową,
- kamień polny,
- kruszywo drogowe.



Podaruj 1% Twojego podatku na Organizację Pożytku Publicznego

Przekazując 1% podatku na rzecz Stowarzyszenia „Hospicjum im. św. Małgorzaty”, organizacji katolickiej przy parafii rzymskokatolickiej w Tucholi, możesz pomóc osobom z zaawansowaną chorobą nowotworową.

**Każda forma pomocy
jest dla nas bardzo cenna.**

Aby wspomóc Stowarzyszenie „Hospicjum im. św. Małgorzaty” w Tucholi, wystarczy w zeznaniu podatkowym PIT w rubryce „WNIOSEK O PRZEKAZANIE 1% PODATKU NALEŻNEGO NA RZECZ ORGANIZACJI POŻYTU PUBLICZNEGO”

wpisać – nr KRS: 0000007101

Serdecznie dziękujemy wszystkim ludziom, którzy darzą nas zaufaniem i w miarę swoich możliwości wspierają naszą działalność.

Reklama

TAXI 24 h
tel. 504 441 778

Dworzec w bitwie o głosy – pomóż Tucholi wygrać

Tucholski dworzec kolejowy bierze udział w Ogólnopolskim Konkursie Budowlanym „Modernizacja Roku & Budowa XXI w.” Każdy oddany na niego głos przybliży go do wygranej.

Modernizacja budynku tucholskiego dworca została zgłoszona do Ogólnopolskiego Konkursu Budowlanego „Modernizacja Roku & Budowa XXI w.” 1 kwietnia wystartowało głosowanie w internetowym plebiscycie, w którym oprócz Tucholi znalazło się ponad 330 obiektów zlokalizowanych w różnych miastach, powiatach i województwach na terenie całej Polski. Jeśli chodzi o sąsiadów, to na przykład w Sępólnie zgłoszono modernizację rynku, w Chojnicach zagospodarowanie przestrzeni wzgórza ewangelickiego, w Więcborku stworzone na potrzeby mieszkańców Centrum Aktywności Lokalnej, a w Bydgoszczy przebudowany Młyn Rothera.

W całym tym przedsięwzięciu, czyli w poparciu tuchol-

skiego zgłoszenia liczą się głosy mieszkańców. Można je oddawać poprzez stronę www.modernizacjaroku.org.pl

Głosowanie jest bezpłatne. Plebiscyt trwa do 20 maja do godz. 12:00.

– Wsparcie swoimi głosami nasz obiekt. Mamy się czym pochwalić, więc zróbmy to razem – zachęcają pracownicy tucholskiego urzędu miejskiego, którzy zamieścili ogłoszenie.

Warto zaznaczyć, że Ogólnopolski Konkurs Budowlany ma już długą, ponaddwudziestopięcioletnią tradycję. Biorą w nim udział nie tylko osoby fizyczne, ale też powiaty, urzędy miasta, instytucje i deweloperzy.

Celem działań organizatorów jest promocja oraz wyłonienie



każdego roku najlepszych, wyróżniających się szczególnymi walorami przedsięwzięć budowlanych. Zgłoszenia dotyczą projektów, które za cel obrały sobie ratowanie obiektów dziedzictwa minionych pokoleń. Mogą to być budynki różnego typu – miesz-

kalne, hotelarskie, przemysłowe, sportowe i zabytkowe, ale też mosty, drogi czy całe obszary poddane rewitalizacji oraz nowe obiekty.

– Praktycznie każdy uczestnik już na samym początku jest zadowolony, bo sto tysięcy ludzi z kraju

i ze świata głosuje, a drugie tyle ogląda, lokalizuje na mapie, podziwia, jak można budować dla ludzi, kto inwestuje, jakie firmy budują i projektują – czytamy w opisie sekretariatu biura organizacyjnego konkursu.

(Iz), fot. nadesłane

Важлива інформація для біженців та громадян України

Тухольський повіт (район)

**Гаряча лінія Управління
у справах іноземців**

Тел.+48 47 721 75 75

**Якщо потребуєш
поміч?
В який спосіб
хочеш допомогти?
Зскануй цей код!**



Допомога громадянам України:

<https://www.gov.pl/web/udsc/ukraina>

Гаряча лінія запущена губернатором

Куявсько-Поморського воєводства

(українською мовою та російською):

Гарячі лінії працюють з понеділка

по п'ятницю з 7:00-22:00.

Тухола: Міський штаб допомоги Україні

Ратуша в Тухолі, майдан Замковий 1, 89-500 Тухола, к. 103

Warto odwiedzić Książnicę Tucholską

W sobotę kiermasz. „Zainteresowanie jest ogromne”

Ze względu na pandemię powiatowy kiermasz wielkanocny w latach wcześniejszych nie mógł się odbyć. Teraz powraca – barwny, eksponujący regionalne produkty i nawiązujący do wielkanocnych tradycji oraz dziedzictwa kulturalnego jarmark. Wydarzenie odbędzie się w najbliższą sobotę w Książnicy Tucholskiej.

Na przedsięwzięcie kiermasz tradycyjnie przyjadą twórcy ludowi i nasi lokalni rękodzielnicy. Będzie okazja do kupienia niepowtarzalnych, własnoręcznie wykonanych przedmiotów, które posłużyć mogą do ozdobienia koszyka ze święconką czy wielka-

nocnego stołu. Pojawiają się: tradycyjne palmy, pisanki, regionalne hafty, wyroby z wikliny i ceramiki oraz rzeźba, drewniane i szmieciane zabawki, a także oryginalna biżuteria. Wspomniane przedsięwzięcie swoim patronatem objął starosta tucholski **Michał Mróz**.



Organizatorem jest wydział promocji starostwa i Muzeum Borów Tucholskich.

– Zainteresowanie jest ogromne – opowiada **Wioletta Chabowska** z Muzeum Borów

Tucholskich. – Lista osób, które zgłosiły do nas chęć wystawienia swojego stoiska i zaprezentowania wyrobów, jest spora. Zapowiada się więc wielki i bogaty kiermasz.

Kiermasz Wielkanocny odbędzie się w Książnicy Tucholskiej w Tucholi przy ul. Pocztovej 7b 9 kwietnia (tj. sobota) w godz. 10:00-14:00.

Tekst i fot. (Iz)

Eko-tryptyk po raz trzeci

Towarzystwo Miłośników Ziemi Cekcyńskiej realizuje kolejną edycję projektu „Solecki eko-tryptyk”.

Projekt „Solecki eko-tryptyk” jest blokiem działań proekologicznych, skierowanych do mieszkańców gminy. Już po raz trzeci realizuje go Towarzystwo Miłośników Ziemi Cekcyńskiej. Tegoroczna edycja składa się z kilku części. Jedną z nich jest spektakl teatralny „Kosmiczna przygoda w lesie”, który zostanie zaprezentowany z okazji Dnia Ziemi (w piątek, 22 kwietnia) dla dzieci ze Szkoły Podstawowej w Cekcynie. Na scenie wystąpią instruktorki świetlic oraz Gminnego Ośrodka Kultury. Trwają już próby, reżyserią zajmuje się **Justyna Barwik**.

Kolejnym elementem projektu jest świetlicowa ekoszaletka „Z czterech stron gminy”. W jego ramach odbędą się rajdy rowerowe – będzie to forma rywalizacji między świetlicami z elementami zadań i prezentacji sołeckich o charakterze pro-

ekologicznym. Zwieńczeniem projektu jest konkurs fotograficzny „Moje cztery pory roku”. O jego zasadach pisaliśmy już na łamach „Tygodnika”. Przypomnijmy: celem konkursu jest pokazanie na fotografiach wybranego, ciekawego przyrodniczo miejsca znajdującego się na terenie gminy. Mają to być cztery zdjęcia tego samego obiektu, każde wykonane w innej porze roku. Konkurs jest adresowany do mieszkańców gminy, a prace będą oceniane w trzech kategoriach wiekowych (10-14 lat, 15-18 lat i powyżej 18 lat). Zdjęcia muszą być zapisane w formacie JPG lub PNG, a ich szerokość powinna mieć nie mniej niż 1280 pikseli. Minimalna rozdzielczość musi wynosić 72 dpi. Komplet zdjęć należy nadesłać na adres fela8@gazeta.pl, lub dostarczyć na pendrive do GOK-u. Do fotografii należy dołączyć notatkę z imieniem,



Trwają próby do spektaklu „Kosmiczna przygoda w lesie”.

nazwiskiem, wiekiem autora oraz tytułem nadanym czterem fotografiom. Czasu jest wiele – by wziąć udział w konkursie, prace trzeba dostarczyć do 28 października. Przewidziano nagrody rzeczowe.

Projekt jest realizowany przez TMZC przy współpracy świetlic wiejskich i GOK-u. Został dofinansowany ze środków budżetu gminy Cekcyn.

ed

Pamiętali o rocznicy

Parafia pw. Narodzenia NMP w Wielkiej Kloni uczciła rocznicę śmierci Jana Pawła II okolicznościowym koncertem. Spotkanie było też okazją do powołania scholi.

Do obchodów 17 rocznicy śmierci Jana Pawła II w kościele w Wielkiej Kloni przygotowano się bardzo starannie. 2 kwietnia oprócz wspólnej modlitwy w intencji papieża Polaka w świątyni odbył się okolicznościowy koncert z udziałem **Gracjana i Lilki Szczepańskich**. Wśród utworów zaprezentowanych przez matkę i córkę nie mogło zabraknąć ulubionej pieśni papieża, a mianowicie „Barki”. Uczestników wieczornego spotkania „porwała” również nana piosenka pt. „Taki mały, taki duży”. To jednak nie koniec parafialnych niespodzianek. Dzięki inicjatywie księdza proboszcza **Piotra Stoltmana** oraz Gracjana Szczepańskiego, w Wielkiej Kloni została wskrzeszona schola parafialna. Próby będą odbywać się raz w tygodniu, w sobotę o godzinie 12.00 w salce katechetycznej.



Pierwsi chętni do śpiewania w scholi.

– Chętnych, którzy chcieliby śpiewać w scholi i uczestniczyć w jej życiu i działaniu, serdecznie zapraszamy do wspólnego

grona – zachęcają: ksiądz Piotr Stoltman i Gracjana Szczepańska.

(Iz), fot. nadesłane



Gracjana i Lilka Szczepańskie podczas sobotniego koncertu.

Witamy na świecie

W ciągu kilku ostatnich dni przyszedł na świat:



Gniewko Briegmann, 3.04, Tuchola, 56 cm, 3800 g. Fot. nadesłane

Gratulujemy rodzicom
Tygodnik
Tucholski



Kochani Rodzice!

W związku ze wstrzymaniem wizyt w Szpitalu Tucholskim, nie jesteśmy w stanie fotografować nowo narodzonych dzieci.

Mimo to nadal prowadzimy rubrykę z maluchami, które właśnie przyszły na świat.

Jeśli chcecie, aby Wasza nowo narodzona pociecha trafiła na łamy „Tygodnika”, wyślijcie nam mailem zdjęcie (i podstawowe informacje na temat dziecka) na adres: lucyna@tygodnik.pl

Tygodnik
Tucholski



Reklama

WĘGIEL
węgiel z polskich kopalni
NAWOZY
MATERIAŁY BUDOWLANE
PROMOCJA CEMENT EKSPERT
poleca SKŁAD OPAŁU
Bysław, ul. Przemysłowa 9
tel. 608 67 10 25, 602 52 16 69
tel./fax 52 33 497 95
DOWÓZ W CENIE

KLAFETKA
OKNA I DRZWI NA ŚWIAT
ZNAJDZIESZ NAS W NOWYM MIEJSCU
Tuchola, ul. Świecka 108
(obok HOTELU POD JELENIEM) **tel. 52 33 65 105**
ZAPRASZAMY! Obserwuj nas na Facebooku

OKNA I DRZWI NA ŚWIAT
[PORTA] OKNA BRAMY FAKRO HÖRMANN
• rolety, żaluzje, moskitiery, SIATKI PRZECIWPYŁKOWE
• panele podłogowe bezklejowe, ściennie, listwy wykonczeniowe
• profesjonalny montaż, doradztwo
• pomiar, wycena i transport gratis
DUŻY WYBÓR DRZWI WEWNĘTRZNYCH I ZEWNĘTRZNYCH
TUCHOLA – RUDZKI MOST, ul. HALLERA 2, tel. 52 33 65 105
(przy salonie meblowym w Rudzkim Moście)

ZMIANY!

informator borowiacki

■ pogotowie

telefon alarmowy 999

Tuchola, ul. Nowodworskiego 14–18,

■ szpital

Tuchola, ul. Nowodworskiego 14–18, tel.

centrala: 52 33 605 00, fax 52 33 605 04

■ przychodnie gminne

Cekcyn, ul. Dworcowa 6, tel. 52 33 475 10

Gostycyn, ul. Bydgoska 14, tel. 52 33 460 24

Kęsowo, ul. Łąkowa 1, tel. 52 33 440 13

Lubiewo, ul. Wojska Polskiego 41,

tel. 52 33 493 79

Śliwice, ul. Szkolna 7, tel. 52 33 400 19

Tuchola, MCL, ul. Świecka 27:

Poradnia Dziecięca tel. 52 33 657 60;

Poradnia Ogólna tel. 52 33 433 44;

■ policja

telefon alarmowy 997, 112

Cekcyn, ul. Szkolna 2, tel. 47 75 23 515

Gostycyn, ul. Bydgoska 6/3, tel. 47 75 23 611

Śliwice, ul. ks. Sychowskiego 30,

tel. 47 75 23 812

Tuchola, ul. Dworcowa 17a, tel. 47 75 23 200,

47 75 23 221, 514 970 549

■ straż pożarna

telefon alarmowy 998

Tuchola, ul. Sępoleńska 20,

tel. 47 751 42 00

■ pogotowie gazowe

tel. alarmowy 992

■ posterunek energetyczny

tel. alarmowy 991 (Chojnice)

■ wodociągi

Tuchola, ul. Warszawska 7, tel. 52 33 450 58,

727 686 700 (telefony czynne całą dobę)

Tuchola, ul. Budowlana 2, „Tuchwod”,

tel. 52 33 433 08 (czynny całą dobę)

tel. 509 227 526 (po godz. 15.00)

■ ciepłownia

Tuchola, ul. Witosa 4, tel. 52 55 90 297

■ starostwo

Tuchola, ul. Pocztowa 7, tel. 52 559 07 00,

52 559 07 30

■ urzędy gmin

Cekcyn, ul. Szkolna 2, tel. 52 33 475 50

Gostycyn, ul. Bydgoska 8, tel. 52 33 673 10

Kęsowo, ul. Główna 11, tel. 52 33 440 91

Lubiewo, ul. Hallera 9, tel. 52 33 493 10

Śliwice, ul. ks. Sychowskiego 30,

tel. 52 33 407 10

Tuchola, pl. Zamkowy 1, tel. 52 56 425 00

■ urząd skarbowy

Tuchola, pl. Zamkowy 4,

tel. 52 33 63 300 – do 328

■ Zarząd Dróg Powiatowych

całodobowy numer alarmowy

tel. 696 050 438

■ urzędy pocztowe

Bysław, ul. Główna 61, tel. 885 900 508

Cekcyn, ul. Wczasowa 3, tel. 52 33 472 00

Lubiewo, ul. Wojska Polskiego 43,
tel. 885 920 802

Kęsowo, ul. Główna 32a, tel. 885 900 238

Gostycyn, ul. Bydgoska 6, tel. 52 33 460 60

Tuchola, ul. Świecka 25, tel. 52 33 486 01,
52 33 486 02, 52 33 486 10

Tuchola, al. LOP 9, tel. 885 952 166

Śliwice, ul. Dworcowa 37, tel. 52 33 400 77

■ informacja turystyczna

Tuchola, ul. Podgórna 3, tel. 52 33 421 89

■ informacja PKS

tel. 52 39 740 34 – Chojnice

■ ośrodki kultury

Cekcyn, ul. Szkolna 4, tel. 52 33 475 76

Gostycyn, ul. Główna 35, tel. 52 33 461 53,
513 141 122

Kęsowo, ul. Główna 7, tel. 52 33 440 92

Lubiewo, tel. 512 864 195

Śliwice, ul. Dworcowa 39, tel. 52 33 400 71,
579 470 156

Tuchola, pl. Zamkowy 8, tel. 52 33 433 88

■ muzea i wystawy

Tuchola, Muzeum Borów Tucholskich,
ul. Podgórna 3, tel. 52 33 421 89

Wielki Mędromierz nr 20, Izba Tradycji
(pojazdy i sprzęty zabytkowe),
otwarte: soboty w godz. 14.00-18.00,
tel. 608 846 245, wstęp bezpłatny,
muzeum udostępnione także
dla osób niepełnosprawnych

■ biblioteki

Tuchola, Miejska Biblioteka Publiczna,
ul. Pocztowa 7a,
tel. 52 33 450 38, 518 336 164.

Bysław, biblioteka publiczna, filia,
tel. 52 33 498 81

Cekcyn, ul. Szkolna 2, tel. 52 33 475 68

Gostycyn, Biblioteka Publiczna,
ul. Sępoleńska 12a, tel. 52 33 462 51

Lubiewo, Biblioteka – Centrum Kultury
i Promocji Gminy Lubiewo, ul.
Wincentego Witosa 1, tel. 663 884 662

Śliwice, Gminna Biblioteka Publiczna,
ul. Dworcowa 11, tel. 52 33 40 152

■ msze święte

Tuchola, Parafia pw. Bożego Ciała,
ul. Świecka 24, godziny: 7³⁰, 9⁰⁰, 10³⁰,
12⁰⁰, 18⁰⁰, msza niedzielna w sobotę o 18⁰⁰.
• Parafia pw. Opatrzności Bożej, ul. Jana
Pawła II 1, godziny: 8⁰⁰, 10⁰⁰, 11³⁰.
• Parafia pw. św. Jakuba Apostoła,
ul. Chojnicka 28, godziny: 8³⁰, 10⁰⁰, 12⁰⁰,
17⁰⁰, msze niedzielne, Kielpin,
godz. 11⁰⁰, Białowieża, godz. 16⁰⁰.
• Parafia pw. św. Bartłomieja, godziny:
8⁰⁰, 9³⁰, 11⁰⁰, 12¹⁵, 16⁰⁰ msze niedzielne.

■ rzecznik konsumentów

Tuchola, Powiatowy Rzecznik Konsumentów,
ul. Pocztowa 7, tel. 52 559 07 33

■ pomoc dla rodzin

Tuchola, pl. Zamkowy 1 – Gminny Ośrodek
Wsparcia dla Rodzin; bezpłatna pomoc:
psycholog: wtorek 13.00-17.00,
radca prawny: z powodu pandemii Covid-19
porady prawne zawieszono do odwołania

Tuchola, ul. Nowodworskiego 14-18, szpital,
poradnia uzależnień – AL-ANON, Grupa
Samopomocowa Krewnych i Przyjaciół
Alkoholików; spotkania w poniedziałki
o godz. 18.00; tel. 888 586 777

**Prosimy o informowanie redakcji
o zmianach (tel. 52 33 630 50)**

kronika policyjna

• W poniedziałek 28.03 nieznany sprawca doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem 20-letniego mieszkańca pow. tucholskiego. Wystawił do sprzedaży telefon za pośrednictwem grupy sprzedażowej na portalu ogłoszeniowym, lecz po otrzymaniu od pokrzywdzonego wpłaty w wysokości 500 zł nie odesłał towaru. Prowadzone jest postępowanie karne.

• W czwartek 31.03 w godz. od 7:00 do 10:30 w rejonie ul. Warszawskiej nieznany kierujący uderzył w prawidłowo zaparkowanego VW, który należał do 39-letniej mieszkanki gm. Lubiewo. Trwają czynności zmierzające go ustalenia sprawcy.

• Tego samego dnia o godz. 11:40 w Tucholi na ul. Słowackiego peugeot podczas cofania uderzył w zaparkowanego forda. Sprawcą kolizji był 21-letni mieszkaniec pow. inowrocławskiego. Mężczyzna przyjął mandat.

• Około godz. 21:00 w Bruchnie kierujący skodą uderzył w zwierzynę leśną, która wtargnęła bezpośrednio pod jego pojazd. Poszkodowany pochodzi z terenu pow. świeckiego.

• W piątek 1.04 nieustalony sprawca wysłał wiadomość z linkiem za pośrednictwem komunikatora. Uzyskał w ten sposób dostęp do konta 43-letniej mieszkanki powiatu tucholskiego i dokonał kilku nieautoryzowanych transakcji na łączną kwotę 550 zł. Policja prowadzi postępowanie karne w tej sprawie.

G.

kronika strażacka

• We wtorek 29.03 około godz. 20:00 w Śliwicach na ul. Leśnej doszło do uszkodzenia kabla telefonicznego.

• W środę 30.03 około godz. 13:21 w Hucie zauważono ognisko bez dozoru na działce rekreacyjnej. Kiedy strażacy przybyli na miejsce, pozostało tylko zarzewie, które dogasili.

• W czwartek 31.03 około godz. 16:30 w Tucholi na ul. Pocztovej strażacy pomagali policji w dostaniu się do mieszkania – otwarcie drzwi.

• W piątek 1.04 około godz. 10:25 w Białej palily się sadze w kominie, a pół godziny później w Okoninach Nadjeziornych zapaliło się drzewo, które przewróciło się na linie energetyczne.

• W sobotę 2.04 około godz. 8:38 w Bysławku dwa drzewa pochyliły się nad budynkiem mieszkalnym.

• Tego samego dnia około godz. 15:40 w Białowieży paliła się trawa na powierzchni 50 m².

• W poniedziałek 4.04 około godz. 13:33 w Miejskim Rowie strażacy udzielali pomocy pogotowiu w zniesieniu pacjenta do karetki.

• Silne powiewy wiatru spowodowały sporo wyjazdów strażaków w poniedziałkowe popołudnie. O 14:40 w Szumiącej drzewo przewróciło się na drogę. O 17:37 podobna sytuacja miała miejsce w Raciążu. O 18:27 w Lińsku uszkodzony został dach na budynku gospodarczym – naderwana blacha kryjąca. O 19:00 w Koźlinach w gm. Lubiewo drzewo upadło na drogę. Podobnie stało się 40 minut później w Małym Gacnie.

• Około godz. 18:14 w Cekcy nie Maderze wybuchł pożar trawy na poboczu na terenie leśnym.

G.

Reklama, ogłoszenie płatne

Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszej Koleżanki

**śp. Marii Gierszewskiej
z d. Rosentreter**

Rodzinie

przekazujemy wyrazy szczerego współczucia.
Marylko! Byłaś z nami i dla nas...
Bez Ciebie nie będzie już tak samo.
Na zawsze pozostaniesz w naszej pamięci.
Koleżanki i koledzy z Nowodwórka 1964-1969

Reklama, ogłoszenie płatne

„Nie umiera ten, kto pozostaje w naszej pamięci”

Pani

Joannie Rzepce

wyrazy głębokiego współczucia oraz słowa wsparcia i otuchy w trudnych chwilach z powodu śmierci

Babci

składają
lekarze i pracownicy

„Miejskiego Centrum Lekarskiego” Sp. z o.o. w Tucholi



Pani

Halinie Iglewskiej

wyrazy głębokiego współczucia i słowa wsparcia z powodu śmierci

Ojca

składa

Dyrekcja wraz z Pracownikami
Szkoły Podstawowej nr 3 w Tucholi



Mai Flemming

słowa wsparcia

i wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Brata

składają

koleżanki i koledzy
z Banku Spółdzielczego w Tucholi
wraz z Zarządem i Radą Nadzorczą



**Masz temat
– DZWOŃ!
52 336 30 51**

zmarli

- † Cecylia Spica, l. 88 – Ludwichowo
- † Jan Wojkiewicz, l. 86 – Bysław
- † Cecylia Grabowicz, l. 90 – Śliwice
- † Teresa Kuligowska, l. 86 – Krag
- † Jerzy Siwa, l. 60 – Ostrowo
- † Bogdan Lenartowicz, l. 64 – Tuchola
- † Marzena Małgorzata Hoppe, l. 50 – Małe Gacno
- † Mirosława Kazimiera Grochoka, l. 72 – Tuchola
- † Wanda Anna Szwemin, l. 97 – Tuchola
- † Genowefa Kabat, l. 82 – Przy Szosie Bydgoskiej
- † Franciszek Jakubowski, l. 82 – Tuchola
- † Zofia Piotrowska, l. 64 – Kiełpin

G.



„Pozostawcie w swojej pamięci wszystko co dobre przydarzyło się Wam ode mnie...”

Wszystkim, którzy wsparli nas w tej ciężkiej dla nas chwili, okazali wiele serca i życzliwości oraz uczestniczyli we mszy św. i ceremonii pogrzebowej

**śp. Jana
Wojkiewicza**

ks. proboszczowi, organiście, kościelnemu, delegacjom, rodzinie, znajomym i sąsiadom oraz Usługom Pogrzebowym Radosława Stasiewicza z Bukowca

serdeczne podziękowania
składa rodzina

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Przedsiębiorstwo Komunalne w Tucholi sp. z o.o.
ul. Świecka 68, Tuchola

- profesjonalna obsługa uroczystości pogrzebowych
- przewozy zwłok w kraju i z zagranicy
- kopanie grobów
- nowoczesny sprzęt
- bezpłatne korzystanie z kaplicy i chłodzi

**WYPŁATA
ZASIŁKU
POGRZEBOWEGO
OD RĘKI**

**TELEFONY CZYNNE CAŁĄ DOBĄ:
52 33 65 739; tel. kom. 603 265 868**

ZAKŁAD POGRZEBOWY BOLIŃSCY

Pomożemy godnie pożegnać bliską Ci osobę...

- * Kompleksowa organizacja i obsługa uroczystości pogrzebowych
- * Własna chłodnia i kaplica - Dom Pogrzebowy "Bolińscy"
- * Przewóz zmarłych w kraju i za granicą
- * Wypłata zasiłku pogrzebowego przed pogrzebem

tel. 500 206 206 – czynny całodobowo
Tuchola, ul. Starodworcowa 1 (przy bocznej bramie cmentarza)



Dominiki z brązowym medalem na mistrzostwach Polski!



Tucholanki wyjechały na wydarzenie sportowe rangi krajowej w pełnym składzie. Był z nimi również jeden męski rodzynek w damskim gronie. Dziewczęta wystartowały w kilku konkurencjach i dwa razy stanęły na podium w ramach mistrzostw kraju!

Dwa krążki to kolejna świetna karta w historii tucholskich kręgli. Opiekunką i jednocześnie trenerką grupy sportowców, którzy stanęli w szranki podczas kręglarskich Mistrzostw Polski Juniorów Młodszych (1-3 kwietnia), była Alina Pstrąg-Wiligała. Spora grupa około sześćdziesięciorga sportowców rywalizowała indywidualnie, w parach, drużynowo, a także w sprintach i tandemach mieszanych.

Zasady udziału w mistrzostwach indywidualnych i w duetach były jasne. Zawodniczki z jednego klubu kulały na są-

siadujących ze sobą torach jak w superlidze (120 rzutów, kręgle pełne i zbierane). Kręglarki gromadziły punkty dla siebie, ale pracowały też na konto pary. Jeden wynik liczył się podwójnie – był to rezultat indywidualny i jednocześnie wkład w wynik duetu, bo punkty dwóch sportswerek z tego samego klubu po prostu sumowano i tak powstawał rezultat pary

„Brązowe” imienniczki

Start na swoich torach dwie Borowiaczki mogą uznać za zadowalający. Zsumowany



Dekoracja drużynowa. Tucholanki na trzecim miejscu

rezultat Dominiki Wysockiej i Dominiki Bucholc pozwolił dziewczętom ze stolicy Borów stanąć na podium. Czteroposobowa drużyna tucholank po podliczeniu wszystkich punktów również zdobyła brązowy medal. Co ciekawe, tucholanki były tylko o jeden kręgiel lepsze do zespołu z Wrocławia. Drużynowy brąz zdobyły dwie wcześniej wspomniane zawodniczki, ale do sukcesu dołożyły swoją zdobycz punktową również Natalia Schweissing i Anna Zalewska.

– Jestem z siebie zadowolona i wiem, że tego dnia było mnie stać właśnie na tyle, nie na więcej – podsumowuje Dominika Bucholc. – Byłam wiele razy w Gostyniu i lubię tę szóstotorową kręgielnię. Niewiele graczy lubi zewnętrzne torry, ale przyznam, że tego dnia najlepiej trafiałam w kręgle na szóście, czyli skrajnie prawym torze. Grałam zupełnie na luzie, jakby to nie były krajowe mistrzostwa. Może stąd solidny wynik. To już mój siódmy medal mistrzostw Polski. Dziękuję Dominice za świetny start w parze ze mną, oczywiście wielkie dzięki dla całej ekipy.

Słabiej grupie Borowiaków poszło w tandemach i sprintach. Zajęli dalsze lokaty, zaś w tych konkurencjach mistrzami Polski zostali odpowiednio: para z BOSiR-u Brzesko, Wiktoria Poznańska (KS Start Gostyń – sprinty junierek) i Michał Skalski (KS Pilica Tomaszów Mazowiecki).

Mistrzostwa Polski Juniorów Młodszych

Juniorki młodsze – klasyfikacja indywidualna

1. Maja Mielcarek (KS Polonia 1912 Leszno) – 1104 pkt.
2. Marta Stachowiak (KS Alfa-Vector Tarnowo Podgórne) – 1094 pkt.
3. Izabela Cebula (BOSiR Brzesko) – 1088 pkt.
8. Dominika Bucholc (MLKS Tucholanka JK M. Kiedrowski Tuchola) – 1078 pkt.
14. Dominika Wysocka (MLKS Tucholanka JK M. Kiedrowski Tuchola) – 1016 pkt.
16. Natalia Schweissing (MLKS Tucholanka JK M. Kiedrowski Tuchola) – 985 pkt.
19. Anna Zalewska (MLKS Tucholanka JK M. Kiedrowski Tuchola) – 475 pkt.
20. Zuzanna Pstrąg-Wiligała (MLKS Tucholanka JK M. Kiedrowski Tuchola) – 441 pkt.

Juniorzy młodszy – klasyfikacja indywidualna

1. Gabriel Zastawnik (BOSiR Brzesko) – 1208 pkt.
2. Krzysztof Przewoźny (KK Dziewiątko-Amica Wronki) – 1185 pkt.
3. Mateusz Kraczkowski (KS Polonia 1912 Leszno) – 1165 pkt.
34. Patryk Szewin (MLKS Tucholanka JK M. Kiedrowski Tuchola) – 503 pkt.

Juniorki młodsze – klasyfikacja par

1. Izabela Cebula, Oliwia Łoboda (BOSiR Brzesko) – 1058 pkt.
2. Aleksandra Banaszak, Aleksandra Kuc (KS Start Gostyń) – 1055 pkt.
3. Dominika Bucholc, Dominika Wysocka (MLKS Tucholanka JK M. Kiedrowski Tuchola) – 1044 pkt.

Klasyfikacja drużynowa

1. BOSiR Brzesko – 2099 pkt.
2. KS Start Gostyń – 2094 pkt.
3. MLKS Tucholanka JK M. Kiedrowski Tuchola – 2013 pkt.

Jedyny mężczyzna w grupie z Borów Tucholskich – Patryk Szewin – mimo że zajął odległe miejsce w rywalizacji indywidualnej, pobił swój życiowy rekord i to jest ważne w jego sportowym rozwoju. W nabywaniu doświadczenia na nie swoich torach wiele zyskała także startująca Zuzanna Pstrąg-Wiligała.

– W moich oczach dziewczęta zaliczyły udany start, może bez wielkich fajerwerków, ale z medalami, a to już na pewno wielka sprawa

– ocenia Alina Pstrąg-Wiligała. – W czołówce zestawień było ciasno i z tego wynika wprost, że Dominice Bucholc zabrakło niewiele do podium w kategorii indywidualnej. Podobnie było w parach. Z roku na rok poziom sportowy imprez rangi mistrzostw Polski podnosi się i coraz trudniej o medal. W aspekcie sportowym to duży plus i motywacja do coraz bardziej efektywnej pracy trenerskiej, treningowej.

Jarosław Kania,
fot. nadesłane



Tucholski klub zyskał dzięki młodym sportswerekom dwa medale do swojej kolekcji.



Piłka nożna

Walczyli z najlepszymi w kraju. Na medal!

Młodzi piłkarze Tucholanki ARKO zaliczyli bardzo udany występ na ogólnopolskim turnieju, w którym rywalizowały najlepsze ekipy z poszczególnych województw całego kraju. A to nie wszystko. Za tucholską drużyną wiele ważnych meczów kontrolnych z bardzo silnymi rywalami.

Nie po raz pierwszy i zapewne nie ostatni młodzi Borowiacy gościli na ogólnopolskim turnieju piłkarskim SBG Jarocin Cup 2022. Odbił się on w dniach 18-20 marca. Zespół przebywał w Wielkopolsce pod opieką trenera Arkadiusza Gostomskiego i kierownika drużyny Arkadiusza Alichniewicza. Wspierał ich również Jarosław Kuligowski.

pokonała też Bałtyk Koszalin 1:0 (strzelcem gola był Bartosz Pieczka). Borowiacy doznali jednej porażki 0:1 – z Sucharami Suchy Las.

W niedzielę piłkarze z Borów rozegrali ćwierćfinał. Wygrali w nim z Wartą Gorzów Wielkopolski 2:0. Po jednej bramce zapisali na swoje konto Bartosz Pieczka i Juliusz Górza.

dokoła chyba największe dotąd emocje. Wcześniej rewelacyjnie zagraliśmy – jeszcze w grupie – z FASE Szczecin.

Chłopcom pozostał finał pocieszenia, gdzie zagrali rewelacyjnie, na luzie, ciesząc się czystą grą. Borowiacy pozostawili w pokonanym polu Stilon Gorzów Wielkopolski, wygrywając 2:0. Bramkarza poko-

że ich forma pozwala rywalizować na wyrównanym poziomie z najlepszymi w kraju.

Naprzeciw trójmiejskim zespołom

Warto szeroko uzupełnić, że w zespole Tucholanki ARKO wiele się działo od początku roku. Zespół rozegrał wiele spotkań kontro-

Padła też jedna bramka samobójcza.

W meczu u siebie z Gedańią Gdańsk trener podzielił zespół na dwa składy. Pierwszy wygrał 4:0, drugi przegrał siedmioma bramkami. Dla Borowiaków trafiali tym razem znów dwa razy Bartosz Pieczka, poza tym Jędrzej Jaworski i Gracjan Grabowski.

W tym okresie trwało pasmo meczów z trójmiejskimi zespołami. Spotkanie z Jaguarem Gdańsk zakończyło się dla pierwszego składu remisem 2:2 (dwie bramki Bartosza Pieczki); druga drużyna przegrała 0:3. W meczu z Lechią Gdańsk tucholanie wygrali poza domem 3:1. Bramki zdobył kolejny raz Bartosz Pieczka. Dość wyrównany sparing na tucholskim stadionie z Lotosem Gdańsk zakończył się minimalną wiktoryą Borowiaków 3:2. Strzelcami bramek byli tym razem dwa razy Bartosz Pieczka i Jędrzej Jaworski. Korzystny dla tucholan był bilans meczowy podczas spotkań z Gwardią Koszalin. Najpierw na wyjeździe piłkarze Arkadiusza Gostomskiego zremisowali 2:2 (dwie bramki Pieczki), potem u siebie pokonali wspomniany zespół 3:0 (gole Bartosza Pieczki i Igora Petrusa).

Rywalami tucholan byli też bydgoszczanie. Tu rywalizacja w dwóch meczach była zacięta. Najpierw Tucholanka ARKO z rocznika 2007 przegrała nad Brdą 2:3 (po jednym голу strzelili Bartosz Pieczka i Juliusz Górza), młodszy rocznik też musiał uznać wyższość Gwiazdy i zszedł pokonany 3:4.

Jarosław Kania,
fot. nadesłane



Zespół trenera Gostomskiego potwierdził w Jarocinie świetną dyspozycję.

Na turniej stawiało się dwaście zespołów z całego kraju. Były to najlepsze zespoły z województw. Organizatorzy zmagania podzielili uczestników na dwie grupy, a w każdej z nich grano po 27 minut systemem każdy z każdym. Tucholanom powiodło się w grupie. Dwa razy bezbramkowo zremisowali (z FASE Szczecin i TS Przylep Zielona Góra). Dwa razy zwyciężyli przeciwnika jedną bramką. Tucholanka wygrała 2:1 z Lechią Zielona Góra (bramki Jaworskiego i Pieczki),

Niezwykły przebieg miała walka o finał. Po upływie zasadniczego czasu na tablicy widniał wynik remisowy 1:1. Gola strzelił Juliusz Donarski.

– Mieliśmy pecha, bo przegraliśmy jednym trafieniem w rzutach karnych – relacjonuje Arkadiusz Gostomski. – Do rozstrzygnięcia trzeba było aż dziesięciu kolejek „jedenastek”. Chłopcy sprawdzili się, trzymając nerwy na wodzy, choć napięcie było duże, można je było kroić nożem. Zapewniliśmy wszystkim

nali Juliusz Donarski i Bartosz Pieczka.

Pierwszy z wymienionych strzelców bramek w ostatnim meczu został uznany wedle organizatorów obserwujących zmagania na sztucznej nawierzchni za najlepszego gracza swojej drużyny.

W przerwie między rozgrywkami chłopcy z Tucholanki ARKO mogli skorzystać z aquaparku, sauny i basenu, obejrzeć też fragment meczu III ligi. Chłopcy i ich opiekunowie wrócili do stolicy Borów z przekonaniem,

Co ciekawe, tucholanie gościli nawet na Narodowym Stadionie Rugby w Gdyni, gdzie rozegrali zwycięski mecz a Arką Gdynia. Wygrali 5:2, a gole strzelili: Bartosz Pieczka – dwa, po jednym Juliusz Górza i Norbert Szamocki.

Reklama

USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ I ŁADOWARKĄ TELESKOPOWĄ

- roboty ziemne



798 737 838

Do Tucholi i Cekcyna w najbliższy poniedziałek przyjadą goście z Bydgoszczy

Zajrzyj na pokazowy trening siatkówki!



To gratka dla miłośników siatkówki w każdym wieku: od uczniów po emerytów, wśród których fanów tej dyscypliny sportu w powiecie tucholskim nie brakuje. Treningi poprowadzi prawdziwy fachowiec w swojej dziedzinie.

Za tą inicjatywą stoi wuefistka z tucholskiego Nowodwórka Bogusława Kuffel. Za pośrednictwem „Tygodnika” zaprasza wszystkich miłośników na trening pokazowy siatkówki, który poprowadzi trener Bartosz Zaparucha z Bydgoszczy, szkoleniowiec związany m.in. z miejscowym Chemikiem. W treningu wezmą udział m.in. uczniowie szkół podstawowych nr 2 i 3 w Tucholi, a partnerów i partnerki do siatkarskich zajęć będą mieli wyjątkowych. Trenować będą z nimi uczniowie bydgoskiej SP nr 60

– szkoły mistrzostwa sportowego, której patronem jest legendarny polski siatkarz Hubert Wagner.

Czas i miejsce?

Zajęcia odbędą się 11 kwietnia, czyli w najbliższy poniedziałek: w hali OSiR-u w Tucholi w godz. 10:00-11:30 oraz w hali w Cekcynie w godz. 13:30-15:00. Trening może obejrzeć absolutnie każdy zainteresowany. Wydarzenie odbędzie się pod egidą Siatkarskich Ośrodków Szkolnych. (pp)

KONCESJONOWANA AGENCJA OCHRONY MIENIA I OSÓB „BOS”

Mariusz Łaszewski

POSTAW NA BEZPIECZEŃSTWO

- projektowanie systemów alarmowych
- montaż • centrale telefoniczne
- internet bezprzewodowy
- konwoje • ochrona fizyczna
- monitoring

KORZYSTAJ Z USŁUG PROFESJONALISTÓW Z TUCHOLI!

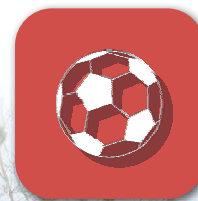
Tuchola, ul. Przemysłowa 4, tel. 52 334 35 14, kom. 603 504 254, 502 722 217
biuro@ochronabos.pl





Klasa okręgowa

Elana lepsza na boisku, głośniejsza na trybunach



■ Rawys:

Gibas, Sz. Schreiber (68 A. Szreiber), Wiligała, Nalewaj, P. Wera, A. Wera (75 Linda), Remiszka, Kurs (60 Koniarski), A. Prill, M. Pril, Brzeziński (60 Podlewski)

Rawys CEO Raciąż – Elana Fundacja Toruń
0:3 (0:1)



Szymon Schreiber czysto odebrał piłkę i zmierza ku wyprowadzeniu futbolówki z własnej szesnastki. W tle kibice miejscowej drużyny.



W takim niecodziennym anturżu, jak na ten poziom rozgrywkowy, przyszło grać raciażanom. Kibice gości – Elany licznie przybyli do Raciąża i dopingowali swoją drużynę.

Przed piłkarzami z Raciąża w minionej kolejce stało zadanie niemal niemożliwe. Mierzyli się oni z Elaną Toruń, której część drużyny na jesień występowała (z powodzeniem) w rozgrywkach 3 ligi. Niestety ze względu na zadłużenie klub z Torunia upadł, a schedę po nim przejęły rezerwy z klasy okręgowej. Od pierwszej do ostatniej minuty było widać różnicę klas na korzyść przyjezdnych – zarówno na murawie, jak i trybunach, gdzie pojawili się kibice z Torunia w niemałej liczbie. Przez cały mecz prowadzili doping, zagrzewając swoich ulubieńców do jak najlepszej gry. Tuż po pierwszym gwizdku ekipa z grodu Kopernika mogła wyjść na prowadzenie. Świetnie zachował się Kacper Gibas, który odpowiednio zareagował i obronił strzał przy krótkim słupku. Po chwili Rawys wyprowadził jeden z niewielu zrywów w ofensywie z perspektywy całego spotkania. Jednak nic nie stworzyło choćby minimalnego zagrożenia pod bramką rywali. Na tym etapie gry to Elana miała miażdżącą przewagę, co udokumentowała zdobytą bramką. Napastnik żółtoniebieskich uderzył idealnie nad



Robert Wiligała wrzuca piłkę z autu. W pierwszej części gry Raciąż potrafił zbliżyć się do bramki rywali.

opuszkami palców Gibasa i otworzył wynik. Po chwili torunianie byli bliscy podwyższenia. Jednak strzał z rzutu wolnego z okolic 25 metra zatrzymał się na spojeniu bramki miejscowych. Dopiero w okolicy 30 minuty raciażanie znaleźli sposób na stworzenie okazji. Niestety po składnej akcji kopnięcie Mateusza Prila okazało się za słabe, aby pokonać golkipera rywali. Elana stworzyła sobie jeszcze jedną dogodną sytuację, ale próba z ostrego kąta przeleciała

tuż obok słupka. Do przerwy rezultat był dla Rawysa niemal kapitalny – 0:1 z tak mocnym przeciwnikiem było godnym wynikiem.

W drugiej połowie Elana podkręciła tempo...

...a to od razu rzuciło się w oczy, gdyż raciażanie niemal nie stwarzali już zagrożenia pod bramką rywali. Chwilę po wznowieniu gry znakomitym rajdem popisał się napastnik gości. Tenże sfinalizował akcję, przełamując palce interwe-

niującego Gibasa i podwyższył wynik spotkania. Niewiele później przygotowany stały fragment gry dał kolejne trafienie. Krótkie rozegranie, dorzut w pole karne, niedostatecznie dalekie wybiecie i piłka znalazła się na trzynastym metrze. Tam atakujący pewnym mocnym strzałem pod poprzeczkę ustalił rezultat meczu. Elana cały czas próbowała po raz kolejny sforsować defensywę gospodarzy, jednak niekiedy niemal cudem Rawys wybrań się od kolejnych strat. Tak jak w 67 minucie, gdy po nieudolnym bilardzie zdołał on oddać zagrożenie. Albo jak tuż przed końcowym gwizdkiem po stracie piłki, gdy taktyczny faul popełnił Piotr Nalewaj. Niestety druga odsłona była na tyle zdominowana przez torunian, że miejscowi nie potrafili wykreować sobie, chociażby pół sytuacji strzeleckiej. Mimo wszyst-

ko pokazali się oni z dobrej strony, walcząc o każdy centymetr murawy Stadionu Leśnego w Raciążu. Kolejne spotkanie, jakie ich czeka, to starcie ze Startem Warlubie na wyjeździe.

Tabela

Klasa okręgowa,
gr. 1 kujawsko-pomorska

1. Elana Fundacja Toruń	18	40	47-10
2. Polonia Bydgoszcz	18	37	31-12
3. Pomorzanie Serock	18	33	29-16
4. Start Warlubie	18	32	29-25
5. Olimpia II Grudziądz	18	32	45-25
6. Sokół Radom	18	28	34-30
7. LKS Dąbrowa Chełmińska	18	27	34-23
8. Rawys Raciąż	18	26	37-38
9. Victoria Czernikowo	18	25	27-29
10. Mustang Ostaszewo	18	24	28-34
11. Victoria Lisewo	18	19	28-46
12. Promień Kowalewo Pom.	18	17	23-52
13. Krajna Sępólno Kraj.	18	17	27-35
14. Unia Wąbrzeźno	18	17	26-40
15. Wojownik Wabcz	18	15	20-34
16. Victoria Koronowo	18	12	25-41

Pozostałe wyniki

Victoria Lisewo – Start Warlubie 4:1

Pomorzanie Serock – Olimpia II Grudziądz 1:1

Mustang Ostaszewo – Unia Wąbrzeźno 4:2

Promień Kowalewo Pomorskie – Krajna Sępólno Krajeńskie 1:3

Sokół Radom – Victoria Koronowo 1:0

LKS Dąbrowa Chełmińska – Victoria Czernikowo 1:2

Polonia Bydgoszcz – Wojownik Wabcz 2:2

Tekst i fot. Michał Beldzikowski



W tym meczu nie brakowało twardej walki, tu Patryk Wera nie dał rady powstrzymać przeciwnika.



Na nic zdała się ekwilibrystyczna interwencja przy strzale na 3:0. W locie Kacper Gibas. Piłka dokładnie w tym momencie ląduje w siatce.



Klasa A

W spartańskich warunkach wyrwali ważne punkty!

Sparta Przysiersk – Tucholanka Tuchola 0:2 (0:1) Bramki: K. Kęsik (12, 61)

W niezwykle wymagających warunkach tucholanie na wyjeździe starli się ze Spartą Przysiersk. Wietrzny dzień bardzo utrudniał grę. Na początku przyjeźdźni byli drużyną groźniejszą i to do nich należała pierwsza groźna sytuacja. Spartanin wyszedł na czystą pozycję, ale nie zdołał pokonać Wiktora Kęsika. W rewanżu goście wyszli ze świetną akcją. Prostopadłe podanie doszło do Kajetana Kęsika, który minął golkipera i ułokował piłkę w siatkę. Przez lwią część połowy tucholanie byli stroną dominującą, jednak brakowało im skuteczności. Najbardziej widoczne było to pod koniec pierwszych 45 minut. Najpierw Kęsik trafił w poprzeczkę, a po chwili znakomitą okazję miał Patryk Nitka, ale został zastopowany przez bramkarza. Piłka co rusz śmigła w stronę bramki, a ilość zmarnowanych sytuacji była gargantuiczna.

Druga połowa mniej widowiskowa

Należy nadmienić, że całe spotkanie było raczej przeciętne. Poza akcjami w pierwszej połowie niewiele się działo. Najwięcej zamieszania w drugiej odsłonie wprowadził po raz kolejny Kęsik. Młody

skrzydłowy najpierw strzelił gola, gdzie eleganckim zwodem minął defensora, uderzył po ziemi w długi róg bramki, aby po chwili... wylecieć z boiska za dyskusję z arbitrem przy koniecznej interwencji medycznej. Od tego momentu

■ Tucholanka:

W. Kęsik, Górka, Schroeder, Gilka, Topoliński, Budzyński, Prądyński (86 Materac), Tromski, Fierek (91 Rostankowski), K. Kęsik, Nitka (91 Hoffmann)



Strzelec dwóch bramek Kajetan Kęsik (drugi z prawej).

gra stała się bardziej wyrównana – z minimalnym wskazaniem na korzyść przysierszczan. Ich najgroźniejsza okazja to uderzenie z dystansu, które instynktownie sparował golkipier gości. Ekipa

miejscowych w ataku była bardzo nieskoordynowana. Największe zagrożenie stwarzały stałe fragmenty gry, jednak to nie wystarczyło, aby skruszyć tucholski mur. Po raz pierwszy w tej rundzie Tucholan-



Wiktor Kęsik tego dnia świetnie interweniował, gdy to było niezbędne.

ka zachowała czyste konto. Kolejne spotkanie będzie rozgrywane w Tucholi z Gromem Więcbork.

Tabela Klasa A gr. 1 Bydgoszcz

1. GLKS Dobrcz	18	41	57-18
2. Wisła Gruczno	18	37	41-20
3. Grom Osie	18	35	44-18
4. Grom Więcbork	17	34	40-25
5. Unia II Solec Kujawski	17	29	43-34
6. Kamionka Kamień Kraj.	18	27	32-21
7. Sparta Przysiersk	17	27	26-24
8. Wisła Fordon (Bydgoszcz)	17	26	33-28
9. Tucholanka Tuchola	18	24	35-26
10. Gwiazda Bydgoszcz	18	22	35-38
11. Zryw Wielki Lubień	18	18	26-44
12. Piaski Bydgoszcz	18	17	31-57

13. Fala Świekatowo	18	17	25-31
14. Victoria Niemcz	18	8	26-72
15. Gwiazda Sypniewo	18	8	24-62

Pozostałe wyniki

Victoria Niemcz – Gwiazda Bydgoszcz 0:0
GLKS Dobrcz – Kamionka Kamień Krajeński 1:1
Fala Świekatowo – Grom Osie 0:1
Wisła Gruczno – Piaski Bydgoszcz 5:1
Gwiazda Sypniewo – Unia II Solec Kujawski 1:6
Zryw Wielki Lubień – Wisła Fordon (Bydgoszcz) 1:1

Tekst i fot.
Michał Beldzikowski



Radość Tucholanki po zwycięstwie na trudnym terenie.

Sport w tygodniu

Piłka nożna

• Liga okręgowa

9 kwietnia (sobota)

14:00 Start Warlubie – Rawys CEO Raciąż

• A-klasa

9 kwietnia (sobota)

15:00 Tucholanka Tuchola – Grom Więcbork

• B-klasa

9 kwietnia (sobota)

16:00 Olimpia Wtelnio – TKP Tuchola

10 kwietnia (niedziela)

11:00 Myśliwiec Gostycyn – Sokół Nowy Dwór

14:00 Victoria Śliwice – Grom II Osie
SBT Pionier Kęsowo – pauza

(jk)

Tygodnik Tucholski

Piotr Paterski (redaktor naczelny), tel. wew. 62, tel. kom. 505 166 687 (e-mail: piotr@tygodnik.pl)
Lucyna Zdanowska, tel. wew. 64, tel. kom. 505 166 719 (e-mail: lucyna@tygodnik.pl)
Elżbieta Doniecka, tel. wew. 65, tel. kom. 781 770 800 (e-mail: ela@tygodnik.pl)
Kamil Tajl, tel. wew. 64, tel. kom. 781 770 703 (e-mail: kamil@tygodnik.pl)

Redakcja: 89-500 Tuchola, ul. dra Karasiewicza 3, telefony: 52 336 30 50, 52 336 30 51, 52 334 88 88, fax 52 336 30 50.

Biuro czynne od 8.00 do 16.00 (w soboty nieczynne), e-mail: listy@tygodnik.pl, www.tygodnik.pl

Sport: Jarosław Kania (e-mail: sport@tygodnik.pl). Współpracują: Halina Gut, Marek Sass, Hanna Szulwic, Sławomir Świetlik, Adam Węsierski; rubryki stałe: Aniela Czyżyk, Bożena Olszewska; opracowanie graficzne: Sławomir Maciej Grzmieł, Maciej Baturo; sekretariat: Natalia Korytowska (e-mail: biuro@tygodnik.pl); skład komputerowy i łamanie: Maciej Baturo (e-mail: mac@tygodnik.pl), Krzysztof Janikowski (e-mail: krzysztof@tygodnik.pl); korekta: Halina Gut; wydawca: Magraf s.c. Sławomir Grzmieł, Lidia Grzmieł, 85-115 Bydgoszcz, ul. Wiatrakowa 11/3; druk: Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Bydgoszczy, ul. Grunwaldzka 229, tel. 52 584 86 60.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji oraz zmiany tytułów dostarczanych tekstów. Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, życzeń oraz listów od czytelników. Anonimów nie publikujemy. Tekstów niezamówionych nie zwracamy. Teksty artykułów, zdjęcia i wzory reklam są chronione prawem autorskim. Nakład: 4290 egz.

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

KLAUZULA INFORMACYJNA

Biorąc udział w dowolnym konkursie/plebiscytcie i dostarczając do redakcji zdjęcie albo rozwiązanie konkursu/plebiscytu na kuponie, mailem, telefonicznie, za pomocą SMS-a czy w dowolny inny sposób, wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji tego konkursu/plebiscytu oraz zgodę na publikację swego imienia i nazwiska oraz dostarczonego zdjęcia na łamach Tygodnika Tucholskiego.

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. informujemy, iż:
• administratorem Pana/Pani danych osobowych jest Magraf s.c. Sławomir Grzmieł Lidia Grzmieł z siedzibą w Bydgoszczy 85-115, ul. Wiatrakowa 11/3.
• Pana/Pani dane osobowe będą przetwarzane tylko i wyłącznie w celu realizacji konkursu/plebiscytu, w którym Pan/Pani uczestniczy, na podstawie art. 6 ust. 1 pkt a) wyżej wymienionego rozporządzenia
• Pana/Pani dane osobowe mogą zostać przekazane firmom Home.pl, ul. Zbożowa 4, Szczecin, Fibero Sp z o.o., ul. Wojska Polskiego 65, Bydgoszcz oraz Bild Presse Polska Sp. z o.o., ul. Żwirki 17, 90-539 Łódź w celu zapewnienia prawidłowego przebiegu konkursu.

• Pana/Pani dane osobowe będą przechowywane do czasu zakończenia konkursu, a dane zwycięzców przez okres wymagany prawem oraz przez okres przedawnienia roszczeń przysługujących administratorowi danych i w stosunku do niego.
• posiada Pan/Pani prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo wniesienia sprzeciwu, prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody uzyskanej przed jej cofnięciem;
• ma Pan/Pani prawo wniesienia skargi do Prezesa UODO gdy uzna Pan/Pani, iż przetwarzanie Pana/Pani danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r.;
• podanie przez Pana/Panią danych osobowych jest dobrowolne. Jednak konsekwencją niepodania danych osobowych będzie brak możliwości uczestnictwa w konkursie/plebiscytcie.
• Pana/Pani dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany ani nie będą podlegały profilowaniu.

Po wielu latach dawna świątynia zmieniła właściciela

Sprzedano kościół w Śliwicach!

Dawny kościół ewangelicki w Śliwicach przez ponad 10 lat był na sprzedaż. XIX-wieczna świątynia nareszcie znalazła nowego właściciela!

W śliwicki krajobraz wpiął się już żółty baner „na sprzedaż”, który przez lata wisiał na dawnym kościele ewangelickim. Jeszcze w ubiegłym roku budowla należała do Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Śliwicach, która przejęła obiekt po wojnie (wraz z dawną plebanią, w której dziś mieści się siedziba GS-u). Wysoki budynek z czerwonej cegły służył najpierw jako archiwum, a później magazyn. Od lat jest jednak nieużywany i zamknięty na cztery spusty. O zamiarze zbycia XIX-wiecznego kościoła pisaliśmy dokładnie w 2012 roku, kiedy ogłoszono przetarg – utrzymanie obiektu było kosztowne, dlatego spółdzielnia chciała jak najszybciej znaleźć nabywcę. Okazało się jednak, że nie będzie to takie łatwe. Początkowo wydawało się, że uda się znaleźć nowego właściciela świątyni – to właśnie duża liczba chętnych skłoniła bowiem śliwicką spółdzielnię do organizacji wspomnianego postępowania przetargowego. Cena wywoławcza wynosiła 160 tys. zł. Niestety, mimo że wcześniej telefony od osób zainteresowanych świątynią wprost się urywały, nie przełożyło się to na konkretne oferty. Nie pojawiła się bowiem ani jedna.

Budowa kosztowała 53 tysiące marek

Obiekt z czerwonej cegły, znajdujący się po lewej stronie przy samym wjeździe z Lińska do Śliwic, wybudowano w XIX w. W źródłach są pewne rozbieżności dotyczące dokładnej daty. W książce lokalnego historyka **Adama Węsierskiego** można znaleźć rok 1893, niektóre źródła internetowe wskazują na 1896 r., z kolei w wojewódzkiej ewidencji zabytków wskazany jest 1887 r. Ostatnia z wymienionych dat jest jednak mało prawdopodobna – jak bowiem czytamy w „Leksykonie historycznym śliwickich wsi”, tzw. gmina ewangelicka w Śliwicach powstała w 1888 roku z inicjatywy nadleśniczego Borna z Lipowej. Należała do diecezji chojnickiej, a jej pierwszym duszpasterzem był pastor Carl Ferdinand Friedrich Petschrien. W 1890 roku do śliwickiej parafii należało aż 9000 osób. Początkowo nabożeństwa odbywały się w budynku szkolnym, szybko pojawił się jednak pomysł budowy świątyni. Hojnością wykazała się matka nadleśniczego Borna, która przekazała na ten cel 10 tysięcy marek. Po zakupie gruntu zaczęto zbierać fundusze na budowę. Pomocy udzieliło Stowarzyszenie Gustawa Adolfa



Mirosława Krzemkowska, prezes Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Śliwicach.

(Gustav-Adolf-Verein), czyli organizacja, której celem było wspomaganie rozwoju protestantyzmu. Dzięki ich wsparciu świątynia wraz z budynkiem mieszkalnym zostały ukończone – jak czytamy w publikacji Adama Węsierskiego – w 1893 roku. Budowa kosztowała 53 tysiące marek. Z czasem liczba wiernych malała – w 1913 roku do parafii należało 739 osób z 40 okolicznych miejscowości. Największe skupisko ludności wyznania ewangelickiego znajdowało się w Okoninach Nadjeziornych (były one zwane nawet Niemieckimi Okoninami, a ich nazwa pruska brzmiała „Deutsch Okonin”). Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę ludność niemiecka masowo opuszczała te tereny i liczba wiernych topniała coraz bardziej. W latach 1927-1939 gmina ewangelicka była administrowana już nie w Śliwicach, lecz w Osie, w 1931 roku liczyła 145 członków, a osiem lat później zaledwie 120. Ostatnim pastorem (w latach 1935-45) był Driemler.* Po wojnie budynek przestał pełnić funkcje sakralne i przeszedł we władanie spółdzielni, która przejęła go prawem kaduka, nie ponosząc żadnych kosztów.

„Sprzedam kościół”. Baner wisiał dekadę

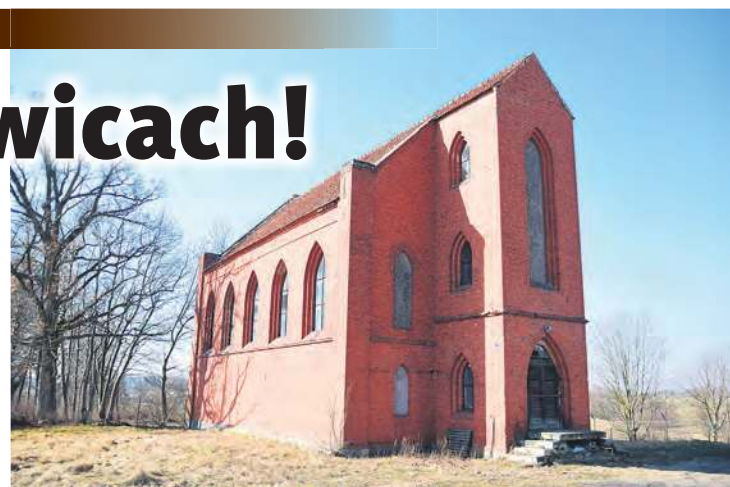
Obiekt nigdy nie został wpisany do rejestru zabytków, nie jest więc objęty szczególną formą ochrony, znajduje się jednak w wojewódzkiej ewidencji zabytków. Wygląda dziś inaczej niż przed laty. Niegdyś zwieńczona go wysoka, strzelista wieża, którą można zobaczyć na pocztówce udostępnionej przez **Zenona Wędzickiego**. Co ciekawe, dawniej próbowano rozebrać świątynię, ale spoiwo cegieł okazało się tak trwałe, że mury zaczęły się kruszyć. Odstąpiono więc od tego pomysłu. Nie oznacza to jednak, że nie pojawiały się inne koncepcje wykorzystania tego miejsca. Przykładowo w 2009 roku Towarzystwo Miłośników Zieli Śliwickiej „Knieja” przymierzało

się do utworzenia tam muzeum. Działacze społeczni chcieli, by obiekt przestał pełnić funkcję magazynu, a stał się osobliwym miejscem promocji śliwickiej kultury. Snuli plany organizowania wieczorów literackich, recitali, ekspozycji stałych i okresowych. Nie doszło jednak do porozumienia: zaproponowana przez spółdzielnię stawka dzierżawy była dla „Kniei” nie do przyjęcia. Już wtedy ówczesna prezes GS-u podkreślała, że spółdzielnia bardziej niż dzierżawą zainteresowana jest sprzedażą obiektu, który generuje niemałe koszty. O tym zamiarze głośno zrobiło się trzy lata później, kiedy na ceglannym murze zawisł żółty baner z napisem „na sprzedaż”. Wtedy też budowlą zainteresowały się media. Jak mówi obecna prezes zarządu Gminnej Spół-



Przed laty kościół wyglądał inaczej. Dziś w obiekcie nie ma już strzelistej wieży. Pocztówkę udostępnił Zenon Wędzicki.

dzielni „Samopomoc Chłopska” w Śliwicach **Mirosława Krzemkowska**, na przestrzeni lat trzeba było „włożyć” w budynek sporo pieniędzy nie tylko w formie podatków, ale też zabezpieczając go przed zniszczeniem, chociażby wymienianąc szyby, które nieraz były wybijane, czy też uzupełniając dachówki, które stracił wiatr. Choć przetarg w 2012 roku zakończył się fiaskiem, a media na lata umilkły na temat kościoła, co jakiś czas ze spółdzielnią kontaktowały się osoby zainteresowane świątynią. Pojawiały się



Na kościele nie ma już charakterystycznego, żółtego baneru. Obiekt został sprzedany.

pomysły adaptacji tego miejsca np. na działalność handlową czy nawet... przychodnię lekarską.

– Jestem prezesem GS od roku. W tym czasie przychodziły tu różne osoby i pytały o budynek – mówi Mirosława Krzemkowska. Dodaje, że dociekliwi byli nie tylko mieszkańcy najbliższych okolic czy powiatu tucholskiego, ale i np. Warszawy i bardziej odległych miast.

– Zainteresowanie dawnym kościołem było duże. Latem przyjeżdżały tu wycieczki rowerowe, niektórzy zainteresowani oglądali wnętrze kościoła. Ludzie przyjeżdżali i robili zdjęcia. Pytali o kościół, ale później kontakt się urywał – opowiada.

Zamknięta, nieużytkowana budowla przyciągała niestety chuliganów. Już 10 lat temu, kiedy pisaliśmy o przetargu, ówczesna prezes wspominała o konieczności wymiany wybijanych szyb w świątyni. Wybryki miały też miejsce po sprzedaży. W grudniu ktoś włamał się do kościoła i urządził w środku spotkanie zakrapiane alkoholem. Po nieproszonych gościach zostały puszki po piwie i butelki po wódce.

24 września kościół udało się sprzedać! Prezes spółdzielni nie chce zdradzać kwoty, za którą kupiono budowlę. Obiekt nabył mieszkaniec Gdańska. Nie udało się nam z nim skontaktować, jednak jak wynika z nieoficjalnych pogłosek, zamierza tu stworzyć galerię sztuki.



Dawna świątynia ewangelicka generowała koszty, m.in. wymiany wybitych okien.

W kościele jest drewniany chór podpierany drewnianymi filarami. Choć ich stan jest dobry, renowacja z pewnością pochłonie dużo pieniędzy. Najpilniejsza wydaje się jednak naprawa dachu uszkodzonego przez ostatnią wichurę, aby zabezpieczyć wnętrze świątyni przed zaciekaniami. Choć przez ponad dekadę nie było nabywców, potencjalni kupcy zaczęli pojawiać się po rozpoczęciu procedury sprzedaży. Do Śliwic przyjechał np. architekt z Gliwic zajmujący się renowacją zabytków. Zgłosił się do spółdzielni zaledwie dzień po tym, jak obecny właściciel obiektu wpłacił zaliczkę.

– Dla osoby postronnej kościół może wydawać się ruiną. Specjalista z Gliwic, który był zainteresowany obiektem, ocenił jednak, że budynek jest bardzo dobrze zachowany – dodaje Mirosława Krzemkowska.

Nawet po sfinalizowaniu sprzedaży i zdjęciu baneru, pojawiały się kolejne osoby potencjalnie zainteresowane kupnem a przynajmniej zaciekawione historią obiektu. Wraz z kościołem sprzedano działkę o powierzchni 1014 m².

Tekst i fot. Elżbieta Doniecka
* źródła:

A. Węsierski, *Leksykon historyczny śliwickich wsi*, Śliwice 2011
www.polskaniezwykla.pl

Cennik ogłoszeń drobnych ważny od 1.01.2013 r.

Ceny ogłoszeń drobnych: zwykle: do 20 słów – **8 zł**, do 30 słów – **16 zł**, do 40 słów – **24 zł**; pogrubione: do 20 słów – **16 zł**, do 30 słów – **32 zł**, do 40 słów – **48 zł**.

Ogłoszenia „wiadomość w redakcji”: cena ogłoszenia + 6 zł

Użycie na początku ogłoszenia znaku, litery, przedrostka lub słowa niezwiązanego merytorycznie z ogłoszeniem i mającego na celu zmianę alfabetycznej pozycji ogłoszenia w danej rubryce skutkuje **potrojeniem** ceny ogłoszenia. Ostateczną decyzję, czy takie użycie ma miejsce, podejmuje redakcja.

Osoba, która składa zlecenie na reklamę lub ogłoszenie drobne w „Tygodniku Tucholskim” lub „Czasie Chojnic” zobowiązuje się do przestrzegania „Regulaminu przyjmowania reklam i ogłoszeń w „Tygodniku Tucholskim” i „Czasie Chojnic”. Treść regulaminu dostępna w redakcji.

Cennik na ogłoszenia drobne może nie uwzględniać promocji trwających okresowo w poszczególnych tygodnikach.

Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy **do wtorku do godziny 16.00**. Można też je dostarczyć do jednego z naszych punktów przyjmowania ogłoszeń drobnych. Termin przyjmowania ogłoszeń do bieżącego numeru w poszczególnych punktach (poza redakcjami gazet) może się różnić (zwykle ogłoszenie trzeba dostarczyć do wtorku do godziny 12.00). **Redakcja zastrzega sobie możliwość odmowy przyjęcia ogłoszenia bez podania przyczyny.**

Punkty przyjmowania ogłoszeń drobnych:

Powiat chojnicki – Chojnice: Redakcja „Czasu Chojnic”, ul. Kręta 4; **Brusy:** Krystyna Chabowska, ul. Młyńska 13; **Czersk:** Agroma, ul. Starogardzka 29a

Powiat tucholski – Tuchola: Redakcja „Tygodnika Tucholskiego”, ul. Karasiewicza 3; **Gostycyn:** GS „SCh” sklep nr 7, Carrefour Express, ul. Bydgoska 17; **Śliwice:** sklep wielobranżowy „Sabina”, ul. Dworcowa 4; **Bysław:** sklep p. Krzyżewskiego, ul. Główna 61; **Kęsowo:** sklep „Farmer”, ul. Główna 17; **Żalno:** sklep „Farmer”, ul. Starowiejska 8; **Legbąd:** sklep p. Wolińskiego, ul. ks. Chudzińskiego 5a.

Ogłoszenia przyjmujemy także przez SMS-a. Należy wysłać SMS-a pod numer **79567** o treści **anons** i **podać po spacji treść ogłoszenia**. Prefiks anons jest obowiązkowy i wlicza się w długość SMS-a. Jeden SMS to **maksymalnie 160 znaków**. Ogłoszenie ukaże się jednorazowo w „Czasie Chojnic” i „Tygodniku Tucholskim”. Opłata **9 zł + VAT (11,07 zł)**.

• Ziemię, 3 ha, w Borach Tucholskich, kupię, 721-289-917

Oddam w najem

• Lokal w centrum Tucholi na usługi medyczne, kosmetyczne lub biurowe, tel. 503-930-711

• Mieszkanie 2-pokojowe w centrum, II piętro oraz kawalerka i mieszkanie 2-pokojowe, aneks kuchenny, łazienka, przedpokój, Chojnice, 513-018-798

• Mieszkanie 30 m², pokój, kuchnia, przedpokój i łazienka, osobne wejście, kuchnia wyposażona, tel. 502-378-285

• Mieszkanie w Chojnicach w bloku, 48 m², 3 pokoje, kuchnia, łazienka, I piętro, 572-359-508

• Pokój do wynajęcia, umeblowany z dostępem do kuchni, łazienki, osobne wejście, Tuchola, 886-981-348

• **Pomieszczenie biurowe w centrum Tucholi przy rynku; na piętrze II i III, korzystne ceny, 502-649-659**

Praca

Dam pracę

• Ośrodek Wczasowy w Okoninach Nadjeziornych zatrudni pracowników z Ukrainy, tel. 609-778-609

• Zatrudnię kierowców kat. B, w transporcie międzynarodowym FHU Bordiehn Więcbork, tel. 604-239-542, 606-268-653

• Zatrudnimy kierowców w transporcie międzynarodowym kat. C+E, FHU Bordiehn Więcbork, tel. 604-239-542, 606-268-653

Szukam pracy

• Pomogę w cięciu drzew i krzewów owocowych w celu właściwego owocowania i polepszenia plonowania oraz jakości owoców, 517-722-303

Reklama

• Operator żurawia wieżowego szuka pracy, 507-362-415

Nieruchomości Lokale

Sprzedam

• Atrakcyjna działka, cena 10 zł m², nad jeziorem Chojnice, Ciechocin 1,5 ha. Okazja! Tel. 796-024-202

• Budynek mieszkalny i gospodarczy w surowym stanie, metraż działki według potrzeb klienta oraz ziemia IV klasy, cena do uzgodnienia, 691-877-920

• Dom w Konarzynie, 115 m², działka 1900 m², 728-265-179

• Działka budowlana z wydanymi warunkami zabudowy w Pawłowie (Stare Parcele), 2000 m², 163.000 km, tel. 720-092-092

• Działka pod usługi w Racławkach, przy głównej szosie, 3089 m², 133.000 zł, tel. 720-093-093

• Lokal w Czarnem, 280 m², narożny, parter, super oferta 2000 zł/m². Tel. 692-829-335

• Mieszkanie 3-pokojowe w Chojnicach, ul. Modra, 60 m², 519-097-772, 519-097-773

• Mieszkanie 40 m², Tuchola, parter, własnościowe, 220.000 zł, tel. 602-594-257

• Mieszkanie w bloku przy ul. Młodzieżowej w Chojnicach, 3. piętro, 2 pokoje, 38 m², 239.000 zł, tel. 720-093-093

Kupię

• Mieszkanie w Tucholi, Chojnicach, może być zadłużone lub do remontu, 600-504-821

• Ziemię rolną kupię, może być z budynkami, powiat tucholski, tel. 888-047-905

Czy **warto** w domu jednorodzinnym przejść na ogrzewanie elektryczne? **Pewnie, że warto!**

Kiedy ceny gazu, ropy, węgla – miały, ekogroszku czy wszystkich innych źródeł energii idą ostro w górę...



Fotowoltaika teraz najbardziej się opłaca

Dobrze dobrana instalacja pozwoli Wam zaoszczędzić tysiące złotych na ogrzewaniu domu



Czersk, ul. Dworcowa 19
+48 731 954 610
+48 791 801 301
kontakt@spr-polska.eu
spr-polska.eu

Wejdź na nową stronę **spr-polska.eu**

Poznaj naszą ofertę i zobacz nasze realizacje

Kupno

- Agros Skup. Sprzedając nam swoje bydło masz gwarancję najwyższej ceny oraz płatność od ręki. Tel. 608-104-378
- Knury, maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, 725-804-742
- Maciory, knury kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 888-302-750
- Morliny. Skup bydła. Krowy klasa I od 8,00 do 11,00 zł/kg, szybki przelew, gotówka. Zapraszamy do współpracy. Tel. 889-186-749
- Poroże, każdy stan i rodzaj, wieńce, zrzut, trofea, tel. 607-789-471
- Przyczepa kempingowa, kemping, zarejestrowana lub nie, może być do remontu, proszę dzwonić lub sms, tel. 787-190-838
- Rzepak, pszenicę, pszenżyto, jęczmień, żyto, kukurydzę. Nasz transport – gotówka, tel. 602-114-212
- Skupujemy bydło: byk do 14,00 zł/kg, jałówka do 12,50 zł/kg, krowa do 10,50 zł/kg, (52) 332-30-88, 606-167-635
- Starocie – filmy DVD, gazety, książki, sprzęt stereo, płyty CD, gramofonowe, militaria itp., telefony Nokia N95, 96, 97, 507-362-415
- Traktor C340, C355, C360, T25 lub inne, 667-147-460
- Trzodę chlewną, knury, maciory, tuczniaki kupię, odbiór z gospodarstwa, konkurencyjne ceny, 735-387-550

- Ubojnia kupi bydło rzeźne i wybrakowane, najwyższe ceny, tel. 663-187-932
- Ursusa C-360/4011 kupię, 606-896-953

Różne

- Biuro Matrymonialno-Partnerkie Serduska Dwa, fotooferty osób od 24 do 80 lat, zapraszamy. Biuro czynne 10.00-18.00. tel. 883-783-782
- Biuro Tłumaczeń – wszystkie języki europejskie + inne (44), Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8 (8-16.30), (52) 388-37-38, 602-739-670, grametwm@wp.pl
- Stodoła w Swornegaciach na imprezy okolicznościowe (urodziny, komunie, wesela itd.) do wynajęcia, 691-226-788, 534-721-143
- Ziemię z wykopu oddam, tel. 608-742-904
- Zwrot podatku + zasiłki: Austria, Anglia, Belgia, Dania, Irlandia, Holandia, Niemcy. Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8, 602-739-670, grametwm@wp.pl

Usługi

- Abab, adaptacja, aranżacja, absolutnie budowlane usługi remontowe, malowanie, regipsy, dekarstwo, budowa płotów i wiele innych prac ogólnobudowlanych, tanio, solidnie, 667-793-339

- Abadom, budowa domów od podstaw, ocieplenia, płyty k-g, płytki, malowanie, 887-996-927, 787-401-951
- Budowa domów od podstaw i innych budynków, remonty, modernizacja obiektów, prace wykończeniowe, instalacje hydrauliczne, instalacje elektryczne i pomiary, 508-186-179
- Budowa pieców kaflowych, smołowanie, klejenie papy, remonty mieszkań, (52) 334-26-91, 662-529-704
- Clean-fast – specjalistyczne czyszczenie dachów, elewacji, kostki brukowej, kamienia, malowanie dachów, elewacji, pranie dywanów, tapicerki meblowej i samochodowej, 785-531-020, www.clean-fast.tuchola.pl
- Dachy, ciesielstwo-dekarstwo, kompleksowe wykonawstwo, remonty dachów, sprzedaż pokryć dachowych – usługa na 8% VAT (budynki mieszkalne), utylizacja azbestu, www.dachmaster.az.pl, 661-969-866
- Elektryk, 602-338-356
- Malowanie, gładzie, regipsy. Wykonam solidnie i w dobrych cenach. Chojnice i bliska okolica. Kontakt Piotr, tel. 796 059 021
- Psychoterapia dorosłych i młodzieży, pomoc psychologiczna, Małgorzata Urban, telefon kontaktowy 504-974-485, wizyty w czwartki, ul. Murowa 8, Tuchola
- Usługi ogrodnicze: formowanie żywopłotu, koszenie trawników, wycinka drzew na posesji (również trudnych), cięcie opału, usługi luparką, 724-945-489

- Usługi transportowe, niwelacja terenu, wykopy pod fundamenty, ziemia ogrodowa, piasek, studnie chłonne, odwodnienia, tel. 886-452-731
- Zawsze zapewniam dobrą zabawę na weselach, innych uroczystościach rodzinnych, zabawach itp., profesjonalne nagłośnienie, prezenter muzyczny, duża kolekcja nagrań, tanio, 606-694-038

Motoryzacja

Sprzedam

- Alufelgi z oponami, 4 szt., 185x15, letnie, do opla, tel. 535-430-315
- Auto-kasacja C-53. Demontaż pojazdów uszkodzonych, powypadkowych. Odbiór własnym transportem. Auto-szrot, sprzedaż części używanych, Wielki Konopat k. Świecia, kasacjaswiecie@wp.pl, (52)332-46-98, 605-112-448
- BMW seria 1 F21 1.6 B (2013), 80.000 km, niebieski metalik, klimatyzacja, elektryka, jak nowy, zarejestrowany, Tuchola, 500-862-466
- Citroen C3 kabriolet 1.6 B (2005), 130.000 km, tel. 579-115-588
- Części do motocykli i motorów: WSK, WFM, komar, romet i inne. Posiadam również całe motocykle i motorowery, 662-157-014
- Felgi 18 do forda, komplet, tel. (52) 334-37-08

- Ford focus c-max 1.8 TDCI (2006), niebieski, hak, stan bdb., 9600 zł, tel. 518-365-732
- Ford galaxy 1.9 TDI (2002), 290.000 km, 7-osobowy, tel. 579-115-588
- Ford ka 1.3 B (2008), centralny zamek, elektryczne szyby, klimatyzacja, alufelgi itp., 3200 zł do małej negocjacji, tel. 692-928-564
- Motocykl kawasaki (1997), 499 cm³, stan bardzo dobry, 4490 zł, wymagana kat. A2, tel. 694-147-653
- Motorynka zipp (2005), aktualny OC i przegląd, najazdy samochodowe do 3,5 t, tel. 602-692-761
- Nissan primera kombi P12 1.8 B (2002), stan techniczny dobry, 692-464-047
- Opony letnie bridgestone 215/50 R17, 4 szt., przebieg 12.000 km, cena 1200 zł, tel. 694-605-425
- Opony letnie 205/50 R17, rant, continental, jak nowe, 255/40 ZR 20 xl, continental, rant, nowe, 602-692-761
- Opony letnie continental conti premium contact 5, rozm. 205/55R16, 516-784-834
- VW golf 5plus 2.0 D (2005), felgi aluminiowe do bmw 18", opel 16", kia 16", koła aluminiowe toyota aygo, 793-741-541

Reklama

WCZASY DLA SENIORA	Krynica Morska 8 dni, od 949 zł/os.
	Stegna 8 dni, od 849 zł/os.
	tel. 534 244 044

Reklama



DREW-TRANS II
CENTRUM ZAOPATRZENIA MEBLARSTWA I BUDOWNICTWA

ZAOPATRZENIE DLA FIRM I KLIENTÓW INDYWIDUALNYCH



MEBLARSTWO

okucia, akcesoria meblowe,
uchwyty, gałki meblowe,
płyty meblowe, blaty kuchenne,
ścianki przyblatowe,
fronty w połysku i matowe,
płyty niepalące

BUDOWNICTWO



płyty izolacyjne steico,
osb, płyty fermacell,
drewno konstrukcyjne c24,
boazeria (profil strugany)
akcesoria budowlane

www.drewtrans.pl

Chojnice/ Czarna Woda/ Piła/ Starogard Gdański

NASI PARTNERZY:



- Numery konkursowe NIE SĄ numerami premium. Opłata za połączenie zgodna z cennikiem operatora.**

• Drewno opałowe, workowane, rozpalkowe, kominkowe, suche – sosnowe, świerkowe, liściaste; obrzyny tartaczne, trociny, z do- wozem, cięcie, 509-161-734

• Facelia czyszczona petkusem, tel. 721-750-704

• Glebogryzarka howard, drabi- ny paszowe, agrafki legowisko- we dla bydła, kosiarka bijakowa mulcher, dojarka przewodowa westfalia, 4 aparaty, hydropak do agregatu, 606-171-473

• **Gospodarstwo Rybackie w Charzykowach Sp. z o.o. dnia 8 kwietnia 2022 roku w Ośrodku Hodowli Ryb w Kamienicy będzie sprzedawać krocza karpia, jesiotra, amura i lina. Bliższe informacje tel. 606-277-694, 662-272-017, 523-988-018**

• Jałowice wysokocielne HF, 2 szt., termin wycielenia 20 kwietnia, siano, sianokiszon- ka, tel. 663-987-337

• Jęczmień i pszenżyto, tel. 733-822-376

• Jęczmień, 889-582-177

• Jęczmień, Klonowo, tel. 667-956-976

• Jęczmień, mieszanek, czysz- czone, bez owsika, pszenżyto, ziemniaki sadzeniaki, drewno sosnowe, opałowe, różne, tel. 694-112-280

• Kabel okrągły, czarny: 5x6, 3x2,5, 3x1,5, stal zbrojeniowa fi 12x4 m, fi 16x3,5 m, sklej- ka szalunkowa, stropowa, 500x1500x21 mm, okuta, czer- wona, 100 szt., tel. 693-164-508

• **Kokoszki odchowane oraz kaczo-gęsi, kaczkę, perlice i brojlery. Zamawiać: Czersk ul. Starogardzka 2, tel. 693-493-723 (do godz. 16.00)**

• Kosiarka rotacyjna PZ, szer. 185, kosiarka dyskowa, krone, szer. 280, centralne zawieszenie, kosiarka ogrodowa, traktorek, 13 HP z zamiataarką, 606-171-473

• **Kostka brukowa, ogrodzenia, deski kompozytowe, płyty greso- we, kamienie ogrodowe, ziemia oraz pozostałe kruszywa. Mono- lit, tel. 573-900-200, 573-900-400**

• Kosze do zbierania ziemni- ków, warzyw, plecione ręcznie z drutu ocynkowanego, różne wielkości, owalne i okrągłe, 505-186-137

• Króliki, tel. 666-517-778

• Kukurydza sucha, pszenica, możliwość dowozu, tel. 608-615-448

• Kurki odchowane rossa, 21-, 11-ty- godniowe, zamawiać na 30 kwietnia oraz 21 maja, Lubiewo, ul. Hallera, tel. 601-304-239

• Kurki odchowane, 23-tygo- dniowa kura z jajkiem, rossa, zamówienia kwiecień, maj, czer- wiec, Lubiewo, 660-269-886

• Lornetka, zestaw kawowy, lam- pa kuchenna, kamera sony 8, apa- rat fuji, fotoobrazy, uchwyt do tele- wizora, anteny, żyrandol, kinkiet, lampka nocna, 787-870-913

• Lubin gorzki caro, jęczmień jary, siewnik saxon, maszt wi- dlaka, przenośnik taśmowy 8 m, 887-606-301

• Lubin regent, wąskolistny, słodki, opryskiwacz pilmet 2000 l, 18 m, 696-728-051

• Lubin siewny, 880-844-553

• Lubin słodki wąskolistny boregi- ne, zeus, groch batuta, przeczysz- czony, niepalony, 698-099-275

• Lubin słodki, czyszczony, tel. 880-715-015

• Lubin słodki, wąskolistny, roland, tel. 513-165-680, 515-952-648

• Lubin słodki, żółty, 692-930-636

• Lubin wąskolistny, słodki, roland, tel. 513-165-680, 515-952-648

• Młode koguty na rosół lub do dalszej hodowli, topinam- bur, Piastoszyn, 508-174-124

• Narybek karpia i amura. Ka- mień Krajeński, 503-636-578

• **Odchwalnia drobiu przy- muje zamówienia na brojlery 4-tygodniowe na maj, kurki 6-tygodniowe na kwiecień i maj, dowóz gratis, tel. 785-637-345**

• Opryskiwacz polowy, 800 l, 12 m, aparaty udojowe i sło- j 50 l, westfalia, opiekacz do bu- raków, kukurydzy, warzyw, 5-rzę- dowy, 606-171-473

• Owies, tel. 606-572-750

• Piasek (pospółka) oraz czar- noziem do ogrodu, rozbiórka domów, tel. 534-665-535

• Pielacz do buraków, kuź- nia polowa, silnik elektryczny, 15 kW, tel. 511-667-291

• Pieski owczarka kaszubskiego, 880-325-409

• Pług 3-skibowy, brony 5, za- wieszane, tel. 604-698-674

• Prasa hydrauliczna KF (wyci- narka), 602-302-287

• Prasa mała kostkująca fama- rol, pajak do siana 7-gwiazdowy, rozrzutnik obornika 1-osio- wy, opony 11, ciągnik C-330, ceny do uzgodnienia, 725-590-577

• Prosięta 10 szt., tel. 609-093-359

• Prosięta mięsne, tel. 889-353-853

• Prosięta, 11 szt., 880-171-564

• Prosięta, 8 szt., Wielka Klonia, tel. 693-954-038

• Prosięta, tel. 518-163-097

• Pszenica jara, czyszczona, se- radela, tel. 663-661-433

• Pszenżyto jare, 511-583-051

• Rower, rowery, nowe, używa- ne, holenderskie, niemieckie, polskie, duży wybór, ponad 300 szt., zapraszamy, Centrum Rowe- rowe, Tuchola, ul. Karasiewicza 3, 787-449-342

• Seradela, tel. 667-838-568, 539-244-270

• Siatka ogrodzeniowa ocynko- wana, powlekana, dowolna wy- sokość, oczko, akcesoria do mon- tażu, słupki, siatka leśna, ceny producenta. Panele ogrodzenio- we + akcesoria, 505-186-137

• Tur, przyczepa 3,5 t, chwytak do balotów, prasa kostka, owi- jarka, agregat uprawowy, śru- townik bijakowy, piast, waga do żywca, rozsiewacz, 601-841-642

• Wapno węglanowe 50% CaO, wapno zawierające magnez (do- lomit) 50% CaO + MgO, 723-167-332

• Zbiornik mauser, 1000 l, na plastikowej palecie, 300 zł, tel. 692-511-870

• Ziemniaki gwiazda, wielkość sadzeniaka 3-5 cm, około tony, 0,8 zł/kg, Chojnice, najlepiej wie- czorem, 506-988-899

• Ziemniaki jadalne vineta, tel. 692-905-194

HOROSKOP

przygotowała Wiedźma Agata



Baran

Nie narzekaj na bliską osobę, która zwróci Ci uwagę na to, że się mylisz. Jest to z jej strony akt odwagi, bo nie znosisz krytyki. Jednak posłuchaj rady, by uniknąć konsekwencji błęd. Sta- raj się trzymać wyważonych sądów wynikających z trzeźwej oceny sy- tuacji. Zapanuj nad przemożną chę- cią koloryzowania faktów. Najlepiej będzie spojrzeć prawdzie w oczy.



Byk

Nie wszystkie Twoje zamierze- nia doczekają się szczęśliwej reali- zacji. Raczej nastaw się na rezygnację z kilku z nich oraz na zmianę planów. Trudno, na pełną aktywność przyjdzie Ci jeszcze poczekać. Koniecznie słuchaj odpowiedzi Twojego organizmu. Znajdź czas na wyle- czenie choroby, nie wyrwyj się przedwcześnie do pracy. Najlepiej dostosuj się do rad, które udzie- lasz innym w podobnej sytuacji.



Bliźnięta

Nie odcinaj się od ludzi i nie za- mykaj się w kręgu własnych spraw. Potrzebna Ci będzie umiejętność pracy w zespole. Nie zapominaj o tym, szczególnie wtedy, gdy zaczniesz odsuwać od projektu współpracowników. Pracy będzie sporo, a czas będzie naglił. Wspólnie możecie dotrzy- mać terminów i cieszyć się z osią- gnięć. W pojedynkę możesz się tyl- ko zmęczyć i mocno rozczarować.



Rak

Pojawi się kilka kuszących pro- pozycji, a każdą z nich chciałbyś wykorzystać. Nie bę- dzie to możliwe. Powinieneś wy- bierać i zrobić to z namysłem i roz- ważnie. Odważnie weź na barki konsekwencje wyboru. Nie uni- kaj podróży, trudnych rozmów i nie odmawiaj wsparcia finanso- wego bliskiej osobie. Twoim za- daniem będzie utrzymać jedność rodziny, a to jest bezcenne.



Lew

Bardzo dbasz o swoją rodzinę i wspierasz ją mo- wą i uczynkiem. Jej członkowie zawsze mogą liczyć na Ciebie. Nie zdziw się, gdy teraz zechcą wyrazić swoją wdzięczność. Możesz poczuć się jak królowa przyjmująca bogate dary. Jednak w myślach Ci pozostanie troska o bliską osobę. Na szczęście pozytywne wiadomość od niej choć na chwilę uspokoją skołataną myśl.



Panna

W pracy możesz usłyszeć zarzuty dotyczące braku lojalności. Nie lek- ceważ tych głosów i prostuj drogę. Wyjaśnij nieporo- zumienia, czasem na spokojnie, a czasem z wykorzystaniem groź- by. Nie zgadzaj się na zabawy go- dzące w Twoją godność. Za jakiś czas obecne zagrożenia będą Cię śmieszyć i pośpieszysz między baj- ki je złożyć. Ale teraz bądź czujny i odpowiedzialny.



Waga

Uważnie wysłu- chuj skierowanych do Ciebie poleceń. Jakiś błąd w ich in- terpretacji może spo- wodować lawinę nieprzyjem- nych zdarzeń. Przełożony może być zdenerwowany dziwną sy- tuacją i zacznie się szukanie ko- zła ofiarnego. Będziesz blisko wy- darzeń, więc podejrzenia mogą paść na Ciebie. Dlatego uważnie słuchaj i proś o wytłumaczenie, jeśli czegoś nie zrozumiesz.



Skorpion

Ogarnie Cię ma- nia porządkowa- nia. Swoją myślą i pracą obejmiesz prawie wszystkie Twoje obszary wymagające drob- nych zmian czy napraw. Licz się jednak z tym, że Twoja praca zostanie oceniona negatywnie i wszystkie starania mogą pójść na marne. Aby tego uniknąć, sygnalizuj, co i dlaczego robisz. Przełożeni, znając Twój plan działania, przyjmą go ze zrozu- mieniem.



Strzelec

Posypią się róż- ne propozycje. Przyjrzyj się im uważnie i wybie- raj z rozmysłem. Już i tak dotychczasowe zadania zabierają Ci sporo czasu. Jeśli dorzucisz nowe, to raczej rzadko będziesz wi- dywał się z rodziną. Szybko awansujesz.



Koziorożec

Nieoczekiwanie na- stąpi nagle zmiana planów. Czające się niebezpieczeństwo wyczytasz ze słów i czynów dotychczasowego współpracownika. Postarasz się rozmówić z nim, ale raczej nie zmieni swojego stanowiska. Po- stawi Ci określone warunki dalszej współpracy. Nie wszystkie będą do spełnienia. Jednak potrzebu- jesz porozumienia z nim – dla do- bra firmy.



Wodnik

Prawdopodobnie przyjmiesz pro- pozycję pracy dodatkowej. Mo- że ona przynieść możliwość dobrego zarobku, ale będzie wymagała poświę- cenia czasu. Nie do końca da się to pogodzić z pracą pod- stawową. Nie mogą sprostać dwóm źródłom pracy, możesz popełniać pomyłki, robić błę- dy. Z czegoś trzeba będzie zre- zygnować.



Ryby

W pracy uda Ci się zapobiec po- pełnieniu błę- dów. Właściwie przez przypadek zainteresujesz się tym, co robi nowy pracownik. Zareagujesz na oczywiste pomyłki i zaraz je naprawisz. Zechcesz utrzymać to w tajemnicy, ale wieści nie wiadomo jak, rozejdą się. Przeło- żeni docenią Twoje zachowanie podwójnie: zadziałałeś dla dobra firmy oraz nie skrzywdziłeś dono- sem współpracownika.

informator medyczny

GASTROLOG
Artur Soltysiak
specjalista gastrologii i chirurgii ogólnej
KOLONOSKOPIA I GASTROSKOPIA
(możliwość znieczulenia w analgezodacji),
drobne zabiegi chirurgiczne
ul. Mickiewicza 39, Chojnice,
kom. 660 909 190,
rejestracja: 52 565 53 33, 604 798 239

GABINET PRYWATNY
dr n. med. Łukasz Pokrywka
SPECJALISTA UROLOG
poniedziałek, czwartek 15.00-18.00
Tuchola, ul. Piastowska 5/11
rejestracja tel. 660 217 848
pon.-pt. w godz. 12.00-15.00

Lek. dermatolog
Jadwiga Barczyk
tel. kom. 606 28 66 33
przyjmuje w Gostycynie, ul. Piłska 22.
Wskazana rejestracja telefoniczna

Pracownia Psychologiczna
Ewa Klinger
BADANIA PSYCHOLOGICZNE
KIEROWCÓW I OPERATORÓW
Tuchola, ul. Murowa 8
REJESTRACJA ☎ 730 195 155

REUMATOLOG
lek. med. Agnieszka Pajdak
Specjalista Reumatologii
i Chorób Wewnętrznych
Chojnice, ul. Wiśniowa 1a (przych. Therapeutica)
tel. kom. 602 312 200, 532 163 168
Przyjmuje we wtorki od godz. 14.00

auris med **BEZPŁATNE**
BADANIA SŁUCHU
APARATY SŁUCHOWE
refundacja z NFZ
poniedziałek, wtorek, czwartek 9.00-17.00
Tuchola, ul. Dworcowa 2
tel. 506-130-566

GABINET GASTROLOGICZNY
GASTROSKOPIA Piotr Drobiński
specjalista gastroenterologii i chorób wewnętrznych
CHOJNICE, UL. MICKIEWICZA 39
tel. 512 045 075
rejestracja tel. 52 56 55 333, 604 798 239

GABINET UROLOGICZNY
lek. Bartosz Brzozczyk
Miejskie Centrum Lekarskie
ul. Świecka 27, Tuchola
przyjmuje **poniedziałek** 17.00-20.00
rejestracja tel. 52 33 433 44
pon.-pt. w godz. 8.00-18.00

Specjalista laryngolog
Alicja Modrzewska
piątki od godziny 17.00 do 19.00
Rejestracja pod nr.
tel. 604 775 139

SONUS-MED Mariola Gwizdata
Aparaty słuchowe, badanie słuchu
• dobór i sprzedaż aparatów słuchowych
• badanie słuchu • wizyty domowe
• ABR, otoemisja, terapia szumów usznych
• baterie • refundacja NFZ, PCPR, PFRON
piątek 9.00-17.00 tel. 504 298 407

TUCHOLA, ul. Świecka 53/2